Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 67 Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 13 lutego 1934

Rok 29

Poznań, 12 lutego.

Trzeźwy sąd Anglika a istotne motywy niemieckie

W dniu dzisiejszym polski minister spraw zagranicznych p. Beck wyjechał do stolicy Rosji sowieckiej. Uważamy fakt ten za dodatni i oddajemy się nadziei, że rozproszy on podejrzenia, jakie u sąsiada naszego wschodniego powstały w związku z podpisaniem niemiecko - polskiego paktu nieagresji, i że pobyt min. Becka w Moskwie przyczyni się do utrwalenia i umocnienia prawidłowych stosunków sąsiedzkich, które leżą w interesie obu państw.

Stwierdzamy to niezależnie od stosunku naszego do obecnego rządu polskiego, bo do spraw polityki zagranicznej, podobnie, jak do zagadnienia organizacji sił zbrojnych kraju, nie zwykliśmy mieszać konfliktów wewnętrzno-politycznych. I stwierdzamy, cośmy powiedzieli powyżej, szczerze i zdecydowanie, niezależnie od poglądu naszego na sowiecki ustrój państwowy i społeczny i niezależnie od samo się przez się rozumiejącego żądania narodu polskiego, by Sowiety nie wnosiły propagandy swej do państwa polskiego, tak, jak Polska nie może się mieszać w wewnętrzne stosunki Związku Sowietów.

Wspomnieliśmy powyżej o podejrzeniach, jakie w Moskwie powstały w związku z niemiecko - polskim paktem nieagresji. Ściślej mówiąc, przyczyną podejrzeń był nietyle sam fakt zawarcia paktu, ile to, co o nim rozgłosił obóz „sanacyjny", jako o dziele politycznem „doniosłości dziejowej" i „daleko sięgających konsekwencyj politycznych". Byłoby lepiej, żeby prasa prorządowa w takich sprawach i takich momentach nie kierowała się względami na reklamę partyjną wewnątrz kraju, lecz pamiętała o tem, czego wymaga nasz interes państwowy na terenie zagranicznym, międzynarodowym, i żeby się przedewszystkiem trzymała prawdy politycznej.

Jeżeli chodzi o pakt niemiecko-polski, to — jak już o tem była mowa na tem miejscu — nikt w obozie narodowym nie ma nic przeciwko jego podpisaniu, natomiast uważamy rozdymanie jego doniosłości za rzecz wręcz szkodliwą, i to nietylko ze względu na Moskwę i Paryż, ale niemniej i przedewszystkiem ze względu na własne społeczeństwo, jego polityczną świadomość i jego narodową czujność.

Najbardziej zwięzłą i trafną ocenę treści paktu niemiecko - polskiego dał w angielskiej Izbie Gmin wytrawny polityk - dyplomata sir Austen Chamberlain. Stwierdził on — przypominamy —, że Niemcy już przed podpisaniem tego paktu „zobowiązały się nietylko na lat 10, ale bez ograniczenia czasu, iż nie będą uciekały się do przemocy przy załatwianiu jakichkolwiek sporów z Polską". Chamberlain przypomniał Niemcom, że bez ograniczenia czasowego są związane paktem Ligi Narodów, paktem Kellogga i traktatem lokarneńskim. Stąd wniosek Chamberlaina, że, „o ile ktokolwiek przypuszczał na chwilę, że obecne porozumienie, zawarte na lat 10, zwalnia Niemcy po upływie tego czasu od zobowiązań co do nierozwiązywania sporów za pomocą wojny, to uznałby, że obecny pakt (niemiecko - polski) nie zwiększa bezpieczeństwa, lecz je pomniejsza". To też witając zresztą z zadowoleniem pakt jako złagodzenie stosunków niemiecko - polskich, dodał Chamberlain przezornie: „pod warunkiem, że nie odejmuje on niczego poprzednim zobowiązaniom, lecz uzupełnia je".

Prosimy ten trzeźwy sąd mądrego polityka angielskiego, polegający zresztą tylko na stwierdzeniu elementarnej prawdy, porównać z bombastycznemi deklamacjami organów prasowych obozu prorządowego, nie wykluczając pism jego najbardziej czołowych.

Wymowne było zakończenie uwag Chamberlaina, że cieszyłby się, „gdyby miał zupełną pewność, że pakt nie był ze strony Niemiec tylko gestem, obliczonym na przekonanie świata o pokojowych intencjach Rzeszy, gdy w rzeczywistości Niemcy obliczały, iż uzyskują wolną rękę w innym kierunku, — oraz gdyby to samo, co Rzesza uczyniła wczoraj wobec Polski, zrobiła dziś w stosunku do Austrji".

Warto było słowa Chamberlaina podkreślić, bo ujmują one istotę rzeczy w sposób bardzo jasny i ścisły, a treścią swą tak odpowiadający naszemu w tej mierze sposobowi myślenia.

Polska opinja publiczna nie może ulegać sugestji nierzeczowej, lecz musi, przeciwnie, mieć jasną świadomość: 1) że inicjatywa do zawarcia paktu wyszła ze strony niemieckiej, której interes polityczno - taktyczny tego wymagał; 2) że niemiecka polityka hitlerowska działa etapami, i że sprawa polska zaliczona jest — jak świadczą o tem publikacje hitlerowskie — do etapów końcowych; 3) że przedtem chcą Niemcy hitlerowskie spotęgować do stopnia najwyższego swoją siłę wewnętrzną, najpierw polityczną, następnie militarną, a ze spraw zewnętrznych załatwić łatwiejsze, do których zaliczają kwestję austrjacką; 4) że spotęgowana siła niemiecka będzie za lat kilka wielokrotnie dla Polski groźniejsza, niż obecnie.

To są po stronie niemieckiej istotne motywy paktu nieagresji z Polską, zawartego na lat 10. Kto tego nie widzi, jest ślepcem politycznym. Kto, zdając sobie sprawę z rzeczywistości, odurza społeczeństwo złudzeniami, popełnia wobec narodu polskiego i jego przyszłości ciężki grzech. Są tacy, którzy to robią dlatego, że się w Berlinie pali odnośnemu polskiemu obozowi politycznemu kadzidła, są inni, którzy okazują pewną słabość z tej przyczyny, że hitleryzm jest antyżydowski i antymasoński.

Ze swej strony uważamy za swój obowiązek przestrzec opinję publiczną przed złudzeniami, by na pakt niemiecko - polski patrzała tak, jak nań patrzeć należy: trzeźwo, na chwilę nie zapominając o wiekowem parciu żywiołu niemieckiego na wschód i o prawdzie oczywistej, że dla tego parcia Polska jest zawadą.

Nie jesteśmy w sprawie niemieckiej zwolennikami polityki ani uczuciowej, ani tromtadracko - wiecowej; przeciwnie, stoimy wobec Niemiec na gruncie polityki spokojnej, zrównoważonej, ale przewidującej, konsekwentnej i twardej i dlatego właśnie widzimy w pakcie niemiecko - polskim tylko to, czem on jest w rzeczywistości, istotne bezpieczeństwo Polski budując na własnych jej siłach i na przymierzach naszych, wyrosłych z naturalnej wspólności interesów.

Austrja na wulkanie

Stanowcze wystąpienie socjalistów — W Linzu wre regularna bitwa — W Wiedniu zamarł całkowicie ruch z powodu strajku generalnego

Wiedeń. (Tel. wł.). W Austrji zaczyna się robić „gorąco".

ODEZWA SOCJALISTÓW

W nocy socjaliści wydali odezwę, rozrzuconą w całym kraju. Głoszą w tej odezwie, że wicekanclerz Fey mówi tylko dlatego o sprzyciężniu republikańskiego „Schutzbundu", aby znaleść pretekst do wystąpienia przeciw socjalistycznemu magistratowi Wiednia, oraz przeciw samej partji socjalistycznej.

WALKI W LINZU

Dziś rano policja zamierzała obsadzić dom partyjny w Linzu nad Dunajem, lecz została powitana strzałami przez zabarykadowanych socjalistów. Policja musiała się wycofać i odczekać nadejścia posiłków.

Starcie, które w chwili obecnej trwa, przybiera coraz dramatyczniejsze formy. Oblężeni bronią się granatami ręcznemi, a policja i wojsko ustawili karabiny maszynowe i prażą bez przerwy. Również okna w przeciwległych domach obsadzone są przez policję.

W miejscowościach sąsiadujących z Linzem doszło do demonstracyj socjalistycznych. Policja zażądała posiłków wojskowych.

BITWA WRE

Wiedeń, (Tel. wł.). Walka z socjalistami w Linzu przybiera coraz ostrzejsze formy. W różnych dzielnicach miasta słychać strzały. Odwachy policyjne w centrum miasta zaatakowane zostały przez socjalistów karabinami maszynowemi.

Po dłuższej walce policja i heimwehra ataki odparły. W godzinach południowych toczyć się ma walka na tak zwanem Freien Berge, położonem powyżej miasta, gdzie w ciągu nocy socjaliści się okopali. Nad miastem zawieszony został stan wyjątkowy, składy i restauracje są pozamykane. Policja obawia się nadejścia z okolicy dla socjalistów posiłków.

Przed socjalistycznym domem partyjnym zajęły stanowisko dwie kompanje strzelców alpejskich, którzy ze strychów oraz okien sąsiednich domów prażą oblężonych ogniem karabinów maszynowych, oraz granatami ręcznemi. W domu partyjnym przetrzymywani są czterej policjanci jako zakładnicy oblężonych.

Wiedeń. (Tel. wł.) Według dotychczas jeszcze niepotwierdzonych wiadomości (godz. 13,15) wojsko wzięło szturmem dom socjalistyczny w Linzu t. zw. hotel „Schiff". Liczba zabitych wynosić ma 15 osób.

STRAJK GENERALNY W WIEDNIU

Wiedeń. (Tel. wł.) W południe wybuchł w stolicy Austrji strajk generalny.

Krótko przed godz. 12 przybyli do fabryk socjalistyczni członkowie wydziałów robotniczych, komunikując przedsiębiorcom, że o godz. 12 na zarządzenie partji socjalistycznej robotnicy pracę porzucą, przystępując do strajku protestacyjnego.

Punktualnie o godz. 12 przestały kursować tramwaje, robotnicy elektrowni i gazowni porzucili pracę. O godz. 12 dostawa prądu do miasta została wstrzymana. Dyrekcja policji uruchomiła własną elektrownię, aby podtrzymać policyjną służbę telegraficzną i telefoniczną. Przypuszcza się, że strajk proklamowany został jako protest przeciw wypadkom w Linz.

DEMONSTRACJE

Wiedeń. (Tel. wł.) Z powodu strajku generalnego doszło w południe do demonstracyj. Pewien inspektor policji, który około godz. 13 przeciwstawił się pochodowi demonstracyjnemu, został przez jednego z robotników z karabinu zastrzelony.

KOMUNIKAT OFICJALNY

Wiedeń. (Tel. wł.) O wypadkach w Linz wydany został około godz. 13,30 komunikat urzędowy, w którym władze pomiędzy innemi stwierdzają, że już przed kilku dniami było wiadomem, iż rozwiązany republikański Schutzbund, względnie członkowie partji socjalistycznej przygotowywali zbrojny zamach.

Dziś rano przybyła policja do domu socjalistycznego w Linzu, aby przeprowadzić rewizję. Natychmiast przyjęta została strzałami. Dzięki pomocy wojska, dom został wzięty szturmem. Jeden policjant został zabity, kilku rannych. Broniących się socjalistów odstawiono do więzienia.

Również w kilku innych punktach miasta doszło do strzelaniny. Dlatego też władze zawiesiły nad Linzem i Wiedniem stan oblężenia. Władze wystąpią z najostrzejszemi środkami, aby nie dopuścić do zakłócenia spokoju.

Po utworzeniu rządu Doumergue'a

OBAWY ANGLJI

Londyn. (Tel. wł.) Współpracownik dyplomatyczny „Daily Telegraph'u" omawia przypuszczalną politykę zagraniczną francuskiego min. spraw zagr. Barthou.

Wyraża on przekonanie, że rozbrojeniowe propozycje angielskie, wobec obecnego składu rządu nie będą mogły liczyć na przyjęcie. Nowy gabinet nie będzie skłonny zmniejszyć swej armji.

Barthou w pewnej rozmowie podkreślił, że Francja będzie obstawała przy tem, aby organizacje hitlerowskie zaliczyć do stanu liczebnego armji niemieckiej i nie zadowoli się propozycją Anglji, poddania tych organizacyj pod kontrolę międzynarodową.

CHIAPPE

Paryż. (PAT.) Dzienniki donoszą, że nowy gabinet zaofiaruje b. prefektowi policji Chiappe powrót na dawne stanowisko, ale prawdopodobnie — on da odmowną odpowiedź, chcąc w ten sposób przyczynić się do uspokojenia opinji.

W takim razie Chiappe zostałby mianowany ambasadorem francuskim w Brukseli. Prefekt Renard prawdopodobnie zpowrotem obejmie swe stanowisko prefekta departamentu Sekwany.

ULICA 6 LUTEGO

Paryż. (PAT.) Jeden z radnych miejskich zamierza wystąpić z wnioskiem o nazwanie jednej z wielkich arteryj Paryża „Ulicą 6 lutego", celem upamiętnienia tragicznych zajść, które powinny być ostrzeżeniem dla Francuzów.

OŚWIADCZENIE RENAUDEL'A

Paryż. (PAT.) „Petit Parisien" ogłasza wywiad z Renaudelem, leaderem partji socjalistów we Francji, który oświadczył, że gdyby był w Paryżu, nie byłby doradzał neosocjalistom wejścia w skład nowego rządu. Renaudel żałuje, że Marquet we własnem zresztą tylko imieniu wszedł do obecnego gabinetu. Renaudel wypowiedział się przeciwko rozwiązaniu w obecnych warunkach izby, chociaż zasadniczo nie jest temu przeciwny.

TARDIEU

Paryż. (PAT.) Jak donosi „Le Matin", Tardieu postanowił pełnić swoją funkcję ministra bez teki w ten sposób, by skarb państwa nie poniósł z tego tytułu żadnych kosztów. Dlatego postanowił pracować sam, nie przyjmować żadnych współpracowników, nie zajmować żadnego biura i nie otrzymywać żadnego uposażenia z tego tytułu.

POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW

Paryż. (PAT.) W sobotę wieczór odbyło się pierwsze posiedzenie rady gabinetowej nowego rządu. Posiedzenie trwało 3 godziny. Znaczną część obrad poświęcono zbadaniu finansowej i gospodarczej sytuacji Francji, która obecnie zaostrzyła się ze względu na wypowiedzenie większości układów handlowych i ze względu na represje, zapowiedziane przez Anglję.

Nad sprawą strajku powszechnego, zapowiedzianego na poniedziałek, nad aferą Stawiskiego i sprawą powrotu b. prefekta policji paryskiej Chiappe'a nie rozwodzono się. Sprawa obsadzenia prefektury policji paryskiej ma być rozważana dopiero za kilka dni.

W sprawie Stawiskiego zgodzono się na utworzenie komisji parlamentarnej, złożonej z 44 członków, którzy rozpoczęliby badanie całej afery.

W czasie posiedzenia tego min. spraw zagr. Barthou wygłosił exposé o francuskiej polityce zagranicznej. W sprawie strajku powszechnego ministrowie sądzą, że strajk ten będzie ostatnim etapem panującego wzburzenia i dlatego ich zdaniem nie należy stosować jakichś sankcyj.

CZY DEMONSTRANCI STRZELALI?

Paryż. (PAT.) Dep. Taitinger wystosował list do naczelnego lekarza szpitala policyjnego celem ustalenia, czy manifestanci strzelali w czasie wtorkowych rozruchów. Naczelny lekarz oświadczył w odpowiedzi, że na 188 policjantów przyjętych do domu zdrowia w ciągu nocy z wtorku na środę, żaden policjant nie był ranny od kuli lub broni białej. Na 41 policjantów opatrzonych w środę, jeden był ranny od kuli. W czasie piątkowych demonstracyj komunistycznych na 13 rannych policjantów 2 odniosło rany do kuli.

BANDA STAWISKIEGO NIE ŚPI

Paryż. (PAT.) W pałacu sprawiedliwości w Bayonne stwierdzono, że w nocy z czwartku na piątek usiłowano okraść budynek sądowy. Po przeprowadzeniu inwentaryzacji aktów sprawy Stawiskiego stwierdzono, że znajdują się one w najlepszym porządku. Widocznie złoczyńcy nie zdołali dostać się do biura sędziego śledczego, w którem te dokumenty się znajdują. Obecnie zarządzono specjalne środki ostrożności. W pałacu sprawiedliwości czuwać będzie nad aktami kilku policjantów.

UCIECZKA FROTA

Paryż. (Tel. wł.) B. min. spraw wewn. Frot uciekł w niedzielę rano z Paryża w niewiadomym kierunku.

Jak o tem donosiliśmy, p. Frot opuścił we wtorek w nocy ministerstwo spraw wewn. i ukrywał się odtąd w obawie zemsty b. kombatantów, którzy go oskarżali o wydanie nakazu strzelania do nich.

Strajk generalny we Francji

W Paryżu przebieg strajku jest naogół spokojny — Wszystkie pisma za wyjątkiem „Action Francaise" nie wyszły — Stolica Francji odcięta od świata

Paryż. (Tel. wł.) W poniedziałek wyszedł w Paryżu tylko jeden dziennik, rojalistyczna „Action Française". Nabycie jej natrafia jednak na duże trudności, gdyż posterunki strajkowe przeszkadzają w rozsprzedaży.

We wczesnych godzinach porannych uskuteczniano abonamentowe rozmowy z zagranicą. Również miejski telefon był czynny.

W większych miastach prowincjonalnych zarządzono ostre środki ostrożności. Wojsko jest w pogotowiu alarmowem. W Boulogne sur Mer komuniści urządzili w niedzielę wieczorem demonstrację uliczną. Policja aresztowała 11 osób. Tłum usiłował aresztowanych odbić, co mu się jednak nie udało.

Londyn. (PAT.) Wiadomości otrzymane z Paryża są bardzo skąpe, wobec tego, iż strajk generalny objął telegraf, pocztę, radjo i telefony.

W godzinach porannych Londyn mógł jeszcze częściowo porozumiewać się telefonicznie z Paryżem, było to jednak połączone z wielkiemi trudnościami. Metro, kolejka podziemna, rano funkcjonowały. Autobusy i tramwaje nie wyjechały na miasto.

Przebieg strajku jest zupełnie spokojny. Dopiero w godzinach popołudniowych możliwe są pewne incydenty w związku z wiecem komunistów, zwołanym w Vincennes. Odezwa „Confederation Generale du Travail" nawołuje do spokoju i nieprowokowania policji.

Londyn. (PAT.) Sądząc z dzisiejszych porannych wiadomości w prasie angielskiej, strajk w Paryżu jest powszechny. Komunikacja telegraficzna i radjowa są również przerwane. Co do komunikacji telefonicznej spodziewają się, iż zostanie ona przywrócona.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś o godzinie 12 rozpoczęło się posiedzenie Sejmu, na którem odpowiadał poseł Brodacki w sprawie osobistej i stwierdził, że wobec postawionych publicznie w Sejmie zarzutów przed dwoma laty zwrócił się do marszałka z prośbą o zwołanie sądu honorowego, przedstawiając ze swej strony na arbitra pos. Nowodworskiego. Pomimo upływu dwu lat sąd ten nie został jeszcze utworzony.

Następnie przystąpiono do omówienia budżetu min. skarbu, który zreferował pos. Hołyński (B. B.).

W dyskusji zabrał głos pos. Rymar (Kl. N.), który stwierdził katastrofalny spadek dochodów państwowych i samorządowych. O istotnem położeniu ludności świadczy spadek konsumpcji soli jadalnej w ciągu ostatnich dwóch lat w ilości 67 milj. kg, t. j. ponad 2 kg. na głowę, gdy w tym czasie sprzedano więcej soli zwierzęcej i przemysłowej. Rząd posiada duże środki działania, ale fiskus góruje we wszystkich poczynaniach min. skarbu, stąd też widać tyle trupów gospodarczych.

Zabrał głos następnie poseł Zaremba. Godz. 13,15 posiedzenie trwa. (w)

Sprawy polsko-gdańskie

WSTRZYMANIE PRAC KOMITETÓW LIGI

Gdańsk. (PAT.) Z uwagi na toczące się bezpośrednia rozmowy polsko - gdańskie i wobec prowadzonych polsko - niemieckich rokowań gospodarczych, w których sporne sprawy mogą ulec uregulowaniu, strona polska i gdańska postanowiły po obopólnem porozumieniu przesunąć narazie na czas nieokreślony prace komitetów ekspertów Ligi Narodów.

Jak wiadomo, komitety te miały zająć się badaniem sprawy rewizji pewnych części umowy warszawskiej z dnia 24 października 1921 roku oraz kwestji ceł maksymalnych i ulg celnych.

KWESTJE KONTYNGENTOWE

Gdańsk. (PAT.) We wtorek przybywa do Gdańska delegacja pod przewodnictwem p. Sągajłły, naczelnika wydziału min. przemysłu i handlu celem prowadzenia rozmów w kwestjach kontyngentowych.

Wyjazd min. Becka

Warszawa. (PAT.) Dziś o godzinie 7 rano z dworca wschodniego wyjechał do Moskwy min. spraw zagranicznych Józef Beck wraz z małżonką. P. ministrowi towarzyszą szef gabinetu p. Roman Dembicki i p. Stanisław Baliński. Wraz z p. min. Beckiem wyjechał poseł Z. S. R. R. Antonow Owsiejenko, któremu towarzyszy małżonka.

„Sokół" i „Wawel" 8:6

Kraków. (Tel. wł.) Sensacją meczu pięściarskiego drużyny sokolej z „Wawelem" było zwycięstwo młodego zawodnika Woźniaka przez k. o. nad rutynowanym Chrostkiem.

Wybite szyby

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem około godz. 10 wybito szyby w „sanacyjnym" „Kurjerze Porannym". (w)

Stronnictwo Narodowe

KOŁO JEŻYCE

Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, 13 b. m. o godz. 20 w sali p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 11.

Na porządku obrad referat p. red. Sołtysiaka.

Uprasza się o liczne i punktualne przybycie. Zarząd.

Przepowiednia pogody na wtorek: Pogodnie lub dość pogodnie, znaczne obniżenie się temperatury.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.40 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.39 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach — zł, gotówką 208.20 zł, za 100 guld. gd. w dewizach — zł, gotówką 172.29 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 12. 2. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 57¾% — oraz — bez notowania — za 4% premj. dol. 53.— jak również za 4% poż. inwest. 10.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% dol. listy zast. 48% (przy kursie dolara 5,71), natomiast obracano 4% listy zast. konwert. po 44 oraz 4½% złotowe listy zast. po 45.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 85.—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% pożyczka konwersyjna 57¾% P.

4½% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 5,41 48½% P.

4% listy zastaw. konw. ostempl. P. Z. K. 44½% +

(Kurs w złotych)

4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 45.— +

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 85.— P.

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 12. 2. 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1 żyto 718 g/l. 2. pszenica 749 g/l. 3 owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne

Żyto 990 tonn par. Poznań	14,75
Żyto 45 tonn par. Poznań	14,68½
Żyto 30 tonn par. Poznań	14,65

Ceny orjentacyjne

Żyto	14,50— 14,75
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	17,50 18,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	15,25— 16,25
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 695—705 g/l	14,50— 15,00
Jęczmień 675—685 g/l	14,00— 14,50
Usposobienie spokojne.	
Owies nadający się do siewu	12,25— 12,75
Usposobienie spokojne.	
Owies	11,75— 12,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia I gat. 0.55% wł. w	21,00— 22,50
Mąka żytnia I gat 0.65% wł. w	19,50— 21,00
Mąka żytnia II gat. 55—70% wł. w	16,50— 18,00
Mąka żytnia poślednia ponad 70% wł. w.	13,00— 15,00
Mąka żytnia razowa 0.95% wł. w	17,00— 18,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna gat. IA 20% wł. w.	32,75— 34,50
Mąka pszenna gat. IB 45% wł. w	29,75— 32,00
Mąka pszenna gat IC 60% wł. w.	28,25— 30,50
Mąka pszenna gat. ID 65% wł. w	26,75— 29,00
Mąka pszenna gat. II 45-65% wł. w.	24,75— 27,00
Mąka pszenna gat. III pośl. A 65—70% wł w	18,00— 20,00
Mąka pszenna gat. III pośl. B ponad 70% wł. w.	15,00— 17,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie z przemiału standartowego	9,75— 10,50
Otręby pszenne z przemiału standartowego	11,00— 11,50
Otręby pszenne grube z przemiału standartowego	11,50— 12,00
Rzepak zimowy	44,00— 45,00
Siemie lniane	47,00— 50,00
Gorczyca	33,00— 35,00
Wyka latowa	14,50— 15,50
Peluszka	14,50— 15,50
Groch Viktoria	23,00— 26,00
Groch Folgera	20,00— 22,00
Łubin niebieski	6,50— 7,50
Łubin żółty	9,00— 10,00
Seradela	13,00— 14,00
Koniczyna czerwona surowa	170,00—200,00
Koniczyna czerwona 95—97% czyst.	210,00—235,00
Koniczyna biała	70,00—100,00
Koniczyna szwedzka	90,00—110,00
Koniczyna żółta odłuszczona	90,00—110,00
Koniczyna żółta w łuskach	30,00— 35,00
Przelot	90,00—110,00
Tymoteusz	25,00— 30,00
Rajgras angielski	44,00— 50,00
Płatki ziemniaczane	14,00— 15,00
Makuch lniany w tafl.	18,50— 19,50
Makuch rzepakowy w tafl.	14,50— 15,00
Makuch słonecznik. w tafl.	16,25— 17,25
Śrut Soja	20,00— 20,50
Mak niebieski	44,00— 50,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1062,5 tonn, pszenicy 442,5 tonn, jęczmienia 85 tonn, mąki żytniej 128,5 tonn, mąki pszennej 51 tonn, otrąb żytnich 213 tonn, otrąb pszennych 27,5 tonn, otrąb jęczmiennych 15 tonn, grochu Viktoria 12 tonn, rzepaku 14 tonn, makuchu rzepakowego 10 tonn, makuchu słonecznikowego 37 tonn, makuchu lnianego 2 tonny, nasion 2,3 tonny, mieszanki 5 tonn, koniczyny czerwonej 1,3 tonn, łubinu niebieskiego 15 tonn, mąki ziemniaczanej 15 tonn.

Czy konflikt Rzeszy z Kościołem?

(Od wł. kor. „Kurj. Pozn.")

Berlin, 11 lutego 1934 r.

W prasie niemieckiej ukazała się w tych dniach krótka notatka o dwugodzinnej wizycie, którą złożył arcybiskup koloński kardynał Schulte kanclerzowi Hitlerowi. Nie będziemy notowali wszystkich pogłosek, które krążą na ten temat, jest on bowiem na to zbyt poważny. Faktem jest, że w ostatnim czasie nastąpiły rozmaite wydarzenia — między innemi też w Kolonji —, które wskazują na pewne zadrażnienie stosunków między Kościołem katolickim a hitleryzmem.

Te poszczególne wypadki nabierają jednak dopiero oświetlenia przy uwzględnieniu tła, z którego wynikają. Niedawno omówiliśmy szczegółowo nominację Alfreda Rosenberga na generalnego wychowawcę światopoglądowego partji hitlerowskiej, co dzisiaj jest jednoznaczne z wychowaniem narodu niemieckiego. Wiadomo, jakie są zapatrywania Rosenberga. Wiadomo również, że dążenie do uchwycenia „całkowitego" („Totalitätsanspruch") wszystkich dziedzin życia nietylko politycznych, ale również duchowych, jest w partji bardzo silne, a nawet decydujące. Wskazywaliśmy na prądy religijne, które się coraz silniej zaznaczają pod osłoną ideologji partyjnej, odwracające się wprost od chrześcijaństwa. Sam Rosenberg jest w pełni tego słowa znaczeniu buntownikiem w stosunku do chrześcijaństwa, co łatwo sprawdzić, przestudjowawszy jego książki.

Nic więc dziwnego, że te sprawy budzą duży niepokój w najwyższych kołach duchowieństwa katolickiego (sprawy kościoła ewangelickiego omawialiśmy niedawno obszernie, więc na tem miejscu je pomijamy). Wyrazem tego niepokoju stały się specjalnie kazania, które wygłosił kardynał monachijski Faulhaber w czasie adwentu. Narobiły one dużo hałasu, i były niejako pierwszem zupełnie oficjalnem wystąpieniem Kościoła katolickiego w Niemczech przeciwko tym prądom, które wynikają niewątpliwie z hitleryzmu, a które nie dadzą się absolutnie pogodzić z nauką Kościoła. Są one o tyle silne, że kardynał Faulhaber uważał za konieczne wystąpić przeciwko nim nietylko ustnie, ale i na piśmie.

Wywołały one w niektórych zwłaszcza kołach partji hitlerowskiej wielkie wzburzenie. Dowodem podniecenia może być fakt, że jakiś nieznany sprawca niedawno strzelał do pałacu kardynała w Monachjum. Kazania wyszły pod tytułem: „Judentum, Christentum, Germanentum". Jest ich pięć. Stanowią one ostrą polemikę i obronę wartości religijnych Starego Testamentu przed atakami i dążeniami, które chcą wogóle usunąć Stary Testament z religji chrześcijańskiej, a pozatem rozprawiają się ostro z temi twierdzeniami, które dowodzą, że chrześcijaństwo wypaczyło i zniszczyło rozwijającą się rasową kulturę germańską, że jest wogóle przeciwne duchowi germańskiej rasy, która wobec tego powrócić winna, uświadomiwszy sobie swoją istotę w hitleryźmie, do prastarych germańskich źródeł. Dużo z tych zapatrywań znajdujemy u Rosenberga, który kiedyś powiedział nawet, że tysiąc lat ostatnich historji niemieckiej należy przekreślić. Te zapatrywania i teorje szerzą się bardziej, niż mógłby przypuścić powierzchowny obserwator. Kazania kardynała Faulhabera są na nie niedwuznaczną reakcją.

Za daleko zaprowadziłoby nas obszerniejsze streszczanie ich na tem miejscu. Tezy ich dadzą się ująć w niedoskonałym skrócie jak następuje:

Przez przejęcie Starego Testamentu chrześcijaństwo nie stało się „religją żydowską". Księgi Starego Testamentu nie są bowiem wytworem prywatnych niejako pisarzy żydowskich, ale są wytworem ducha Bożego. Pisarze ich byli tylko narzędziami Boga. Są w nich wprawdzie cienie, ale właśnie Nowy Testament jest ich wypełnieniem, i tylko w związku z nim należy na nie patrzeć. Niezależnie od tego zawierają one niezwykłe wartości etyczne i wychowawcze. Kardynał wylicza je szczegółowo n. p. prawo małżeńskie, kwestje robotnicze i t. d. i dochodzi do wniosku następującego:

„Kto nie wierzy w inspirację (Boską) i nie przyjmuje tych ksiąg jako Słowo Boże i Objawienie Boże, ten musi uważać naród izraelski jako narod dziejów świata. Niema innego wyboru niż to „albo — albo". Albo wierzymy w inspirację Ksiąg Świętych, albo musimy powiedzieć narodowi żydowskiemu: „Jesteś najgenialniejszą rasą dziejów świata" — My wierzymy w inspirację."

Jeżeli już powyższe tezy wywołały wśród zwolenników prądów nordyckich wrzenie, to specjalnym kamieniem obrazy stało się kazanie ostatnie na temat: „Chrześcijaństwa i Germanów". „W narodzie niemieckim — stwierdził kardynał — są przy robocie duchy, ażeby obok dwóch chrześcijańskich wyznań utworzyć religję nordycko-germańską".

W przeciwieństwie do dowodzeń, które znajdujemy również u Rosenberga, a w znacznie jaskrawszej formie u innych autorów kierunku „nordyckiego", kardynał powiada lapidarnie: „Naród niemiecki mianowicie będzie albo chrześcijański, albo też go wcale nie będzie. Porzucenie chrześcijaństwa, nawrót do pogaństwa, byłby początkiem końca narodu niemieckiego".

A dalej czytamy: „Germanie stali się dopiero przez chrześcijaństwo narodem i narodem kulturalnym w pełnem tego słowa znaczeniu".

Otóż zdania te stanowią poprostu najostrzejsze odrzucenie całej już dzisiaj gałęzi nauki niemieckiej, która uważa chrześcijaństwo za obce duchowi germańskiemu, i która dowodzi, że istniała kultura starogermańska, zdolna do wielkiego rozwoju, i że chrześcijaństwo ma śmiertelny grzech na sumieniu, ponieważ ją zniszczyło.

Kardynał zresztą nie uważa, że rasa i chrześcijaństwo nie dadzą się ze sobą pogodzić. „Rasa i chrześcijaństwo — powiada — same w sobie nie są przeciwieństwami, są to jednak inne platformy (verschiedene Ordnungen). Rasa jest porządkiem naturalnym, chrześcijaństwo objawieniem, a więc porządkiem ponadnaturalnym. Rasa jest związkiem z narodem, chrześcijaństwo jest nasamprzód związkiem z Bogiem. Rasa jest narodowem zamknięciem i odgraniczeniem, chrześcijaństwo światowem zwiastowaniem zbawienia wszystkim narodom... W żadnym narodzie nie podkreślano tak krwi i rasy, jak u Izraelitów Starego Testamentu. W wypełnieniu czasów jednak dogmat rasowy zastąpiony został przez dogmat wiary..."

To wszystko oczywiście w najwyższym stopniu nie podoba się zwolennikom religji rasowo-germańsko-nordyckiej.

W tem świetle rozmowa Hitlera z kardynałem Schultem zasługuje na baczną uwagę. Zarysowały się bowiem konflikty dużego znaczenia. Jest rzeczą pewną, że sam Hitler konfliktu nie chce. Zdaje on sobie z tego sprawę, że konflikt musiałby bardzo zadrażnić stosunki wewnętrzne w Niemczech, a przedewszystkiem naraziłby na szwank jego ideał „wspólnoty narodowej". Istnieją też siły w rządzie, które przeciwdziałają konfliktowi. Wicekanclerz von Papen wygłosił przecież dnia 14 stycznia b. r. mowę w Gliwicach, w której dowodził ni mniej, ni więcej, że trzecia Rzesza realizuje zasady encykliki papieża Leona XIII „Rerum novarum" i pisma Piusa XI „Quadragesimo anno", i że nawet jest pierwszem państwem świata, które to czyni. Pozatem — znając już widocznie kazania kardynała Faulhabera, — twierdził zgodnie z nim, że z punktu widzenia Kościoła nic nie można zarzucić pielęgnowaniu rasy i dążeniom do utrzymania jej czystości, jednak nie wolno tego doprowadzać do konfliktu z Kościołem i nienawiści do innych ras.

Tę nienawiść odrzucał w swoich mowach również Hitler. Jak jednak stosunki się rozwiną, wolimy na razie nie prorokować. Wiemy, że wiosną ubiegłego roku biskupi niemieccy uznali, że przynależność do partji narodowo-socjalistycznej można pogodzić z wyznaniem katolickiem. Wiemy również, że właśnie Papen włożył ogromnie dużo pracy w doprowadzenie do skutku konkordatu ze Stolicą Apostolską. Gdyby jednak dążenie do „całkowitości" (Totalitätsanspruch) partji przeprowadzono bezwzględnie również w dziedzinie światopoglądowej, to nie wiemy, czy te początkowe na razie oznaki konfliktów nie rozrosłyby się jednak do rozmiarów poważnego niebezpieczeństwa. Kto wie, czy na ten właśnie temat nie rozmawiał między innemi kardynał Schulte z kanclerzem Hitlerem.

JERZY DROBNIK.

O wielką ideę

II. Pierwiastki „mesjaniczne" w faszyźmie i hitleryźmie

Faszyzm i hitleryzm zdobywały początkowo wpływ w społeczeństwie nietyle swemi doktrynami, co apelowaniem do odruchowego patrjotyzmu mas i wysuwaniem skrajnych — niekiedy demagogicznych — haseł natury socjalnej. Oba ruchy w dużym stopniu wyszły już jednak z tej pierwotnej fazy swego rozwoju; ich pozycja w masach utrwala się coraz bardziej właśnie dzięki wielkim ideom narodowym, jakich są wyrazicielami, współtwórcami i realizatorami.

Idee te to już w tej chwili nie sucha abstrakcja, zrodzona w mózgach grupy intelektualistów, to nie surowy materjał nieuświadomionych często instynktów i dążeń, nurtujących szerokie masy, — to potężny prąd myśli, uczuć i woli, ogarniający coraz głębiej psychikę zbiorową obu społeczeństw i przybierający coraz wyższe stopnie uświadomienia.

W procesie tym rolę jednego z głównych motorów odgrywa czynnik, do tej pory mało uwzględniany przez publicystów, piszących o faszyźmie i hitleryźmie. Jest to czynnik — jeśli go tak można nazwać — „mesjaniczny", idea narodowego posłannictwa.

Oba ruchy żywią ambicje, nie ograniczające się do granic Włoch, czy Niemiec, lecz posiadające piętno wybitnie uniwersalne. Podstawą tych ambicyj jest wiara, że idea narodowa włoska, czy idea narodowa niemiecka reprezentują pewne wartości o charakterze ponadnarodowym (nie międzynarodowym), zdolne wydźwignąć ludzkość ze stanu dzisiejszego chaosu i podnieść ją na wyższy szczebel istnienia.

Faszyzm uważa się nietylko za odnowiciela, ale także za twórczego kontynuatora dawnych tradycyj rzymskich z ich najlepszego okresu. Hasłom materjalistycznego egoizmu jednostek przeciwstawia zasadę podporządkowania interesów klasowych i jednostkowych interesowi narodu; pragnie odrodzić starorzymską cnotę obywatelską („virtus"). W miejsce atomistycznego pojmowania społeczeństwa jako skupienia jednostek, z których każda ma równe prawo do wpływania na rządy państwem, wysuwa pogląd, że naród jest całością organiczną, której członami winny być zrzeszenia wytwórców fizycznych i umysłowych (korporacje) i w której należy zapewnić rządy żywiołom najlepszym, mającym największe poczucie odpowiedzialności za losy kraju.

Faszyzm broni dalej dwóch instytucyj, które tkwią u podstaw całej cywilizacji rzymskiej, a mianowicie rodziny i własności prywatnej, miarkowanej tylko względami na dobro ogólne. Przywrócił też należne stanowisko religji, jako najwyższej piastunce wartości moralnych i metafizycznych, oraz wydał walkę rozprzężeniu obyczajów i innym ujemnym objawom kultury industrjalistycznej i wielkomiejskiej, szczególnie spadkowi rozrodczości. W związku z tem rządy Mussolini'ego starają się powstrzymać proces napływu ludności wiejskiej do miast.

Za jeden z największych czynów twórczych faszyzmu uważają publicyści tego ruchu zasadę arbitrażu państwowego w sporach między klasami społecznemi. Dawni Rzymianie — powiadają oni — stworzyli i przekazali potomności wspaniałe kodeksy, regulujące stosunki między jednostkami, oraz wzorową organizację wymiaru sprawiedliwości w tym właśnie zakresie. Dziedzictwo to, choć imponujące, okazało się jednak w naszej epoce dziejowej niewystarczającem.

Największą bodaj bolączkę państw nowoczesnych, począwszy zwłaszcza od XIX stulecia, stanowiła coraz gwałtowniejsza walka klas społecznych, zwłaszcza walka pracy z kapitałem, wyrządzająca niepowetowane szkody narodom i stawiająca je ustawicznie w obliczu niebezpieczeństwa wojny domowej. Faszyzm — twierdzą jego przywódcy — usunął we Włoszech to niebezpieczeństwo i, uzupełniając dzieło dawnych Rzymian, skodyfikował także stosunki między klasami społecznemi, poddając te stosunki przymusowemu orzecznictwu i arbitrażowi sądów oraz innych organów państwowych. Zarazem wziął w obronę robotnika, który w systemie ekonomji liberalnej narażony był na wyzysk ze strony posiadaczy kapitału.

Oto główne idee włoskiego ruchu narodowego. Jak widzimy, większość ich jest już oddawna wspólna wszystkim kierunkom narodowym na świecie, chronologicznie zaś palma pierwszeństwa należałaby się tu w znacznej mierze nie komu innemu, jak Polsce. Faszyzm posiadał jednak to szczęście, że jego przywódcy — poza wspomnianemi ideami — posiedli jeszcze w dużym stopniu technikę dochodzenia do władzy i technikę rządzenia. Dzięki temu we Włoszech najwcześniej ze wszystkich państw europejskich koncepcja państwa narodowego stała się ciałem — i dzięki temu też faszyzm zdołał w dużym stopniu zasugerować światu, że ów krąg idei to emanacja włoskiego genjuszu narodowego.

Mussolini jeszcze kilka lat temu wyraził się, że faszyzm nie jest „artykułem eksportowym". Od tego czasu jednak sytuacja uległa gruntownym zmianom; ruch faszystowski coraz bardziej nasiąka pierwiastkami „mesjanicznemi", co zresztą wzmacnia prężność wewnętrzna jego zwolenników i ratuje ich przed załamaniami się psychicznemi w razie niepowodzeń i klęsk na froncie gospodarczym czy innym. Niedalej jak parę tygodni temu „Il Duce" zapowiedział publicznie, że rok bieżący będzie okresem zwycięstwa ruchów faszystowskich w większości krajów europejskich. W tem proroctwie Mussolini'ego wyraziła się szczególnie dobitnie wiara w posłannictwo dziejowe Włoch wśród narodów świata.

Podobnie uniwersalne ambicje — może w wyższym jeszcze stopniu — posiada w dziedzinie ideowej hitleryzm. W sprawach zasadniczych wykazuje on wiele pokrewieństwa z faszyzmem, jak zresztą i z wszystkiemi innemi ruchami narodowemi. W porównaniu z faszyzmem ruch narodowo-socjalistyczny wniósł jednak niewątpliwie szereg nowych pierwiastków. Tak np. zasadę hierarchji uzupełnił silnie podkreślaną „zasadą kierownika" i przeprowadza ją konsekwentnie we wszystkich dziedzinach życia zbiorowego Niemiec. Nie to jest jednak różnica najważniejsza; tkwi ona w rzuconem przez hitleryzm haśle oczyszczenia i uzdrowienia rasy, tak pod względem fizycznym, jak i duchowym.

To oczyszczenie i uzdrowienie ma iść w czterech kierunkach:

Pierwszym z nich jest realizacja t. zw. „zasady aryjskiej". Zasada ta zmierza do zupełnego usunięcia nie-Aryjczyków (t. j. w praktyce Żydów), jako żywiołu szkodliwego i działającego rozkładowo, poza nawias niemieckiego życia politycznego, społecznego i kulturalnego.

Drugi kierunek (z punktu widzenia naukowego nastręczający dużo wątpliwości), to próba selekcji rasy w kierunku zapewnienia dominacji elementom nordycznym, reprezentującym rzekomo najdoskonalszy typ człowieka.

Trzeci kierunek zbiega się z tem, co głosi i czyni się także we Włoszech. Jest to dążenie do odrodzenia sił moralnych i rozrodczości narodu przez walkę z wyludnianiem się wsi (służy temu m. in. znana ustawa o „zagrodach dziedzicznych") oraz przez kierowanie części ludności miejskiej do specjalnie w tym celu tworzonych gospodarstw rolnych.

Wreszcie czwartym kierunkiem jest dążenie do stopniowego oczyszczenia społeczeństwa z żywiołów upośledzonych fizycznie i umysłowo, co pragnie się osiągnąć drogą sterylizacji osób, cierpiących na choroby dziedziczne.

Niezależnie od tego, ruch hitlerowski — podobnie jak faszyzm — wykazuje żywą działalność w dziedzinie kulturalnej, filozoficznej, społeczno - gospodarczej i prawnej. Ma on ambicję objęcia i przebudowania w duchu swych założeń ideowych całości życia narodowego.

Główne do tej pory „Export-artikel" hitleryzmu — to synteza elementów narodowych z socjalnemi, głoszona także przez „czarne koszule" po drugiej stronie Alp, i walka z Żydami. Hasła te stały się podstawą do utworzenia grup narodowo - socjalistycznych w różnych krajach, nie wyłączając Polski. Promotorzy naszego domorosłego „hitleryzmu" zapominają jednak, że polski obóz narodowy oddawna już, na długi czas przed powstaniem niemieckiej partji narodowo - socjalistycznej, sformułował swe tezy w tych dziedzinach i że nie potrzebujemy się pod tym względem niczego uczyć od naszych sąsiadów z zachodu.

STEFAN WYRZYKOWSKI.

Nadużycia w wyborach łomżyńskich

Interpelacja Klubu Narodowego

Klub Narodowy złożył w Sejmie następującą interpelację do min. sprawiedliwości w sprawie wykroczeń popełnionych podczas wyborów do rad gminnych w powiecie łomżyńskiem:

W powiecie łomżyńskim odbywały się w końcu stycznia wybory do rad gminnych. Podczas tych wyborów popełniono szereg nadużyć, z których przytaczamy poniżej najbardziej rażące fakty:

„CUD" PODCZAS PRZERWY

1. W gminie Kupiski przewodniczył komisji wyborczej sekretarz sejmiku Doszla. Lista narodowa, oznaczona nr. 2 została uznana za ważną i według obliczenia uczestników głosowania uzyskała mniej więcej 4/5 głosów. Po głosowaniu przewodniczący zarządził półtoragodzinną przerwę, podczas której przeniesiono urnę do pokoju sekretarza. Gdy mąż zaufania listy nr. 2 wszedł do tego pokoju, zastał urnę już otwartą, przeciwko czemu zaprotestował. Przy obliczaniu głosów okazało się, że głosujących było 235, a kopert znaleziono w urnie 237, wśród nich 2 były puste. Ostatecznie przewodniczący stwierdził, że na nr. 1 padło 165 głosów, a na nr. 2 głosów 70. W wyniku takiego obliczenia przyznano liście nr. 2 mniejszość mandatów, gdy w kolegjum wyborczem zwolennicy tej listy mieli przytłaczającą większość.

Złożono protest poparty bardzo wielu podpisami.

LISTA DYWERSYJNA

2. W gminie Szczepankowo przewodniczącym komisji był niejaki Raganowicz z Łomży. Zwolennicy BBWR. zgłosili oprócz swojej listy drugą „dywersyjną" z temi samemi nazwiskami, jakie figurowały na liście narodowej. Przewodniczący chciał pod pretekstem zgłoszenia dwóch identycznych list unieważnić obie. Na skutek protestu wyborców zamiaru tego ostatecznie zaniechał, ale natomiast usunął pod jakimś pretekstem pełnomocnika listy narodowej Żebrowskiego, a powołał na jego miejsce niedołężnego starca. W rezultacie obliczenie wypadło w ten sposób, że na listę narodową znaleziono w urnie tylko 12 głosów, gdy faktycznie 2/3 wyborców głosowało na nią. Został zgłoszony protest.

ZAPASOWA URNA WYBORCZA

3. Najjaskrawsze nadużycia zostały popełnione przy wyborach gminnych w Stawiskach, przeprowadzonych przez tegoż Raganowicza.

Przedewszystkiem został bezprawnie usunięty z komisji pełnom. listy Ignacy Kownacki z Barzykowa, a na jego miejsce powołano mniej wyrobionego Konstantego Rogalskiego.

Następnie powszechne zdziwienie wywołało nadanie liście narodowej nr. 5, chociaż zgłoszono tylko dwie listy. Później wyjaśniło się, że wójt został błędnie poinformowany, iż będą zgłoszone 4 listy oprócz sanacyjnej; do tego dostosowano całe postępowanie, projektując zgóry nadać liście narodowej nr. 5. Przy głosowaniu Raganowicz nie pozwolił pełnomocnikowi Rogalskiemu na złożenie głosu. Po głosowaniu przewodniczący zarządził 2-godzinną przerwę, podczas której zjawił się w lokalu wyborczym jeden z członków kolegjum Jezierski Bolesław w stanie nietrzeźwym i zaczął obejmować pełnomocnika Rogalskiego, zasłaniając swoją osobą urnę wyborczą. Przodownik Janeczko dopiero po pewnym czasie wyprowadził pijanego.

Kazimierz Kozikowski z Olszewa Małego widział drugą urnę pod ławką w sali głosowania, a stolarz Witold Chodnicki mówił publicznie w kancelarji parafjalnej w obecności Adama Blusiewicza i Ignacego Chodnickiego, że przed wyborami gminnemi kazano mu przygotować dwie urny o identycznych otworach.

W wyniku tych wszystkich przygotowań znaleziono w urnie na 290 głosujących tylko 13 kartek z nr. 5. Wywołało to wzburzenie wśród wyborców, którzy w liczbie stu kilkudziesięciu podpisali protest wyborczy i skierowali sprawę do prokuratora.

NUMERKI „POLECIAŁY Z WIATREM"

4. Wreszcie w gminie Przytuły wybory przeprowadzał inspektor samorządowy Szabela. Podczas obliczania głosów przewodniczący w pewnym momencie zgarnął wszystkie koperty i wyszedł z niemi do sąsiedniego ciemnego pokoju, mówiąc, że mu zimno. W tym momencie weszli do tego pokoju tylnem wejściem wójt Bielaski i strzelec Łomotowski, co widzieli Szydłowski i Zamojski Kazimierz; z chwilą wniesienia do pokoju lampy Łomotowski szybko wybiegł, niosąc coś pod pachą; widział to Antoni Wileński z Przytuł. Gdy Aleksander Górski z kolonji Przytuły zapytał, gdzie jego koperta z dwoma numerkami (włożył je celowo), wójt odpowiedział: Twoje numerki poleciały z wiatrem.

W rezultacie przewodniczący ogłosił, że na listę nr. 4 padło tylko 40 głosów na 340 głosujących, gdy faktycznie na tę listę głosowało około 90 procent wyborców. Wynik wyborów wywołał zgłoszenie protestu opatrzonego licznemi bardzo podpisami.

Wobec powyższych faktów fałszowania wyborów przez osoby, powołane do ochrony ich czystości, podpisani zapytują Pana Ministra Sprawiedliwości, jako naczelnego prokuratora, czy skłonny jest pociągnąć za pośrednictwem prokuratora Sądu Okręgowego w Łomży winnych do odpowiedzialności?

Warszawa, dnia 8 lutego 1934 r.

INTERPELANCI.

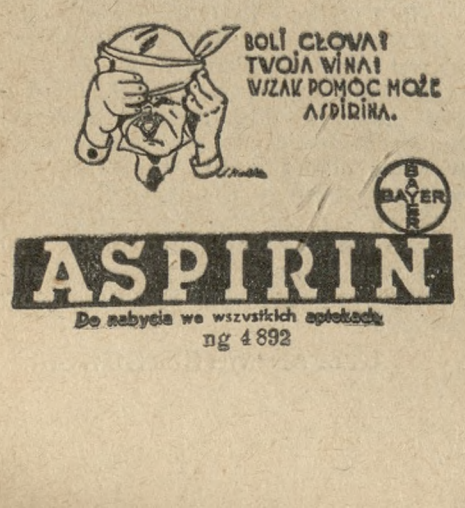

Z administracji i samorządu

POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ.

Dotychczasowe postanowienia prawne o zwoływaniu posiedzeń rad miejskich nie zostały zmienione przez nową ustawę ustrojową, wobec czego obowiązują nadal w pełni postanowienia §§ 38 do 48 dotychczasowej ordynacji miejskiej z 1853 r. z tą tylko różnicą, że zwołuje radę i jej przewodniczy burmistrz.

Zaproszenia na posiedzenia rady miejskiej winny być doręczone radnym dwa pełne dni przed posiedzeniem i muszą zawierać porządek obrad. Nawet jeśli rada uchwaliła, że posiedzenia jej mają się odbywać w dni stałe, porządek dzienny winien być doręczony radnym dwa pełne dni przed posiedzeniem. Tylko w wypadkach nagłych, tj. niecierpiących zwłoki, terminy te mogą być skrócone, ale i wtedy do samej rady należy ocenienie, czy rzeczywiście zachodzi taka nagłość, że nie można było zachować przepisowych terminów. W danym razie rada może uchwalić, że sprawa nie jest nagła i winna być zapowiedziana w porządku dziennym na 2 dni naprzód, aby radni mieli czas w niej się rozpatrzeć.

Posiedzenia rady miejskiej są zawsze publiczne. Jawność może być wykluczona tylko osobną uchwałą powziętą na posiedzeniu tajnem.

Taksamo pozostaje postanowienie, że do ważności uchwał potrzeba obecności więcej niż połowy członków rady, przyczem burmistrza jako przewodniczącego się nie liczy, a połowa oblicza się od ustawowej liczby radnych. Jeśli zatem ustawowa liczba radnych wynosi 12, to do ważności uchwał potrzeba obecności 7 radnych.

Uchwały zapadają większością głosów. Większość ta oblicza się tylko według liczby tych, którzy głosowali tak, że wstrzymujący się od głosowania nie wchodzą zupełnie w rachubę. W razie równości głosów wniosek upada (zmiana nowej ustawy). Przewodniczący, tak burmistrz jak jego zastępca, nie ma prawa głosu. Wyjątek zachodzi przy systemie burmistrzowskim, gdzie burmistrz głosuje.

Rada miejska musi być zwołana, jeśli zażąda tego czwarta część radnych (tj. na 12 radnych najmniej 4.)

Ważną sprawą obecnie jest uchwalenie regulaminu obrad rady miejskiej stosownie do zmian nowej ustawy.

R.

PROJEKT USTAWY PRZECIWPOŻAROWEJ.

Projekt ustawy przeciwpożarowej, uchwalony jest przez Radę Ministrów, przewiduje dla miast ponad 40 000 mieszkańców — zawodowe straże pożarne. Poza niemi będą organizowane „okręgowe pogotowia pożarne", które mają uzupełniać zadania niektórych straży pożarnych. Zakłady specjalnie narażone na niebezpieczeństwo pożaru, obowiązane będą utrzymywać prywatne straże ogniowe.

Zakłady ubezpieczeń od ognia będą obowiązane do dopłat od składek ogniowych, z których będą subwencjonowane straże ogniowe.

Oprócz tego zakłady ubezpieczeń zwracać będą wynagrodzenia za użyte przy akcji ratunkowej środki przewozowe i narzędzia. Gdyby budynek nie był ubezpieczony, koszty te ponosi gmina.

Projekt normuje też przymusowe zajmowanie środków przewozowych przy akcji ratunkowej oraz świadczenia osobiste.

R.

EMERYTURY I ODSZKODOWANIA za nieszczęśliwe wypadki pracowników kolejowych.

Powyższe sprawy normuje na nowo rozp. Rady Ministrów z 28. 1. 1934 Dz. U. poz. 74. Wymiar emerytury oraz zaopatrzenia rodzin pracowników kolejowych jest z nielicznemi różnicami taki, jak nowy wymiar emerytury innych pracowników państwowych. Wynosi mianowicie dla pracowników „etatowych" po 15 latach służby 40%, a następnie za każdy dalszy rok zwiększa się o 3%, dla t. zw. zaś „stałych" pracowników progresja ta wynosi nie 3%, lecz tylko 2,4%, tak że pełną emeryturę otrzymują ostatni dopiero po 40 latach służby. Maszynistom i konduktorom liczy się przy wymiarze emerytury każdy rok za 14 miesięcy.

Z powodu nieszczęśliwych wypadków w służbie przewidziane jest znaczne podwyższenie zaopatrzenia, w ten sposób, że obok normalnej emerytury otrzymują uszkodzeni kolejowcy osobne stałe odszkodowanie. Wynosi ono tyle od 50% procent emerytury, w ilu procentach uszkodzony funkcjonarjusz utracił zdolność zarobkową. Podobne odszkodowanie otrzymują obok normalnego zaopatrzenia pozostałe rodziny po pracowniku, który zmarł z powodu nieszczęśliwego wypadku (żona 15% emerytury, dzieci po 10%, a w danym razie rodzice i rodzeństwo — wszyscy razem 20%.

Postanowienia te nie odnoszą się do fizycznych pracowników kolejowych, którzy podlegają ubezpieczeniu inwalidzkiemu.

R.

Przepisy o wykonywaniu praktyki lekarskiej

Minister opieki społecznej wydał rozporządzenie, zawierające dodatkowe przepisy do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 września 1932 roku o wykonywaniu praktyki lekarskiej. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 15 b. m.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej przewiduje, że prawo stałego wykonywania praktyki lekarskiej posiadają lekarze, którzy odbyli jednoroczną praktykę szpitalną po uzyskaniu dyplomu. Z okresu tej praktyki — według rozporządzenia ministra opieki społecznej — każdy lekarz obowiązany jest odbyć conajmniej 9 miesięcy w klinikach uniwersyteckich, szpitalach wojskowych, lub zakładach leczniczych, uznanych przez ministra opieki społecznej za nadające się do odbywania w nich praktyki szpitalnej. Praktyka przeprowadzona musi być na oddziałach: chorób wewnętrznych, chirurgicznych i położniczych po 3 miesiące na każdym. Przez pozostałe trzy miesiące lekarz może praktykować na tych samych lub innych oddziałach, albo w zakładach uniwersyteckich higjeny, medycyny sądowej, w państwowych zakładach higjeny, w zakładach medycyny zapobiegawczej, w centralnym instytucie i studjach wychowania fizycznego.

Każdy lekarz obowiązany jest przejść przeszkolenie ratownictwa i obrony przeciwgazowej. Okres czasu, w ciągu którego lekarz obowiązany jest odbyć jednoroczną praktykę, nie może przekraczać trzech lat. Do czasu jednorocznej praktyki szpitalnej wlicza się czas praktyki odbytej przed dniem 15 października 1932 r., a praktyka rozpoczęta przed tym terminem i przeprowadzona bez przerwy po tym terminie, jest uważana za równoznaczną z praktyką szpitalną, odbytą w myśl nowych przepisów pod warunkiem uzyskania dyplomu lekarskiego najdalej do dnia 14 października 1933 roku.

Lekarz może dokonywać zabiegów operacyjnych tylko za zgodą chorego lub jego prawnego zastępcy. Zgoda na dokonanie operacji powinna być wypowiedziana wobec jednego przynajmniej świadka, bądź stwierdzona na piśmie. Lekarze, dokonujący zabiegu operacyjnego, obowiązani są wszelkie dowody, na których zasadzie go wykonali, przechowywać przez pięć lat.

Z Stronnictwa Narodowego

Koło w Zbąszyniu

W lokalu p. Wierzejewskiego przy ul. Senatorskiej przy licznym udziale członków oraz sympatyków odbyło się walne zebranie; przewodniczył p. Filipowski. Po wysłuchaniu sprawozdań ustępującego zarządu i udzieleniu mu całkowitego absolutorjum, przewodniczący podziękował w imieniu wszystkich członków za intensywną pracę w czasie wyborów, a w szczególności p. prezesowi Władysławowi Borowskiemu. Następnie omówiono sprawę wypadków w czasie wyborów na zebraniu przedwyborczem w sali Strzelnicy o czem już swego czasu pisaliśmy w „Kurjerze Poznańskim", poczem dokonano wyborów nowych władz z wynikiem następującym pp.: Borowski Władysław — prezes, Filipowski Franciszek — zastępca prezesa, Hermanowicz Edmund — sekretarz, Olejniczak Wawrzyn — zastępca sekretarza, Bobrowski Włodzimierz — skarbnik, jako ławnicy pp. Dulat Wincenty, Kostera Wawrzyn, Woźny Izydor, Rzepa Stanisław. Komisję rewizyjną pp.: Kobierzycki Maksymiljan, Wiśniewski Stanisław. Na zakończenie odśpiewano hymn Młodych.

Koło w Krzesinach

Walne zebranie odbyło się w sali p. Paszkiewicza. Zagaił prezes p. Ign. Kmieciak z Krzesinek. Na przewodniczącego wybrano p. Michała Chęcińskiego. Na zebraniu był obecny prezes powiatowy p. dr. Piotrowski z Poznania, wygłaszając bardzo treściwy i serdecznie przyjmowany referat p. t. „Cel Stronnictwa Narodowego w Polsce". Po dyskusji składał sprawozdania zarząd. Wynika z nich, iż działalność koła była bardzo żywotna. Wybrano nowe władze w poniższym składzie pp: prezes Ignacy Kmieciak z Krzesinek, zastępca Bolesław Małecki, sekretarz Ignacy Andrzejewski, skarbnik Czesław Małecki z Krzesin. Członkowie: Michał Chęciński z Krzesinek, Bronisław Przybylski z Spławia i Feliks Silski z Krzesin. Zakończono zebranie odśpiewaniem hymnu Młodych.

Młodzież ma głos!

(Ankieta).

Młodzież pragnie radości życia, marzy o pięknej i szczęśliwej przyszłości. Często jednakże najpiękniejsze plany krzyżują się i zamiast szczęścia — przychodzi niedola. Kto temu winien? Życie samo? Bywa i tak. Ale najczęściej człowiek sam decyduje o swojem szczęściu. Wszak człowiek jest kowalem własnego losu!

Ankieta niniejsza pragnie poruszyć sprawę stosunku alkoholu do szczęścia. Czy alkohol jest sprzymierzeńcem szczęścia ludzkiego?

Młodzieży! Zabierz głos w tej sprawie! Wypowiedz się! Chodzi o twoje własne szczęście, o twoją przyszłość!

Do udziału w ankiecie zapraszamy przedewszystkiem młodzież pozaszkolną od 16 roku życia — i to zarówno zorganizowaną jak niezorganizowaną, męską jak żeńską — wszystką, z całej Polski!

Odpowiedzi na niżej podane pytania prosimy nadsyłać do dnia 15 marca 1934 r. pod adresem: Polska Liga Przeciwalkoholowa, Poznań, ul. Podgórna 12 b. Piszcie szczerze, otwarcie poprostu. Nazwiska nie potrzeba podawać. Koniecznie jednak podać należy miejscowość, powiat i województwo, wiek i zawód oraz czy i do której organizacji kto należy. Odpowiedzi mogą być krótsze lub dłuższe — zostawiamy zupełną swobodę.

Piszmy więc wszyscy! Za najlepsze odpowiedzi wyznaczone są trzy wartościowe nagrody!

Oto pytania:

1. Jakie znasz korzyści (prawdziwe), a jakie szkody używania napojów alkoholowych? Co przeważa w życiu osobistem, rodzinnem, społecznem — korzyści czy szkody?

2. Jakie zwyczaje pijackie znasz choćby ze słyszenia i co sądzisz o ich rozpowszechnemu w życiu towarzyskiem i zawodowem?

3. Co czynią organizacje (młodzieży i dorosłych) dla sprawy trzeźwości, a co mogłyby uczynić?

4. Jakie są najskuteczniejsze środki zaradcze na alkoholizm?

5. Co sam (a) zamierzasz uczynić dla tej sprawy?

Rozejm partyjny we Francji

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Paryż, w lutym.

Wieczorem, gdy rozszalała tłuszcza komunistycznych apaszów z nożami i rewolwerami szła na podbój Paryża, premjer Doumergue utworzył rząd „rozejmu, uspokojenia i sprawiedliwości". W takich jego słowach fakt ten został podany w specjalnej odezwie do wiadomości narodu francuskiego.

Społeczeństwo z zaufaniem, a nawet z entuzjazmem powitało byłego prezydenta republiki, wierząc, iż jego doświadczenie i patrjotyzm położą kres zmaganiom partyjnym i bratobójczej walce. Należy liczyć się z faktem, iż opinja publiczna i narodowa odniosła, dzięki swej zdecydowanej postawie, zwycięstwo nad tymi, którzy chcieli wydać Francję na łup dyktatury proletarjatu. Dzisiaj w świetle wypadków staje się niemal jasnem, iż do tego zmierzali niektórzy członkowie ostatniego rządu, a przedewszystkiem minister Frot, wybitny członek masonerji, popierany w swych ambitnych i szalonych planach przez pp. Cota, Mistlera i innych. Za nimi zaś wysuwało się złowrogie widmo Bluma i jego międzynarodowego sztabu żydostwa i masonerji. Ich to naciskowi ulegał p. Daladier, odmawiając przed parlamentem wszelkich wyjaśnień i przygotowując tem samem odpowiedni teren dla lewicowej dyktatury.

Zamiast niej Francja posiada obecnie rząd unji narodowej, idący od „socjalistów francuskich" (Marquet) do unji republikańsko - demokratycznej (Marin); wielki zwycięzca z pod Verdun, marszałek Pétain, dzierży portfel ministerstwa wojny; energiczny żołnierz i organizator, gen. Dénain, stoi na czele lotnictwa. W obecnej specjalnie krytycznej chwili nietylko z punktu widzenia polityki wewnętrznej, ale i zagranicznej, te dwa ministerstwa nabierają specjalnego znaczenia, stając się może nieco innego rozdziału która nie da się poprowadzić na manowce rozbrojeniowe.

Opinja publiczna odetchnęła na wiadomość o utworzeniu rządu narodowego. Niemniej jednak spodziewała się może nieco innego rozdźwięku portfeli. Po raz pierwszy bowiem w rocznikach palamentarnych, gabinet, który uzyskał poważną większość w izbie, został obalony przez opinję ulicy. Myślano więc, iż do nowego rządu zostaną powołane czynniki ponadparlamentarne oraz przedstawiciele młodego pokolenia. Naród bowiem domaga się teraz coraz energiczniej reform, dostosowanych do radykalnie zmienionych warunków życia i umysłowości. Stało się inaczej. Premjer Doumergue, jakkolwiek jest zdecydowanym zwolennikiem reformy konstytucji, to jednak uważał, iż należało w obecnej chwili powołać do rządów przedewszystkiem wytrawnych działaczy politycznych, obeznanych dokładnie z funkcjonowaniem maszyny rządowej.

Bezinteresowność byłego prezydenta republiki jest jednak zbyt dobrze znana; jako też jego odwaga obywatelska. Dlatego też w tutejszych sferach narodowych z zaufaniem odnoszą się do jego nowej misji. Niemniej wszyscy zdają sobie dobrze sprawę, iż nie będzie ona łatwą. Trzeba bowiem liczyć się z ułomną naturą ludzką. Za wyjątkiem komunistów i socjalistów wszystkie stronnictwa zgodziły się na „rozejm partyjny". Jedne z dobrą wiarą, inne nolens volens. Intrygi tych ostatnich, stłumione krytyczną sytuacją, mogą się odrodzić, a tem samem utrudnić działalność rządu. Premjer Doumergue będzie miał zatem zapewne wiele trudności do pokonania. Można też powiedzieć, iż w jego to rękach spoczywa nietylko los rządu, ale i obecnego systemu. Licząc się z tą sytuacją, nowy rząd postawił sobie przedewszystkiem za zadanie uspokojenie wzburzonych umysłów, wyświetlenie skandali, jakie obryzgały i podminowały zaufanie do parlamentu, oraz uchwalenie i to jak najśpieszniejsze budżetu. Ponieważ zaś nowy premjer ma zamiar przeprowadzić reformę administracji i rozwiązać szereg zagadnień zasadniczej wagi, przeto jest możliwem, że obrady izby nie będą tak jak dotąd trwały nieprzerwanie. W ten sposób, ministrowie będą mieli znacznie więcej czasu swobodnego do pracy pozytywnej, tem więcej, że liczba ich jest dzisiaj bardzo ograniczona. Odpadli bowiem wszyscy podsekretarze stanu.

Niektórzy wyrażają zdziwienie, że tak wybitny mąż stanu jak p. Tardieu nie posiada żadnej teki. Godził się przecież nawet na drugorzędny departament. Krążą pogłoski, iz jednym z warunków wejścia neo-socjalistów do gabinetu unji narodowej było właśnie przyznanie jedynie ministerstwa bez teki. P. Tardieu, dając dowód abnegacji, i na to przystał. Jego współpraca może jednak stać się tem skuteczniejsza i tem większe zakreślić koła, że premjer Doumergue, jak sam podkreślił, liczy już przeszło 70 lat. Wobec tego zdolności i młoda energja p. Tardieu będą miały wielkie pole do zastosowania... może nawet większe, niż gdyby zostały zamknięte w jednem, zbyt określonem ministerstwie.

Obstrukcja, złe funkcje trawienia, rozkład i fermentacja w jelitach, nadkwaśność soku żołądkowego, nieczysta cera na twarzy, piersiach i plecach. czyraki, katary błony śluzowej, ust, przemijają prędko przy użyciu naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa.** Zalecana przez lekarzy. Tg 200.

W całem zresztą przesileniu nietylko już ministerjalnem, ale moralnem, ugrupowania narodowe wykazały raz jeszcze wielką siłę żywotna. Trudno w zwięzłym artykule uwypuklić wszystkie perypetje ostatnich dni, oraz rolę, odegraną prezz posłów Franklin-Bouillona oraz Ybarnégaray. Pierwszy był istotnym apostołem, niezmordowanym i bezinteresownym, unji narodowej i gdyby go usłuchano odrazu, niewątpliwie uniknięto by przelewu krwi. Poseł Ybarnégaray swoją energją przyczynił się również i to w wysokiej mierze do sparaliżowania działalności tych czynników, które przygotowały ustanowienie dyktatury lewicowej.

Położenie radykałów, skompromitowanych skandalem Stawiskiego oraz poczynaniami ostatniego rządu, jest naturalnie bardzo trudne. Na razie też ogromnie spuścili z tonu. Rozkład w partji zaostrza się także. Zaufanie w kraju zmniejsza się z miesiąca na miesiąc. Żyją oni w obawie ewentualnego rozwiązania izb i stawienia się w swoich obwodach wyborczych. Z aroganckich zwycięzców 1932 r. stali się chwilowo pokornymi barankami. Po raz drugi bowiem od czasu wojny, muszą kapitulować i to tak sromotnie, podczas, gdy urbi et orbi głosili, iż są prawdziwą opatrznością republiki i jej jedynymi obrońcami.

Obrona ta wydawała się dzisiaj tem paradoksalniejsza, iż to właśnie członkowie radykalnego stronnictwa zamierzali położyć kres wolnościom republikańskim. Z pomocą ofiarną przyszli im naturalnie socjaliści. Ci ostatni pienią się dzisiaj na powstanie z popiołów „bloku narodowego" i podobnie, jak radykali, chcą bronić „republiki". W tym rzekomo celu odbywa się w poniedziałek mobilizacja międzynarodowych sił sztabu generalnego niedoszłego dyktatora Bluma, marzącego o wysłaniu praworządności na wakacje. Przeciwko podobnej awanturze skojarzyły się właśnie siły narodowe.

I. BRIARES.

Nowy rząd francuski z premjerem Gastonem Doumergue (x) na czele.

Srebrny jubileusz kapłaństwa

Dwudziestopięciolecie kapłaństwa obchodzi w dniu 14 lutego rb. ks. Bolesław Jaśkowski, proboszcz parafji św. Mikołaja w Inowrocławiu. Przed ćwierć wiekiem, otrzymawszy święcenia kapłańskie w Katedrze gnieźnieńskiej, odprawił następnie pierwszą ofiarę mszy św. w Dziekanowicach u swego stryja, czcigodnego śp. ks. Mikołaja Jaśkowskiego, powstańca 63 roku.

Jubilat poza pracą duszpasterską zawsze i wszędzie jako gorliwy patrjota oddawał się pracy społecznej i narodowej, przez co zaskarbił sobie uznanie i głęboką wdzięczność.

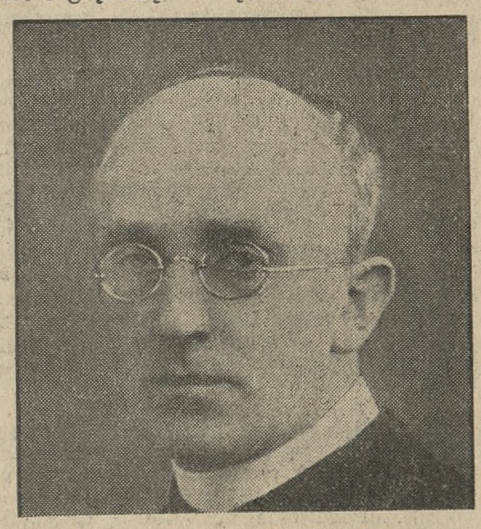

W tymże dniu 14 bm. obchodzi 25-lecie otrzymania święceń kapłańskich również ks. Mieczysław Matuschek, proboszcz w Kórniku. Jako profesor poprzednio przy gimnazjum w Śremie był Jubilat współzałożycielem Konwiktu arcybiskupiego, istniejącego do tego czasu i umożliwiającego kształcenie się niezamożnej młodzieży. Na stanowisku proboszcza kórnickiego, które objął w sierpniu 1928 r., Jubilat przyczynił się wiele do ozdobienia kościoła i podniesienia parafji.

Jubilatom zasyłamy życzenia: Ad multos faustosque annos!

Znaczny spadek urodzeń w Czechosłowacji i Polsce

Praga, (PAT). W roku 1921 narodziło się w Czechosłowacji 403 000 dzieci. W latach następnych liczba ta stopniowo się zmniejszała, aż w roku 1932 doszła do cyfry 319 000. Rok 1933 po ostatecznem obliczeniu wykaże się niewątpliwie jeszcze mniejszą cyfrą.

Do cyfr powyższych katolicki czeski dziennik z Ołomuńca „Naszinec" dodaje taki krótki, lecz wiele mówiący komentarz: „Mamy tedy o 100 000 konsumentów mniej, nie mówiąc już o perspektywach na przyszłość. Przyczyną tego zjawiska jest nietylko kryzys, ale przedewszystkiem upadek wiary i moralności".

W Polsce za trzy pierwsze kwartały r. 1933 było o 55 tysięcy mniej urodzeń, aniżeli za ten sam okres r. 1932 (rok 1932 — 701 546 urodzeń, rok 1933 646 052), przyrost naturalny wynosił 297 567 (w r. 1932 — 343 136). (KAP).

„Rzeczowi" eks-chadecy

„Orędownik" pisze, co następuje:

Powitane owacyjnie przez „sanację" Zjednoczenie Chrześcijańsko - Społeczne zaczyna w Poznaniu „działać". rozbijając do reszty „gmach" chadecki, którego „siła" wykazała się tak wymownie podczas ostatnich wyborów. Wczorajsze zebranie konstytucyjne zagaił p. Tylczyński, a przewodniczył pos. adw. Marcin Roch, który też został wybrany prezesem. Zastępcami jego wybrano pp. Tylczyńskiego, adw. Winnickiego i Bartlewicza z Leszna. Na sekretarzy wybrano red. dr. Niesiołowskiego i adw. Łuczyńskiego, a na skarbnika dawniejszego kierownika adm. „Nowego Kurjera" Zb. Liepelta.

Powyższa secesja chadecka z natury rzeczy nie będzie niczem innem, jak zamaskowaną „sanacją". Chadecja sama, która na gruncie poznańskim była zawsze kupą politycznego piasku, skompromitowała sie obecnie razem ze swym „Nowym Kurjerem" do reszty. Przyjść to jednak musiało z bezwzględną koniecznością, bo Chadecja nigdy nie miała politycznej kości pacierzowej.

Dobry przykład

Charakterystyczne zajście rozegrało się w Warszawie w lokalu Związku Młodzieży Pracującej przy ul. Okopowej.

Związek ten, założony niedawno, werbował młodych ludzi, pozostających bez pracy i organizował ich w grupy. Jednocześnie wydawano pismo p. t. „Obóz Młodych", upodabniając się w ten sposób do wzrastającego stale na sile narodowego Ruchu Młodych. Do Związku zapisała się znaczna ilość młodzieży robotniczej i rzemieślniczej, która już po krótkim czasie pobytu w organizacji przekonała się, że związek kierowany jest przez czynniki „sanacyjne", które w ten sposób usiłują zyskać wpływy na terenie młodzieży rzemieślniczej, prawie w całości opanowanym przez ruch narodowy. Zamiary te jednak spaliły na panewce.

W dniu 25 ub. m. do lokalu Związku przybyło kilkudziesięciu członków tej organizacji, którzy oświadczyli, że zrywają z przywódcami Związku, poczem manifestacyjnie przeszli do siedziby sekcji młodych Stronnictwa Narodowego przy ul. Dzikiej 29, gdzie gremjalnie zapisali się do tej sekcji.

Wypadek ten w całej dzielnicy wywołał wielkie wrażenie wśród młodzieży, która licznie zgłasza się do sekcji młodych Stronnictwa Narodowego.

RADJO

Wtorek, dnia 13 lutego 1934 r.

Poznań (346 m) **13.00** płyty; **14.02** giełda; **16.40** skrzynka pocztowa; **17.50** skrzynka rolnicza; **22.30** do **24.00** audycja karnawałowa.

Warszawa (1415 m) **7.00** audycja poranna; **12.05** muzyka taneczna z płyt; **12.33** Mozart (kwartet smyczkowy d-moll — płyty); **15.40** na zakończenie karnawału — płyty; **16.25** skrzynka P. K. O.; **16.40** „O sporcie łyżwiarskim" — wygłosi p. Edward Nehring; **16.55** utwory skrzypcowe w wykonaniu Zofji Matiasiak - Klechnowskiej; **17.15** jazz na dwa fortepiany; **17.50** „Bieżące wiadomości rolnicze"; **18.00** odczyt p. t. „Potrzebny, czy niepotrzebny handel? — wygł. p. Czesław Bobrowski; **18.20** wesoła audycja muzyczna; **19.25** feljeton aktualny; **19.40** wiadomości sportowe; **19.47** dziennik wieczorny; **20.00** „Myśli wybrane"; **20.02** „Kwiat Hawaju" — opt. P. Abrahama (ze studja); w przerwie pierwszej „Terorysta", humoreska Władysława Smólskiego (kw. liter.); **22.15** muzyka taneczna z kawiarni Gastronomja, orkiestra Wilkosza.

Programy zagraniczne. Bukareszt: 20.20 koncert symf.: **Sottens:** 20.35 koncert symfoniczny; **Londyn Reg.:** 21.00 „Love needs a Waltz", komedja muzyczna Smitha.

Najkorzystniejsze źródło zakupu radjoodbiorników

„Radiola", Biuro Radjotechniczne, Poznań, Gwarna 11. Telefon 35-55.

ng 4758

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Za duszę śp. Kardynała Dalbora

Dnia 13 b. m. w 8 rocznicę śmierci śp. ks. kard. Prymasa Dalbora odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy w katedrze poznańskiej o godz. 8,45.

Samochód ciężarowy najechał kobietę

W niedzielę przed południem wojskowy samochód osobowy nr. 1727, jadący od strony Śródki w kierunku miasta, najechał na Ostrowie Tumskim 30-letnią Jadwigę Borowczykównę, mieszkającą przy ul. Bydgoskiej w domu starców. Wskutek najechania p. Borowczykówna doznała pęknięcia czaszki i w stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala miejskiego.

Kierowcą samochodu był ogniomistrz Stanisław Szmania z 7 płk. artylerji konnej, który kierował samochodem w stanie nietrzeźwym. Obok kierowcy jechał kanonier Jan Nowak. Szmania dowodzi, że wypadek nastąpił z powodu pęknięcia tylnej prawej opony, co zmusiło go do nagłego zatrzymania samochodu, który nadrzuciwszy, uderzył Borowczykównę.

Dochodzenia przeprowadza komisarjat V. i żandarmerja wojskowa. (kl)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 12 lutego 1934

Słońce: wschód 6.58; — zachód 16.41; — długość dnia 9 godz. 39 min.

Księżyc: wschód 6.45; — zachód 14.57.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 1 st. Cels. Pogodnie. Wiatr północno - zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 759 mm. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 6 st. C., najniższa plus 3 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu wczoraj plus 0,18 mtr. — dzisiaj plus 0,26 mtr.

Kal. rzk.: Gaudenty m., Eulalja p.; jutro Marjusz m., Juljan m.

Kal. słow.: Radzyn św.; jutro Jordan św.

Z kamerą wśród czytelników

Popularne „pokazy środowe" poznańskiej gazowni miejskiej

Wydział propagandy gazowni miejskiej w Poznaniu prowadzi od wielu lat bardzo pouczające pokazy praktycznego gotowania na gazie, znane jako pokazy środowe. Podczas dwugodzinnych pogadanek, połączonych z demonstracjami stosowania nowoczesnych urządzeń gazowych, nie wyłączając pieca kąpielowego opalanego na gazie i pieca domowego, w tak zwanej wieży garnków gotuje się obiad, a w „Czarodzieju" piecze się ciasto. Podczas kosztowania odbywa się krytyka, która niejednokrotnie wprawia w zaambarasowanie instruktorkę, prowadzącą pokazy. Korzyści z tej propagandy są niewątpliwe.

Pani domu dowiaduje się na „środowych pokazach" o pieczeniu ciast w „Czarodzieju", „przyrządzaniu pieczeni na „Smakoszu", oszczędnem regulowaniu płomyka gazowego, czyszczeniu palnika, uczy się odczytywania licznika i dowiaduje się o kosztach każdorazowej demonstracji.

„Środowe pokazy" gazowni urządzane w sali demonstracyjnej poznańskiej gazowni miejskiej na Grobli 15, cieszą się zwykle wielką frekwencją pań domu z różnych sfer, gdyż w dzisiejszych czasach oszczędność jest cnotą potrzebną przy każdym budżecie. Należy jeszcze wspomnieć, że w ciągu bieżącej zimy urządzono dla wygody pań ze Śródmieścia kilkakrotnie pokazy w sali Domu Rzemieślniczego. Ponadto pouczające demonstracje takie urządzała poznańska gazownia miejska na nowopobudowanych osiedlach, w żeńskich szkołach zawodowych i gimnazjach żeńskich dla uczennic wyższych klas.

Na zdjęciu widzimy fragment z pożytecznej propagandy w chwili, gdy na „środowym pokazie" instruktorka gazowni miejskiej p. Serafinowska udziela objaśnień. (kl)

Kronika karnawałowa

Podkoziołek u Sokolic. W poniedziałek, 12. bm. o godz. 20 odbędzie się staraniem Sokolic Poznań XII — Śródmieście wieczorek zapustny w sali restauracji Zamkowej, Św. Marcin 40. Imprezy Sokolic mają już wyrobioną markę, to też niewątpliwie i w poniedziałek pośpieszą wszyscy na podkoziołek Sokolic, gdzie będzie można się bawić miło i tanio. Wstępne dla członków Sokoła tylko 50 gr., dla gości 1 zł. Doborowa orkiestra, obfity i tani bufet we własnym zakresie, miłe niespodzianki. zg 5525/6

W ostatniej chwili przypominamy, że dzisiaj wieczorem o godzinie 20 odbędzie się z niecierpliwością oczekiwany Wieczór Towarzyski urządzony staraniem Pań Miłosierdzia Św. Wincentego à Paulo parafji św. Wojciecha, na sali Kasyna Oficerskiego przy kościele Garnizonowym, ul. Św. Wojciecha. Pierwszorzędny bufet. Doborowa muzyka. Moc niespodzianek. Niech nie zabraknie nikogo, kto ma serce i parę groszy dla najbiedniejszych i bezrobotnych parafji Św. Wojciecha. zg 5480

Podkoziołek Bratniaka W. S. H. We wtorek, dnia 13. bm., urządza Bratnia Pomoc Stud. W. S. H tradycyjny podkoziołek, który w sferach akademickich cieszy się jak najlepszą famą. Pięknie udekorowana sala malinowa, doskonała orkiestra jazzowa Borowiaka, doskonały humor i nastrój, szczęśliwa ręka Bratniaka W. S. H. w organizowaniu imprez towarzyskich wróżą i tej imprezie jak najlepsze powodzenie. Początek o godz. 19. zg 5558

Klub Sportowy „Naprzód" zawiadamia o podkoziołku, który odbędzie się dnia 13. II. 34 w dużej sali Domu Królowej Jadwigi. Początek o godz. 18. Moc niespodzianek. Przygrywać będzie doborowa orkiestra 14 p. a. l. pod batutą p. Witkowskiego, na który wszystkich sympatyków zaprasza. zg 5559

Podkoziołek Sokolic Poznań XV. Na zakończenie karnawału tradycyjnie do Sokolic! W tym roku na salach p. Jarockiej przy ul. Masztalarskiej we wtorek, dnia 13 lutego rb. o godz. 19-tej początek. Wiele niespodzianek. Doborowa orkiestra! zg 5441/2

Tradycyjny Podkoziołek który odbędzie się w wtorek, dn. 13 lutego 1934 na sali Restauracji Zamkowej św. Marcin 40. — Wstęp tylko 90 gr. — Moc niespodzianek. — Doborowa orkiestra. — Początek już od godz. 7-mej wiecz.

O jak najliczniejszy udział gości uprasza Zarząd. Zg 5544/5

Wieczór Towarzyski. Tow. Przemysłowe „Jedność" pod wezw. św. Antoniego w Poznaniu urządza tradycyjny Podkoziołek we wtorek, dnia 13 lutego br. w sali posiedzeń p. Ciesielskiego przy ulicy Ślusarskiej 6. Początek o godz. 18. Wszystkich członków jak również i sympatyków jaknajuprzejmiej zaprasza Zarząd. zg 5551/2

Uwaga. Wszyscy, którzy pragną wesoło spędzić ostatnią chwilę karnawału roku 1934 zechcą łaskawie zaszczycić Swem przybyciem nasz tradycyjny Podkoziołek, urządzony przez Harcerską Drużynę „Wilków Morskich" we wtorek, dnia 13 lutego br. w reprezentacyjnej sali Domu Rzemieślniczego przy ul. Fr. Ratajczaka. Clou karnawału, moc atrakcyj, matelot taniec marynarzy, wykonany przez członków Drużyny. Wstęp od osoby tylko 1,50 zł włącznie podatku. Początek o godz. 19,30. Resztę zaproszeń otrzymać można w firmie A. Rose, ul. Nowa. zg 5549/50

Podkoziołek urządza Chór im. „Chopin" we wtorek, 13. bm. u p. Fiedler, Górna Wilda, we własnem gronie. Sympatycy mile widziani. Początek o godz. 19. zg 5553/4

Podkoziołek w Stowarzyszeniu Polsko-Jugosł. Stowarzyszenie Polsko - Jugosłowiańskie w Poznaniu urządza we wtorek, tj. 13 lutego br. w lokalach Klubu, Al. Marcinkowskiego l. 3 — tradycyjnego „Śledzika" z tańcami i humorem. Muzyka jazzbandowa. Bufet we własnym zarządzie. Osobnych zaproszeń nie wysyła się. Początek o godz. 20. Wstęp bezpłatny. zg 5555

Z POZNANIA

— * **Srebrne gody.** W dniu 13 bm. obchodzą znany kupiec drogerzysta p. Roman Kurczewski wraz z małżonką swą Heleną z domu Szneider, zamieszkali przy ul. Marsz. Focha 66, srebrne gody małżeńskiego pożycia. Na intencję jubilatów odprawi się tegoż dnia msza św. o godz. 8 w kościele parafj. Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

— * **Z targu.** Dnia 12. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,40—2,60 zł; 1 kg masła mleczarskiego 2,60—2,80 zł; 1 kg. twarogu 0,60—1,00 zł; za litr śmietany 1.20—1.40 zł; litr mleka pełnego 18—20 groszy; mendel jaj 1,20 do 1,40 zł.

Za mięso: 1 kg słoniny świeżej 1,50—1.60 zł; słoniny wędzonej 1.80—2.00 zł; wieprzowiny 1.20—1,40 zł; wołowiny 1,40—1.80 zł; cielęciny 1,20—1.80 zł; kozimy 1.00—1,20 zł; skopowiny 1,30—1.60 zł; smalcu 2.40—2.60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 2,50 do 4,00 zł; kaczka 2,50—4,00 zł; gęś 4.00 do 9,00 zł; para gołębi 1,50—1,80 zł; indyk 4.00 do 7.50 zł; perlica 2.50—3.00 zł; królik 0,80 do 1.20 zł; bażant 1,80—2.00 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6 do 8 groszy; 1 kilogram szpinaku 0.60—1.00 zł; 1 pęczek pietruszki 10 gr; 1 kg cebuli 20 gr; 1 kg. bobu 40—50 gr; 1 kg kapusty 15—30 gr; 1 kg. brukselki 60—80 groszy.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2.60—2.80 zł; okonia 1.40—2.00 zł; lina 2.40—2.60 zł; suma 2.60—3.00 zł; leszcza 1.40—2.00 zł; 1 kg. białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg. sandacza 3,60—4,00 zł; 1 kg. karasia 1.20 do 2.00 zł; 1 kg. karpia 2,50—2.60 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej; 1 kg. zielonych śledzi 80—90 gr.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 1,60—2.40 zł; jabłek 0.50—1.20 zł; 1 kg. orzechów włoskich 2,40—3.00 zł; laskowych 2,40—2,80 zł.

— * **Aresztowania.** Jako podejrzaną o kradzież towarów galanteryjnych u p. Edmunda Tarnowskiego w Poznaniu przy ul. Staszica 25, ujęto Marję Ceglarek (ul. Piotra Wawrzyniaka 22). — W areszcie policyjnym osadzono poszukiwanego przez prokuratora s. okr. w Poznaniu w celu ustalenia miejsca pobytu, 25-letniego rzeźnika Marjana Kaczmarka urodzonego w d. 17. 3. 1908 r. w Hamborn w Westfalji. — Na dworcu kolejowym w Poznaniu ujęła policja 19-letnią Marję Dac rodem z Kraśnika w powiecie lubelskim, jako podejrzaną o włóczęgostwo i jazdę koleją bez biletu. — Za kradzież kieszonkową w kinie „Słońce", ujęto 20-letniego stolarza Edwarda Brelińskiego z Poznania (ul. Św. Wincentego 1).

— * **Pojawienie się oszusta.** Policja poznańska ostrzega przed nieuchwytnym naraźie oszustem. Jest nim osobnik przedstawiający się jako 28-letni Wojciech Leśniarek bez stałego mieszkania. Rzekomy Leśniarek robi zamówienia u kupców, w szczególności u rzeźników na większe partje towaru i każe je przesyłać na rachunek pod umówionym adresem. Odbiera on przy dostawianiu towar w sposób podstępny i nie reguluje rachunku. Wobec tego że oszustwa te rzekomy Leśniarek powtórzył kilkakrotnie, policja uprasza o współdziałanie i zawiadomienie jej w razie pojawienia się oszusta. (kl)

— * **Ujęcie poszukiwanych przestępców.** W dochodzeniach prowadzonych w sprawie kradzieży dokonanej w dniu 27 stycznia rb. w szkole powszechnej przy ul. Garncarskiej w Poznaniu, ujawniono jako sprawczynię kradzieży Martę Pilsch z Poznania (Zaułek św. Wojciecha 1). Skradzione rzeczy znaleziono u Pilschowej, dzięki czemu otrzymać mogły je poszkodowane nauczycielki pp. Krysztofiakówna i Frąckowiakówna. — Również ustalono w dochodzeniach sprawców kradzieży, dokonanej w dniu 17 stycznia w mieszkaniu p. Zofji Mruk w Poznaniu przy ul. Skośnej 16-17. Jako sprawców tej kradzieży ujawniono Macieja Purola bez stałego mieszkania i Jana Bisiora (ul. Kwiatowa 2). Znaleziono też u nich skradzione rzeczy. (kl)

— * **Zasłabnięcie na stacji kolejowej.** Na stacji kolejowej w Poznaniu zasłabł nagle przybyły pociągiem z Gniezna p. Bronisław Gulczyński z Gniezna (Grzybowo 27). Pogotowie udzieliło p. Gulczyńskiemu pomocy na stacji opatrunkowej.

— * **Pożar na Wrocławskiej.** Na ul. Wrocławskiej 3 w pralni na czwartem piętrze poczęły się palić nagromadzone papiery. Ogień ugaszono przed przybyciem straży pożarnej. (kl)

— * **Dziecko podrzucone w cukierni.** W cukierni p. Bolesława Jaworskiego w Poznaniu, przy ul. Marsz. Focha nr. 50, podrzuciła niejaka Marja P. z Poznania (ul. Gołębia) pięciomiesięcznego chłopca, nazywającego się rzekomo Tadeusz Adamski. Dziecko odstawiono do szpitala św. Józefa. (kl)

— * **Włamywacze rozbili szybę.** W nocy na niedzielę rozbito szybę wystawową u p. Fr. Rymarzewicza przy ulicy Półwiejskiej 3. Jak się okazało, uczynili to włamywacze. Dotąd nie ustalono, czy zdołali oni co skraść. (kl)

— * **Bijatyka na Przecznicy.** Na Przecznicy doszło w sobotę wieczorem do bijatyki pomiędzy woźnicą Wł. Ostaszakiem (ul. Stawna 6) i kilku nieznanymi osobnikami. Napastnicy zranili p. Ostaszaka w głowę kawałem węgla. (kl)

— * **Kradzieże i włamania.** W nocy na sobotę nieznani dotychczas złoczyńcy włamali się do garażu p. Kazimierza Bakosia w Poznaniu przy ul. Warszawskiej nr. 14. Złodzieje zabrali koło zapasowe do samochodu i większą ilość szmat do opakowywania mebli, wartości 500 zł. — Przy ul. Małeckiego w Poznaniu, włamali się nieznani złoczyńcy do biura p. Michała Kulczyńskiego i zabrali 2 pasy skórzane i inne przedmioty. — Na Wierzbięcicach 22 dopuszczono się włamania w drogerji p. Fr. Karasiewicza. Niewyśledzeni jeszcze włamywacze wyłamali w nocy na niedzielę mur i wtargnęli do wnętrza zabierając dwa aparaty fotograficzne i różne artykuły perfumeryjne, wartości ogólnej 1000 zł. — Również na Wierzbięcicach 22 skradziono teej nocy ze strychu bieliznę wartości 600 zł p. Jadwidze Skrzypczak. — Przy pomocy dobranego klucza włamano się do mieszkania p. Romana Namysła, przy ul. Kochanowskiego 6. Łupem włamywaczy padło futro męskie i 30 zł gotówki, wartości 460 zł. — Kradzieży z włamaniem dopuszczono się w mieszkaniu ppułw. w stanie spoczynku p. Sikorskiego przy Al. Szelągowskiej 30. Włamywacze zostali jednak spłoszeni.

Kronika policyjna z obu dni ostatnich notuje ogółem 37 doniesień o kradzieżach i włamaniach. (kl)

Z POZNAŃSKIEGO

— * **BOREK.** (Odwołane zebranie rady miejskiej.) Wyznaczone na dzień 8 bm. przez p. starostę pow. krotoszyńskiego zebranie rady miejskiej w celu dokonania wyboru zarządu miejskiego zostało odwołane na 4 godziny przed zebraniem. Odwołanie nastąpiło bez podania przyczyny.

— * **GNIEZNO.** (10-lecie Zw. Podoficerów Rez.). Dnia 4 bm. miejscowe Koło obchodziło 10-lecie swego istnienia Na intencję Koła odbyła się przed południem w kościele św. Trójcy msza św., zaś w godzinach popołudniowych w strzelnicy uroczyste zebranie.

— * **MOSINA.** (Odczyt.) Na ostatniem zebraniu Sokoła p. dr. E. Jurdzyński wygłosił wobec licznie zebranych członków odczyt p. t. „Technika obrony lotniczo-gazowej". Po wykładzie wywiązała się ożywiona dyskusja, która świadczyła o wielkiem zainteresowaniu się tą aktualną sprawą.

— (Zabawa Polskiego Czerwonego Krzyża.) 12 b. m. urządził Polski Czerwony Krzyż herbatkę z tańcami na sali p. Hoffmana. Czysty zysk przeznacza się na wyekwipowanie drużyny ratowniczej.

— * **OBORNIKI.** (Przedstawienie). — Stow. Mł. Polek wystawiło „Ciotunię" Fredry. Przedstawienie cieszyło wielkiem powodzeniem. Amatorzy wywiązali się ze swych ról znakomicie.

— (Nowy zarząd cechu rzeźnickiego). Nowy zarząd cechu rzeźnickiego tworzą pp.: Ludwik Panek — st. cechmistrz. Ludwik Fromm i Jan Urbaniak — cechmistrze. Ignacy Gróssy — sekr., Bonifacy Januszak — skarb. oraz Jan Sadowski i Paweł Dreger — komisja rewizyjna.

— (Budowa Domu Katolickiego w Objezierzu). Dzięki inicjatywie szambelana p. Stan Turno stanie w bieżącym roku w Objezierzu w wiosce Dom Katolicki. W tym kierunku czyni się już przygotowania, to też niejeden bezrobotny znajdzie tam zarobkowanie.

— (Samochodem na gapę). Niejaki Teofil Orcholski z Bydgoszczy wybrał się z Poznania do Obornik taksówką, lecz nie uregulował zapłaty. Orcholskim zaopiekowała się policja.

— * **ŻERKÓW.** (Zebranie pszczelarzy.) Tow. Pszczelarzy odbyło swe walne zebranie, na którem dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Wal. Banaszek — prezes, Ant. Lewandowski — zast., Zygm. Jaksa — sekr., Wiktor Rybacki — skarb., Stan. Kopeć z Żerkowa i Stan. Królak z Biezdziadowa kom. rew.

Ostatnia sobota karnawału w Poznaniu

Ostatnia sobota tegorocznego karnawału przeszła pod znakiem wielu zabaw i bali. W Państw. Szkole Zdobniczej odbył się doroczny bal bridżowy, zorganizowany staraniem Tow. Przyjaciół Państw. Szkoły Zdobniczej. Frekwencja była olbrzymia, przybyli przedstawiciele władz i najwybitniejszych instytucyi Poznania. Na podkreślenie zasługują wspaniałe dekoracje sal i korytarzy, wykonane przez uczniów Państw. Szkoły Zdobniczej pod kierunkiem pp. profesorów. Znakomity bufet własny urządzony przez panie z p. red. Hahnową na czele zasługuje na szczególniejsze podkreślenie. Miłą zabawę urozmaicono loterją, na której rozlosowano liczne dzieła sztuki.

Również do białego dnia bawiono się na balu seledynowym w Wyższej Szkole Handlowej. Tańczono w salach białej, malinowej i seledynowej. Polonezа prowadził dyrektor W. S. H. prof. Peretiatkowicz z p. prezydentową Żychlińską w pierwszej parze, a w drugiej p. prez. Franciszek Maciejewski z p. dyr. Peretiatkowiczową. Bufet własny Bratniej Pomocy obfitował w smakołyki i doborowe napoje. Na korytarzach zwracały uwagę karykatury członków honorowych Bratniej Pomocy studentów W. S. H., mianowicie pp. prezesa Samulskiego, dr. Waschki, dyr. Peretiatkowicza, prezesa Hebdy, dr. Piechockiego, prof. Hanusa i prof. Nowakowskiego, wykonane przez studentów W. S. H. pod kierunkiem pp Kruczkowskiego i Świętochowskiego.

Znakomicie bawiono się również w sobotę na reducie Polskiego Czerwonego Krzyża w salach Belwederu. Bal kostjumowy P. C. K. zgromadził szeregi osób życzliwych tej zasłużonej instytucji.

W Bazarze odbył się bal doroczny sędziów i prokuratorów, który zgromadził tak magistraturę sądową jak i palestrę adwokacką na znakomitej i niefrasobliwej zabawie.

Olbrzymią frekwencją cieszył się w niedzielę wieczorem bal Stow. Polsko-Jugosłowiańskiego w sali Bazarowej.

Sala seledynowa podczas balu W. S H.

Bal bridżowy Szkoły Zdobniczej.

Brycka przewieziona do Poznania

W niedzielę przetransportowano do Poznania 17-letnią Marystelę Brycką która zbiegłszy w końcu grudnia ub. r. po dokonaniu defraudacji na sumę przeszło 2.700 zł, ujęta została po dłuższem ukrywaniu się w Jabłonnie pod Warszawą.

Brycką odstawiono do dyspozycji wydziału śledczego na m. Poznań, który prowadzi dochodzenia. (kl.)

Jak się okazało, Brycka po dokonaniu defraudacji zbiegła sama. W Jabłonnie straciła pieniądze. Podczas aresztowania znaleziono przy niej już tylko 10 złotych.

Żywa pochodnia

Świecie n/W., 12 lutego.

W Starym Jasińcu 8-letnia Charlota Felska uległa strasznej śmierci. Płomienie z piekarnika zapaliły na dziewczynce odzież. W płonącej odzieży wypadła dziewczynka na podwórze, gdzie ogień ugaszono. Nieszczęśliwa zmarła wkrótce wskutek silnego poparzenia w strasznych męczarniach.

Ofiara wichury

Nowe Miasto, 12 lutego.

Tragicznemu wypadkowi uległ monter Alfons Kowalski. Podczas naprawiania przewodów elektrycznych, uszkodzonych podczas ostatniej wichury, spadł z wysokiego słupa, który złamał się u dołu, na bruk, doznając złamania uda i krwotoku wewnętrznego. Ofiarę wichury przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala.

Bunt więźniów przed sądem

Koronowo, 12 lutego.

W ub. tygodniu toczyła się przed sądem okręgowym na sesji wyjazdowej w Koronowie rozprawa o wywołanie buntu w więzieniu koronowskiem. Na ławie oskarżonych zasiedli Kaź. Marciniak, Stan. Dziewojak, Konst. Bartkowski, Kaź. Niemiński, Ig. Kucharski, Mikołaj Czetyrbak, Czesł. Maluchnik, Sergj. Szypko, Roman Rakowski, Jan Ratajski i Michał Pułaszewski.

Sąd po szczegółowem rozpatrzeniu sprawy wydał wyrok, uznając oskarżonych winnymi podburzania oraz udziału w buncie i wymierzył następujące kary: Marciniak jako prowodyr zajść 2 lata więzienia. Bartkowski i Dziewulak po 1 i pół roku więzienia, reszta zaś oskarżonych po roku więzienia.

Groźna katastrofa samochodowa pod Poznaniem

Dwoje osób ciężko rannych

Groźna katastrofa samochodowa wydarzyła się w niedzielę przed południem na szosie między Stęszewem a Grodziskiem.

Kierowca samochodu bez numeru rejestracyjnego, własności p. Dorny z Poznania, szofer Rubelek, najechał na przydrożne drzewo i rozbił doszczętnie samochód.

Bardzo ciężkie obrażenia odnieśli przy wypadku jadący jako pasażerowie robotnik Stanisław Twardowski z Poznania i 15-letnia Helena Nowakówna z Granówka w powiecie nowotomyskim. Poranionych przewieziono do szpitala w Poznaniu. Lżejsze pokaleczenia odnieści Jan i Czesław Nowakowie, Helena Kurkowiakówna i Roman Szujala.

Szofer, którego personalja nie są bliżej znane, zbiegł po wypadku w niewiadomym kierunku, pozostawiając rozbite auto. (kl)

3 lata więzienia dla bojowego „sanatora"

Wójt Wierzchucina, Jan Górski, skazany za defraudację

Bydgoszcz, 10 lutego.

Głośno było w okresie ostatnich wyborów sejmowych o sobie Jana Górskiego, wójta z Wierzchucina Królewskiego, powiatu bydgoskiego, Występował on wtedy w charakterze bojowego „sanatora", z całą energją i bezwzględnością zwalczającego akcję wyborczą Obozu Narodowego. Rozbijał zebrania narodowe w Wierzchucinie i Gościeradzu, pociągał do odpowiedzialności wszystkich tych, którzy prowadzili pracę narodową. Sam zaś gorliwie organizował wybory „jedynki", tworzył w swojem wójtostwie koła B. B., oddziały Związku Strzeleckiego, ściągał od ludzi pieniądze i deklaracje.

Po trzech latach tak „gorliwego" urzędowania Górski zwolniony został nagle z urzędu, bowiem ujawniły się sprzeniewierzenia, sięgające poważnej sumy prawie 16 tysięcy złotych.

Na rozprawie sądowej, która odbyła się przed Sądem okręgowym bydgoskim, były „działacz" i były wójt tłómaczył się, że miał zalecenia ze strony swojej władzy, aby tworzył organizacje prorządowe, a przeciwdziałał jak najenergiczniej „antypaństwowej" działalności „Obwiepola". Na taką pracę potrzeba było ciągle pieniędzy, używał więc pieniędzy, wpłacanych na jego ręce przez rozmaitych obywateli wójtostwa dla władz administracyjnych, skarbowych i nawet dla Komunalnej Kasy Oszczędności pow. Bydgoskiego. Machinacje Górskiego wykryto dopiero wtedy, gdy od poszczególnych obywateli zaczęto żądać wpłaty należności, które już poprzednio pobrał od nich Górski.

Po rozprawie, która ujawniła wiele jaskrawych szczegółów „sanacyjnej" gospodarki byłego wójta, oskarżyciel publiczny, prokurator Galuba, zażądał dla Górskiego pięciu lat więzienia oraz pozbawienia go praw obywatelskich również na przecią lat 5. Sąd pod przewodnictwem wiceprezesa Szechowicza przychylił się do drugiej części wniosku prokuratora i pozbawił Górskiego praw na lat 5, natomiast obniżył karę więzienia do lat trzech Sąd uznał oskarżonego winnym defraudacji grosza publicznego, prowadzonej systematycznie, z premedytacją przez dłuższy okres czasu.

Wyrok powyższy przyjęty został z żywem zadowoleniem wśród mieszkańców wójtostwa Wierzchucin Królewski, a szczególnie wśród tych, których Górski pokrzywdził i których gnębił za ich przekonania narodowe.

Śmiertelne kopnięcie w brzuch

Tragiczny wypadek na zabawie „Rodziny Policyjnej" w Pobiedziskach

Pobiedziska, 12 lutego.

Na zabawie Rodziny Policyjnej zaszedł tragiczny wypadek zabójstwa posterunkowego P. P., Świgonia. W czasie wyprowadzania z sali Józefa Nowaka, który z powodu nadmiernego użycia alkoholu wszczął awanturę, posterunkowy Świgoń został tak silnie kopnięty przez awanturnika w brzuch, że nie odzyskawszy przytomności, zmarł.

Nowaka osadzono w areszcie policyjnym, skąd odstawiony zostanie do więzienia śledczego w Poznaniu.

Młodzież wymaga czujnej opieki i dobrych przykładów

Po ponurej zbrodni na Pomorzu

Grudziądz, 12 lutego.

W sobotę odbyła się w obecności komisji śledczej sekcja zwłok ucznia gimnazjalnego Aleksandra Kuberta, który, jak donosiliśmy, padł ofiarą zwyrodnialca, 20-letniego Romana Murawskiego. Sekcja wykazała, że zbrodniarz jednem uderzeniem łopatą w tył głowy zabił chłopca na miejscu Morderca wydany został władzom sądowym.

Zbrodnia w podmiejskich ogródkach działkowych, a zwłaszcza jej tło, są wyraźnem ostrzeżeniem rodziców i wychowawców. W czasie rozluźnienia obyczajów, jak obecnie, młodzież nasza wymaga jak najlepszych przewodników, czujnej opieki i dobrych przykładów.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

CO USŁYSZYMY W TYM TYGODNIU Z MUZYKI SYMFONICZNEJ

Po sobotnim „Kniaziu Igorze", który zapisze się w polskich dziejach teatralnych jako pierwsze przedstawienie tego dzieła w języku polskim, zaczęły się w teatrze Wielkim pod batutą dr. Latoszewskiego przygotowania do koncertu, poświęconego pamięci Mieczysława Karłowicza.

Odbędzie się ten koncert w najbliższy czwartek, dnia 15. b. m. w teatrze Wielkim. Orkiestra Symfoniczna m. Poznania wykona pod kierunkiem dr. Latoszewskiego dwa poematy symfoniczne zgasłego twórcy. Będą to „Stanisław i Anna Oświecimowie", oraz „Trzy pieśni odwieczne". Ten ostatni poemat jest jak wiadomo rodzajem tryptyku i obejmuje: pieśń o Wiekuistej Tęsknocie, pieśń o Miłości i Śmierci, oraz pieśń o Wszechbycie.

Dzieła te ujmą program jakby w ramę, stanowiąc jego początek i zakończenie. Pierwsza część przyniesie nadto „Fantazję polską" Paderewskiego, którą wykona z orkiestrą przybywający do nas z Warszawy świetny pianista M. Woytowicz. W drugiej zostanie wykonane po raz pierwszy w Polsce, nowe polskie dzieło instrumentalne, mianowicie koncert fletowy, napisany przez kompozytora poznańskiego T. Z. Kasserna. Trzeba zaznaczyć, że będzie to pierwsze wykonanie w Polsce, gdyż poza granicami naszego kraju był już ten koncert niedawno odegrany. Wykonano go, jak donosiliśmy, w Wiedniu, na koncercie „wymiennym", urządzonym przez związek kompozytorów austrjackich dla muzyki polskiej i jugosłowiańskiej. Polską twórczość reprezentowały wyłącznie dzieła kompozytorów poznańskich (Kamieński, Nowowiejski, Poradowski, Kassern).

W ten sposób, obok dwóch wielkich dzieł Karłowicza będzie wykonany jeden utwór z współczesnego Karłowiczowi okresu jeden z następnego. W sylwetce zgasłego twórcy, nakreślonej, rocznicowem wydaniu Działu Kultury i Sztuki („Kur. Pozn." nr. 61) stwierdził prof. St. Wiechowicz, że twórczość Karłowicza weszła jako ogniwo między okres pomoniuszkowski, a Młodą Polskę muzyczną z początków tego wieku. Program czwartkowy, który dziełami Karłowicza łączy epokę przedostatnią z rozkwitem najmłodszej twórczości polskiej, nabiera w tem świetle wyrazistości i jakby symboliki.

Dwaj Kubelikowie. W Pradze odbył się koncert, na którym słynny swego czasu skrzypek Jan Kubelik grał szereg utworów z towarzyszeniem orkiestry, którą dyrygował jego syn, Rafał.

LITERATURA

Nowy Chormański. Pod tytułem „Opowiadania dwuznaczne" wydał u Gebethnera i Wolffa Michał Choromiński, autor uwieńczonej przez Akademję Literatury „Zazdrości i Medycyny" tom nowel, zatytułowany „Opowiadania dwuznaczne".

RUCH REGJONALISTYCZNY

Umarł wybitny regjonalista lwowski. Piszą nam ze Lwowa (lk): Słowo „regjonalizm" nie było jeszcze znane, gdy zaczynał swoją pracę pisarską i organizatorską ś. p. Józef Białynia Chołodecki, o którego zgonie w wieku lat 82 już pokrótce doniosłem. Zasłużony ten patrjota, działacz narodowy i pisarz, rozpoczął w r. 1903 swoją działalność naukowo - popularyzacyjną, która obejmowała nietylko Lwów i jego dzieje, ale cały „regjon" Małopolski ówczesnej. Odtąd prawie co roku ogłaszał jakąś nową pracę, których spis zajmuje niemało miejsca, bo liczy przeszło sto numerów. Historja porozbiorowa Małopolski i Lwowa znalazła w nim miłośnika i wielce zasłużonego pracownika. Cześć jego pamięci!

OCHRONA ZABYTKÓW

Zabytki w Kieleckiem. W ubiegłym roku uznano za zabytki ruiny zamków w Rabsztynie, Smoleniu i Ojcowie, oraz cały szereg dworów (w tem t. zw. dwór starościński w Podzamczu chęcińskiem), kilka kościołów z otaczającemi je drzewami, budowle poklasztorne na św. Krzyżu wraz z wzgórzem, lasem, skałami, źródłami i t. d. Zarządzono też ochronę groty Wierzchowskiej pod Ojcowem oraz zabezpieczono dolinę Bętkowską koło Olkusza przed grożącem oszpeceniem.

(I. M.)

POLONICA WŁOSKIE

Włoch o sztuce krakowskiej. Były konsul włoski w Katowicach, F. de Lupis, wydał w Ferrarze w nakładzie „Cisterna" dziełko ilustrowane p. t. „Il genio italico nell'arte di Cracovia" („Genjusz włoski w sztuce krakowskiej").

WŁOCHY OGŁASZAJĄ KONKURS DLA UCZONYCH ZAGRANICZNYCH

Florencki „Comitato fra gli enti di alta cultura" ogłasza dla uczonych zagranicznych konkurs na pracę naukową. Języki prac przedkładanych: włoski, łaciński, angielski, francuski, niemiecki i hiszpański. Temat: „Stosunki między kulturą florencką, a kulturą obcego kraju". Wybór kraju według uznania kandydata. Na rok 1934 rozpisany konkurs obejmuje te stosunki w zakresie plastyki i muzyki.

Nagrody: pierwsza 10 000 lirów, druga stypendjum na kursy wiosenne przy Uniwersytecie florenckim, bezpłatny pobyt we Florencji przez sto dni i 2 000 lirów na koszta podróży. Trzecia nagroda tak jak druga, ale bez kosztów podróży.

Informacyj bliższych udziela docentka Uniwersytetu krakowskiego, dr. Nelly Nucci. Adres: Kraków, Uniwersytet Jagielloński.

NAUKA

Z Pol. Akad. Umiejętności. Wydział historyczno-filozoficzny odbył posiedzenie, na którem prof. ks. J. Fijałek wygłosił referat p. t.: „Los unji florenckiej w Wielkiem Księstwie Litewskiem za Kazimierza Jagiellończyka" a prof. A. Krzyżanowski przedstawił prace dr W. Matinowskiego p. t. „Struktura kredytów bankowych w Polsce" i J. Massalskiego pt. „Udział robocizny w kosztach produkcji węgla".

POLSKA PRACA w GDAŃSKU

Jest nią Tow. Przyjaciół Nauki i Sztuki, które już od 11 lat istnieje na terenie Wolnego Miasta. Zadaniem Towarzystwa jest krzewienie naszej kultury i wiedzy o Pomorzu, a także odpieranie propagandy niemieckiej. Wypełniając swoje zadanie, organizuje Towarzystwo odczyty dla Polaków mieszkających w Gdańsku, informuje ich o wynikach i postępach nauki polskiej w odniesieniu do Pomorza i Gdańska.

Równie obfitą jest działalność wydawnicza Towarzystwa. Wydaje ono broszury i rozprawy, oraz czasopismo pt. „Rocznik gdański". Tak wyszły np. dwie prace wychowanki Uniwersytetu Poznańskiego dr. Jeżowej, jedna polemizująca z fałszywemi tezami dr. Rauschninga o zaludnieniu Polski Zachodniej, druga o propagandzie niemieckiej w geografji. „Rocznik" zamieszcza prace z zakresu historji, historji literatury, sztuki i spraw bieżących, tudzież prowadzi bogaty dział recenzyj omawiających literaturę niemiecką o Gdańsku, Pomorzu i Prusach Wschodnich.

Właśnie ukazał się nowy, bardzo obfity treścią i pokaźny rozmiarami, tom, za rok 1932. Jak głosi nadruk wychodzi on „w 650 rocznicę przyłączenia Pomorza do Polski". Z tego zapewne powodu na pierwszem miejscu zamieszczono pracę dr. Dragana zajmującą się „politycznym testamentem ostatniego z książąt Pomorza Gdańskiego". Rozpatruje ona i wyjaśnia genezę czynu ks. Mściwoja II, który w 1282 r. przekazał Pomorze swemu krewniakowi, ks. wielkopolskiemu, a późniejszemu królowi Przemysławowi II. Sprawie sporu o najdawniejszy polski podbój Pomorza poświęca swe uwagi dr. Koczy. „Pierwotny Gdańsk i dzieje jego zagłady" opisuje dr. Górski. O nobilizacji kapitanów straży morskiej na wiekopomnym sejmie 1569 r., kiedy zawartą została unja Polski z Litwą, mówi dr. Bodniak. Stosunki pomiędzy królem „Stefanem Batorym a Gdańskiem" rozpatruje dr. Lepszy. Dr. Lutman zajął się „Gdańskiem a Polską w stosunku dziejowym" lat 1454—1793. Dziejów wojennych Gdańska dotyczy nasza praca o „wojsku polskiem na Pomorzu i pod Gdańskiem w 1807 r." Stosunkom kulturalnym są poświęcone dwie notatki dr. Simona o polskim teatrze w Gdańsku i o nieznanych polonikach w Bibljotece miejskiej w Gdańsku. Zagadnień współczesnych dotyczą prace W. Piaseckiego o „tranzycie wschodnio-pruskim w piśmiennictwie niemieckiem", oraz K. Bończy o „propagandzie antypolskiej, a o rzeczywistości". Obszerny dział recenzyj, kronika Towarzystwa za rok 1932, oraz bibljografja kaszubsko-pomorska literacko-językowa, ułożona przez dr. Pniewskiego, uzupełniają ten bardzo ciekawy i wartościowy tom gdańskiego wydawnictwa.

Janusz Staszewski.

Poznań.

CO NOWEGO NAPISANO W ANGLJI

Znany eseista angielski E. V. Lucas wydał niedawno książkę, na której tytułowej stronie figuruje motto: „Niech drudzy pracują". Sam tytuł brzmi: „Rozrywki skrzynki pocztowej (Post Bag Diversions) wyłudzone przez E. V. Lucasa". Jest to zbiór listów z okresu lat zgórą trzydziestu, przeważnie od znanych literatów. A więc Conrad prosi, aby Lucas dowiedział się od Barrie'go, co ten myśli o sztuce, posłanej mu do przeczytania — opinja musiała być ujemna, gdyż nic niewiadomo o dramacie Conrada. A więc Hilary Belloc zaprasza białym wierszem Lucasa do siebie i informuje go, którym autobusem ma jechać i jak potem szukać domu. Zabierają głos Shaw, Galsworthy, Barrie, Kipling, Hugh Walpole, Edgar Wallace i szereg innych sławnych czy znanych ludzi. Są również listy od osób zupełnie nieznajomych i anonimowe. Ostatni przyszedł z Nowej Zelandji i donosi, że nazwiskiem Lucasa ochrzcono rodzaj groszku o szczególnie miłej woni.

*

Było za czasów Elżbiety dwóch ludzi, którzy całe życie poświęcili kompilowaniu opisów podróży morskich. Hakluyt i Purchas wypełniają dziś parę półek bibljotecznych. Do ich tradycji nawiązał Sir Percy Sykes, ogłaszając „Historję odkryć" („The History of Exploration", Londyn, Routledge, 1934). Olbrzymi tom zaczyna od wypraw napół bajecznych i dochodzi do naszych czasw, do Nansena, Peary'ego, Amundsena i Scotta, dając wyborny przegląd podróży odkrywczych (także lądowych), przypominając rzeczy znane i dorzucając do nich nowe szczegóły, oraz przynosząc dużo materjału, znanego dotychczas jedynie specjalistom.

*

Postać Spartakusa, owego niewolnika, który na czele zbuntowanych towarzyszy przez dwa lata urągał potędze imperjum rzymskiego, nabrała symbolicznego znaczenia. Od niej to pożyczyli sobie nazwy niemieccy komuniści, którzy po załamaniu się cesarskiego reżimu sięgnęli po władzę. Mało też kto wie już, jakie były dzieje historycznego Spartakusa i jaka jego tragedja. Miał wszelkie dane na wodza i króla, a musiał pozostać hersztem bandytów, posłusznych w bitwie, a nie uznających nad sobą nikogo po bitwie. On pragnął wywieść ich z Italji, by gdzieś założyć państwo ludzi wolnych, lub chciał wieść na znienawidzony Rzym, oni woleli rabować, gwałcić i w krwi się tarzać, póki nie dosięgnęła ich straszliwa zemsta kilkakrotnie zwyciężonych panów. Jest tedy w dziejach Spartakusa symbolika, lecz zgoła inna od tej, jaką stworzyć usiłują komuniści — symbolika człowieka wyższego, napróżno usiłującego wlać własne uczucia w tłum, spodlony przez niewolę. Niestety oklepaną i niehistoryczną symbolikę wprowadził J. Leslie Mitchell w powieści „Spartacus" (Londyn, Jarrold, 1933). Samą jednak postać wodza niewolników nakreślił pięknie i pewną ręką. Jego Spartakus zabija i niszczy, ale uczuwa przytem bezwiedną boleść. Natomiast niepotrzebnie dodał mu autor do boku pomocnika, który w zanadrzu nosi „Rzeczypospolitą" Platona, i wogóle wyidealizował jego towarzyszy. Koloryt powieści przypomina mocno „Salammbo" Flaubert'a — opisów rzezi, okrucieństw, męczarni i tracenia jest stanowczo za dużo. Powieść tętni siłą, ale jej okropność jest zbyt jednostajna. Zdaje się, że te krwawe dzieje nie nadawały się na temat.

Dr. W. Tarnawski.

Lwów.

* * *

Gdzie jest Bóg? — zapytała czarna dziewczyna misjonarkę, która ją nawróciła. Pytaniem tem rozpoczyna Bernard Shaw filozoficzną opowiastkę „The Adventures of the Black Girl", której przekład (p. Sobieniowskiego) ukazał się właśnie w języku polskim p. t.: „Przygody czarnej dziewczyny w poszukiwaniu Boga" (nakładem „Roju", str. 211). Pytanie umieszczone na początku tej opowieści nie znaczy wcale, aby Shaw chciał „poszukiwać Boga". Djalektyk angielski ma bowiem na nie zgóry ustaloną odpowiedź. Sens tej odpowiedzi sprowadza się do poglądu, że nie można Boga odnaleźć, mając za przewodnika... Stary Testament. I Shaw czyni wszystko, aby dokuczyć wydawcom (skoro Bogu dokuczyć nie może) anglikańskiego Brytyjskiego Towarzystwa Biblijnego, towarzystwa, wydającego najpoczytniejszą w świecie anglosaskim książkę, jaką jest właśnie Biblja. Zauważono już, że ideami Shaw'a nikt się nie przejął, bo w przeciwieństwie do Chestertona naprzykład Shaw nie jest z pokroju swej umysłowości pisarzem uniwersalnym, zdolnym oddziaływać głęboko poza granicami swojej ojczyzny i prowincji. Zgadzając się tylko częściowo z tym poglądem — przyznajemy, że da się on całkowicie zastosować do „Przygód czarnej dziewczyny". Ta książka Shaw'a pachnie rzeczywiście prowincją, myszką i ...ideami wolterjańskiemi. A tymczasem koło czasu przesunęło się przecież przynajmniej o 90 stopni. Czytelnika nieangielskiego książka zainteresować nie może. Już to lwi pazur Shaw'a — w dodatku — tępieje w sposób niepokojący. Przekład p. Sobieniowskiego dopełnił reszty. Dzięki tłumaczowi trzeba dobrze zastanawiać się nad każdem zdaniem, aby je móc zrozumieć.

T. B. Syga.

Warszawa.

„Faustowie von Zaubertal". To, że Edward Ligocki, narrator wybornego rozmachu i barwności, przebywa stale zagranicą, znalazło pomyślny refleks w jego belletrystyce. Coraz nasuwa mu się nowe obce środowisko, które z zaciekawieniem obserwujemy, jako że pod piórem Ligockiego nabiera ono egzotyczności, chociaż byłoby skądinąd znane, np. francuska Riviera. Nie ona zresztą jest najważniejszym terenem „Prawnuczki Fausta" (Kraków, Wyd. Literacko-Naukowe, 1934) ale kawałek dawnej Austrji wciśnięty ongi między Włochy i Słowiańszczyznę bałkańską, a najbliższy Gorycji. Wśród tamtejszej wysokiej gentry urodziła się urocza Marhor (Marja-Hortensja), nosząca nazwisko rodowe Faust von Zaubertal a będąca podobno jakoś prawnuczką Fausta-czarnoksiężnika, z którą, już po jej niefortunnem zamążpójściu, romansuje na Rivierze młody Polak, jej dawny towarzysz z niezbyt dawnych lat dziecięcych.

Romans ten odróżnia się od innych podobnych przykładów małżeńskiego trójkąta tem głównie, że młody człowiek uważa go za wstęp do małżeństwa, które miałoby przyjść po rozwiedzeniu się Marhor z mężem. Zrazu przeszkadzają tym zamiarom skrupuły rodowe i religijne młodego polskiego arystokraty (którym jest opowiadający swoje przejścia bohater). Później dołączają się pewne trudne do wytłumaczenia przeskoki psychiczne pięknej Marhor, dochodzące niemal na granicę obłędu, a przez kochanka tłomaczone nieco mistycznie pokusami szatańskiemi, których wytłomaczenia szuka aż w rozmowie ze znajomym duchownym-myślicielem. Rozwiązanie jest o wiele prozaiczniejsze: Marhor jest poprostu morfinistką i stąd wszystkie jej harce, zakończone wyjazdem do domu i owdowieniem.

Pewne rozczarowanie, łączące się z tak przyrodniczem wytłomaczeniem spraw, które autor przedstawiał nam zrazu jako nadprzyrodzone, kompensuje się obficie mnóstwem ciekawych epizodów. Historja Faustów von Zaubertal, sceny w Bernie szwajcarskiem okresu powojennego, życie wiejskie we Friulu itd., odwodzą nas z wdziękiem od tych czy innych wątpliwości, jakie budziłaby może psychologja głównych figur, gdyby się do niej gruntownie dobrać. Właściwością talentu Ligockiego jest rozciekawianie czytelnika przez bystrą i barwną narrację, która pobudza wyobraźnię do pracy a często kieruje myśl ku zagadkowości życia i dotyka głęboko wielu współczesnych pytań i wątpliwości. Dzieje się to jakby na marginesie właściwego opowiadania, ale margines ten rozszerza się wielokrotnie w daleką perspektywę. (ln).

W następnym Dziale:

GŁOŚNE W ŚWIECIE POLSKIE DZIEŁO

przez

Dr. Tadeusza Grabowskiego

Pisma nadesłane

„Przegląd Pedagogiczny". Nr. 3. Treść: Wł. Grabski: „Uposażenia a zadania polityki społecznej". — Pt.: „Konieczność czy krzywda?" — Echa Małego Kongresu a T. N. S. W. — Naprawiona krzywda. — St. Łaganowski: „Głos weterana". — Porady prawne. — Komunikaty Zarządu Głównego T. N. S. W. — Z życia Koła Warszawskiego. — Z żałobnej karty: ś. p. Antoni Wołk-Łaniewski. — Komunikaty Zarządu Okręgowego. — P. L.: „Prasa o szkole i nauczycielu". — Skrzynka do listów. — Nowe książki. — Vesier: „To i owo". — Adres Red. Warszawa, Bracka 18.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Podstawa wymiaru podatku od lokali

Pewne zaniepokojenie wśród płatników podatku od lokali wywołują rozsyłane obecnie nakazy płatnicze na rok 1934. W nakazach tych bardzo często za podstawę wymiaru przyjmuje się komorne z roku 1933, wyższe od komornego z roku 1914, a ponieważ wymiaru dokonują po raz pierwszy urzędy skarbowe, dlatego podwyżkę podatku kładzie się na karb zbytniego fiskalizmu państwowych władz skarbowych.

W numerze 53 „Kurjera Poznańskiego" z dnia 4 lutego r. b. w artykule p. t. „W sprawie podatków od lokali" dano wyraz temu zaniepokojeniu, podając okólnik ministerstwa skarbu, zarządzający przyjmowanie przy nowych wymiarach za podstawę wymiaru komornego, płaconego według dobrowolnej umowy, co jakoby ma kolidować z ustawą o podatku od lokali.

Jakżeż ta sprawa przedstawia się w świetle obowiązujących przepisów?

Art. 4 ustawy z dnia 2. 8. 1926 o podatku od lokali, nr. 94 Dz. U. R. P., postanawia, że za podstawę wymiaru podatku przyjmuje się roczne przedwojenne komorne, płacone w czerwcu 1914 r., a przerachowane na złote stosownie do postanowienia art. 6 p. 4 ustawy z dnia 11 kwietnia 1924 r. o ochronie lokatorów (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 406), względnie wartość czynszową z czerwca 1914 r. lokali, nie oddawanych wówczas w najem lub odstąpionych do bezpłatnego użytku, w ten sam sposób przerachowaną.

Artykuł ten uległ jednak zmianie i na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1931, Dz. U. R. P. Nr. 112 opiewa:

„Podstawę wymiaru podatku za dany rok podatkowy stanowi:

a) dla lokali, podlegających ustawie z dnia 11 kwietnia 1924 r. o ochronie lokatorów (Dz. U. R. P. nr. 39 poz. 406) — komorne względnie wartość czynszowa, obliczone zgodnie z art. 6 p. 4 powyższej ustawy;

b) dla wszystkich innych lokali — komorne z roku poprzedzającego, przyczem w razie, gdy lokal w roku, poprzedzającym rok podatkowy, nie był wynajęty, względnie w wypadku, gdy lokal w tym czasie zajmowany był bezpłatnie przez osobę, obowiązaną do zapłacenia podatku (art. 1 ust. 2), — wartość czynszowa. Wartość czynszową oblicza się w wysokości komornego, jakie uzyskaneby zostało w razie wynajęcia lokalu, uwzględniając położenie budynku, jego przeznaczenie, wielkość lokali i jego urządzeń oraz inne okoliczności, mające wpływ na wysokość komornego."

Postanowienie powyższe jest tak jasne, iż nie dopuszcza żadnych wątpliwości. Chodzi tylko o to, czy dany lokal podlega ustawie o ochronie lokatorów, czy też nie. Decydują w tym względzie postanowienia art. 2 tej ustawy. O ile chodzi o mieszkania do czterech pokojów włącznie, to ochrona jest silniejsza, gdyż — oprócz niemożności w zasadzie wypowiedzenia mieszkania przez właściciela — ustawa nie dopuszcza podwyższenia czynszu z roku 1914 nawet w wypadku dobrowolnej zgody stron. Przy mieszkaniach większych i przy lokalach handlowych dobrowolna umowa co do podwyższenia komornego jest natomiast dopuszczalna.

Zawarcie takiej umowy nie wskazuje jednak, że dany lokal nie podlega w dalszym ciągu ustawie o ochronie lokatorów i z tego też powodu nie można stosować art. 4 lit. b ustawy o podatku od lokali w brzmieniu noweli z 17. 12. 1931.

Okólnik ministerstwa skarbu, zalecający rzekomo przyjmować za podstawę wymiaru podatku przy lokalach, korzystających z ograniczonej ochrony lokatorskiej, komorne umowne, a nie komorne ustawowe, polegać musi na jakiemś nieporozumieniu. Ministerstwo mogło jedynie zwrócić uwagę podległych władz skarbowych na lokale, o których mowa pod lit. b zmienionego art. 4 ustawy i mogło zalecić w tych wypadkach stosowanie jako podstawy wymiaru komornego z roku poprzedzającego. Inaczej bowiem wymiary podatku musiałyby być w postępowaniu odwoławczem wzgl. w postępowaniu przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym sprostowane.

Jeżeli urzędy skarbowe w Poznaniu i poza Poznaniem rzeczywiście biorą za podstawę wymiaru na rok 1934 komorne z roku 1933 przy lokalach, podlegających ochronie lokatorskiej, to należałoby wnieść w każdym poszczególnym wypadku odwołanie za pośrednictwem wymierzającego urzędu do Izby Skarbowej w nieprzekraczalnym terminie 14 dni, a odmowną decyzję Izby Skarbowej zaskarżyć ewentualnie przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym.

JERZY NIKODEM.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Przeciwko opłatom od reklam drogowych.** Izba p. h. w Poznaniu odniosła się do Zw. Izb. P. H. z propozycją podjęcia kroków w kierunku spowodowania zniesienia opłat za reklamę drogową. Opłaty te, nie dające skarbowi państwa spodziewanych dochodów, przyniosły dużą stratę przedsiębiorstwom korzystającym z reklamy drogowej wzgl. pracujących dla niej. (AZ)

(p) **Handel przenośny i wędrowny.** Wyrok S. N. z 7 VIII 1933 r. 3 k. 498/33 ustalił następujące pojęcie handlu przenośnego i wędrownego: Handlem przenośnym jest każdy handel wykonywany nie ze stałego pomieszczenia handlowego i nie w jednej miejscowości, co nie wyklucza jednak posiadania stałej siedziby przemysłowej, ogniskującej interesy tego handlu. Handel hurtowny nie może być handlem przenośnym, lecz musi posiadać stały zakład handlowy, gdyż inaczej przerodziłby się w skup zawodowy. Handlem wędrownym (domokrążnym) jest w rozumieniu ustawy o podatku przemysłowym tylko taki handel przenośny, który niema stałej siedziby, jest wykonywany samoistnie i osobiście przez handlującego, ogranicza się do drobnej sprzedaży wyłącznie spożywcom i odbywa się przy handlu obnośnym z opakowania, przenoszonego z miejsca na miejsce przez kupca, przy handlu rozwoźnym — z wozu, łodzi i tym podobnych pomieszczeń, przewożonych z miejsca na miejsce przy pomocy siły zwierzęcej lub naturalnej. (k).

Z KRAJU

(k) **Kartel jutowy, a przetwórnie zachodnio - polskie.** Fabryki, produkujące jutowe taśmy meblowe, zwróciły się do ministerstwa P. i H. z prośbą o wzięcie ich w obronę przed polityką sprzedażną kartelu jutowego, uniemożliwiającą egzystencję tychże fabryk. (AZ)

(k) **Ożywienie w przemyśle drzewnym.** W ostatnich dniach dało się zauważyć znaczne ożywienie w przemyśle drzewnym. W województwach lubelskiem, kieleckiem, lwowskiem, białostockiem i wileńskiem uruchomiono szereg tartaków, w których przeszło 800 robotników znalazło zatrudnienia.

(k) **Nowy sposób produkcji stali w hucie „Pokój".** Jak się dowiadujemy, huta „Pokój" w Nowym Bytomiu zamierza wprowadzić w najbliższym miesiącu nowy sposób produkcji stali. W związku z tem uruchomiony zostaje jeden wielki piec, przy którym znajdzie pracę około 150 robotników. Nowoprzyjęci robotnicy rekrutować się będą częściowo z pośród turnusowo urlopowanych, częściowo zaś z pośród bezrobotnych. Prace przygotowawcze przed uruchomieniem pieca są w toku i potrwają prawdopodobnie około miesiąca.

(k) **Reprezentacja polska w Stanach Zjednoczonych.** W związku z Międzynarodową Wystawą w Chicago, która zostaje otwarta w Chicago 1 czerwca br. i trwać będzie do 1 listopada, największa polska firma handlowa w dziedzinie eksportu polskiego ze Stanów Zjednoczonych Huxton and Miłkowski, Inc. w Chicago postanowiła przyjąć reprezentację przemysłowców i handlowców polskich, którzy są zainteresowani rynkiem amerykańskim i którzy by chcieli wziąć udział w wystawie. Adres firmy: 612 North Michigan Ave., Chicago III.

Z ZAGRANICY

(z) **Krach bankowy we Francji.** Donoszą z Paryża o nowym krachu bankowym na wschodzie Francji. W Bar - le - Duc ogłosił upadłość Banque Union Commerciale, Industrielle et Agricole. Pasywa banku wynoszą kilka miljonów. Największe straty ponieśli okoliczni rolnicy, którzy ulokowali w tej instytucji poważne sumy. Naczelny dyrektor upadłego banku, Moreau, został aresztowany.

(z) **Szwajcarja nie bije monet dla osób prywatnych.** Rząd szwajcarski zniósł dotychczasowy obowiązek mennicy państwowej, która biła monety na żądanie każdej prywatnej osoby, dostarczającej złoto w baryłkach lub przetapiała je na żądanie tych osób z monet zagranicznych. Według nowych rozporządzeń każde żądanie bicia monet uzyskiwać musi zezwolenie Banku Narodowego. O ile Bank Narodowy zezwolenia takiego nie wyda, zobowiązany jest zakupić złoto według ustalonego dla monet kursu. Zarządzenia te mają na celu paraliżowanie tezauryzacji złota.

Ze świata słowiańskiego

Słowiańska straż nad Dunajem

Słowiańską straż nad dolnym Dunajem, do Żelaznej Bramy, trzymają Jugosłowianie.

Nie o tę południową straż nam jednak chodzi, lecz o północną. Tam bramą do tej wielkiej drogi wodnej, przez którą prowadzi najtańsza dla Polski droga do morza Czarnego, jest słowacka Bratisława, która stała się dzięki wielkiemu nakładowi pracy i kapitału — sit venia verbo — czechosłowacką Gdynią.

Przed tygodniem Bratisława obchodziła 15-lecie powrotu na łono słowiańskie. Termin objęcia brzegów Dunaju przez bratnią republikę schodzi się, nie bacząc na różnicę kilka dni, z terminem objęcia — w dniu 10 lutego — wybrzeża Bałtyku przez nasze wojska polskie.

I tak jak my corocznie przypominamy sobie chwile, kiedy to generał Haler na znak ślubu Polski z morzem rzucił w jego fale pierścień złoty, tak w obecnym roku prasa czechosłowacka poświęciła obszerne wspomnienia 15 rocznicy objęcia czechosłowackiej straży nad Dunajem.

Bratisława, która za czasów austro-węgierskich była miastem emerytów, doznała w nowych warunkach znacznego rozwoju. Gdy do niej jako przedstawiciel rządu czechosłowackiego przybył dr. Vaźro Szrobar, liczyła ona 85 122 mieszkańców, 3 512 domów i 17 828 mieszkań. Obecnie liczy 140 000 mieszkańców, 7 414 domów i 31 886 domów. W samo urządzenie nowych ulic włożono 70 miljonów k. cz.

Ciekawsze są cyfry obrazujące narodowościowy skład ludności bratisławskiej. Według spisu ludności z r. 1921 Bratisława liczyła wówczas 93 000 mieszkańców, z czego było Czechosłowaków około 25 000, Niemców 25 000, Węgrów 20 700, resztę stanowili inni. W roku 1930 obraz gruntownie się zmienił na korzyść żywiołu słowiańskiego. Z 123 800 mieszkańców było już 60 000 Słowaków i Czechów, około 32 800 Niemców, 18 000 Węgrów i innych narodowości.

Czechosłowacka straż nad Dunajem umocniła się liczbenie i moralnie i w czasach, gdy Węgry rowinęły swą agitację rewjonistyczną, w obchodzie 15 rocznicy podkreślono silnie gotowość obrony dostępu do Dunaju, zarówno przez przegląd wojskowy, jak i w przemówieniach starego działacza słowackiego dra Szrobara, wicemarszałka Sejmu czechosłowackiego Stivina, marszałka Senatu dra Soukupa i ministra obrony narodowej Bradacza.

Obchód jubileuszowy Bratisławy miał wykazać, że północna straż słowiańska nad Dunajem jest silna i czuwa troskliwie.

Niemcy budzą poczucie słowiańskie w Sowietach

W ostatniej wielkiej mowie Stalina, poświęconej polityce zagranicznej, znalazł się też poniższy ustęp, świadczący, że prowokujące głosy niemieckie zaczynają budzić w Sowietach poczucie przynależności do rasy słowiańskiej:

„Pewni ludzie — mówił Stalin — mniemają, że „wyższa rasa", powiedzmy sobie „rasa niemiecka" ma zorganizować wojnę przeciw „niższej", przedewszystkiem przeciw Słowianom — i że tylko taka wojna uratować może położenie. Mianowicie „wyższa" rasa ma „niższą" zapłodnić i opanować. Kiedyś Rzymianie myśleli o przodkach Francuzów i Niemców tak, jak obecnie Niemcy myślą o Słowianach. Rzym nazywał ich barbarzyńcami, skazanymi po wieczne czasy na to, by byli podporządkowani „rasie wyższej". Tymczasem miał ku temu pewne założenia, których znaleźć nie można u reprezentantów teraźniejszej „wyższej" rasy. Barbarzyńcy złączyli się przeciw wspólnemu wrogowi i zniszczyli Rzym. Czy można dać gwarancję, że polityk ujący literaci faszystowscy w Berlinie będą mieli więcej szczęścia, niż dawniejsi imperjaliści Rzymu? Czy nie byłoby trafniej przypuszczać coś wręcz przeciwnego."

Plany Rosenberga i Hitlera kolonizacji ziem rosyjskich i zamienienia mieszkańców tych ziem w niewolników czynią widocznie swoje. Sowiecka Rosja może się prędzej zbudzić słowiańską, niż przypuszczamy. Może wyprzedzić w słowiańskim ruchu politycznym nawet Polskę, o ile nasza polityka zagraniczna w tym kierunku okazywać będzie taką bierność, jakiej świadkami jesteśmy obecnie — mimo odwiecznych antysłowiańskich dążeń Niemiec, zrozumianych tak dobrze przez Stalina.

Kronika

Nowy łącznik polsko-jugosłowiański. W dążeniu do zbliżenia polsko-jugosłowiańskiego odczuwano do tej pory jako ogromny hamulec brak słownika i gramatyki, który ułatwiałby naukę języka serbsko-chorwackiego. Dowiadujemy się z wielkiem zadowoleniem, że brak ten zostanie niezadługo usunięty dzięki pracy Jugosłowianina, ks. dr. Burića, który, ukończywszy studja teologiczne, oddawał się slawistyce w Krakowie i Lwowie, uzyskując doktorat z filologji słowiańskiej.

Ks. dr. Burić, który był przez trzy lata lektorem języka chorwackiego we Lwowie, a obecnie jest profesorem gimnazjum OO. Bernardynów w Sirokim Brijegu w Jugosławji, przygotował słownik chorwacko-serbsko-polski, uzupełniony zwięzłą gramatyką. Słownik ten wyjdzie w najbliższych tygodniach nakładem „Tow. Św. Michała Archanioła" (Michalineum) w Miejscu Piastowem.

Kto dotąd zmuszony był uczyć się języka serbsko-chorwackiego na podstawie wydawnictw niemieckich, ten potrafi ocenić w całej pełni znaczenie pracy ks. dr. Burića, obejmującej ponad 13 tysięcy słów mowy potocznej i języka literackiego. Praca jego stanie się niewątpliwie cennym łącznikiem polsko-jugosłowiańskim.

Z Tow. Polsko-Czechosłowackich.

Poznańskie Tow. Polsko-Czechosłowackie w Poznaniu rozwija się według sprawozdania, zdanego na ostatniem rocznem walnem zebraniu, bardzo pomyślnie. W ciągu roku sprawozdawczego przybyło 126 nowych członków, wypisało się zaś tylko 8, tak że obecnie tow. liczy 366 członków. Przytem towarzystwo poznańskie jest ośrodkiem pracy organizacyjnej wszystkich Tow. Polsko-Czechosłowackich w Polsce.

Towarzystwo wydało dwie nowe broszury: jedna zawiera strzeszczenie 10-letnich dziejów Towarzystwa (w roku ubiegłym Towarzystwo obchodziło 10-lecie swojego istnienia); druga jest tłumaczeniem na język czeski wydawnictwa Instytutu Bałtyckiego o Pomorzu i — rozrzucona po Czechosłowacji w tysiącach egzemplarzy — osiągnęła wielki sukces propagandowy. Towarzystwo urządziło nadto dwie akademje, połączone z występami tak znakomitych artystów, jak: Wermińska, słynny Munclinger z Pragi i mistrz Turczyński, najwybitniejszy współczesny pianista polski.

Życie towarzyskie koncentruje się w Klubie Urzędniczym, gdzie co poniedziałek, o godz. 20, odbywają się ożywione wieczory klubowe. Od członków zależy, aby je ożywić jeszcze bardziej.

W uznaniu zasług na polu zbliżenia polsko - czechosłowackiego zamianowano pp. prezesa K. Kierskiego z Poznania i prof. dr. Fr. Krala z Mor. Ostrawy członkami honorowymi.

Na ostatniem zebraniu Tow. P.-Cz. w Toruniu prezes prof. Kulwieć referował o przygotowaniach do wystawy prasy słowiańskiej, mającej odbyć się w grodzie Kopernika. Jako lokal wystawowy uzyskano sale ratusza. Eksponaty wystawowe zostaną nadesłane z Pragi, a o polskie okazowe egzemplarze dzienników i czasopism towarzystwo zwróci się do poszczególnych wydawnictw. Przygotowania do wystawy są już tak daleko posunięte, że ogłoszenie terminu nastąpi za kilka tygodni. Tow. organizuje też kurs języka czeskiego.

Międzynarodowy zjazd slawistów w Warszawie.

W wykonaniu uchwały pierwszego zjazdu slawistów, który odbył się w 1929 r. w Pradze czeskiej, odbędzie się w Warszawie w drugiej połowie września b. r. II międzynarodowy zjazd filologów słowiańskich. W ramach zjazdu odbędzie się obchód 100 rocznicy pierwszego wydania mickiewiczowskiego „Pana Tadeusza".

Obrady zjazdowe będą toczyły się na zebraniach plenarnych i sekcyjnych, a w razie potrzeby również na zebraniach podsekcyj. Utworzone zostały cztery sekcje: językoznawstwa, historji literatury, kulturalno-społeczna i dydaktyczna.

Prezesem komitetu organizacyjnego II międzynarodowego zjazdu slawistów jest prof. dr. Jan M. Rozwadowski, wiceprezesem prof. dr. Stanisław Słoński, sekretarzem generalnym prof. dr. Witold Doroszewski. Zgłoszenia i wszelką korespondencję należy kierować pod adresem sekretarza generalnego — Warszawa, pałac Staszica.

Nuda — to ciężka zmora życia wielu ludzi; okrywa ich serca rdzą, a myśli czyni bezwładnemi. Brońcie się przed nią, nie pozwólcie jej wtargnąć do waszego życia! Czytajcie! Czytajcie „Ilustrację Polską", ciekawą, pełną ładnych ilustracyj i dobrych idei! Rozproszą one nudę, jak słońce mgłę.

Mozaika Aji Sofii

Uwięzione dzieła sztuki — Zachwycony sułtan — Szczodra Ameryka

W związku z dokonywanemi pracami restauracyjnemi słynnej świątyni Aja Sofia w Konstantynopolu, wyzwalane są z pod grubej warstwy tynku, bezcenne mozaiki zdobiące ongiś wnętrze tego przecudnego chramu. Od czasu zdobycia Bizancjum przez Turków, mozaiki te ukryte były przed okiem „wiernych".

Gdy w czerwcu 1453 roku, w trzy dni po upadku grodu, sułtan Mahomet II wkroczył do miasta, wydał on rozkaz wzięcia wspaniałej świątyni chrześcijańskiej w posiadanie. Przybywszy w otoczeniu swej świty przed portal kościoła, sułtan zsiadł z konia i pieszo wszedł do wnętrza bazyliki. Wersja, jakoby zwycięski wódz na koniu wdarł się do Aji Sofji przepełnionej kobietami i dziećmi, że tratował modlących się ludzi i że w końcu, na wieczną rzeczy pamiątkę, okrwawioną dłonią wycisnął znamię na jednej z płyt marmurowych, nie odpowiada prawdzie historycznej.

Kiedy Mahomet II wstąpił w progi świątyni, była ona zupełnie pusta i władca turecki olśniony przepychem Domu bożego, długi czas stał, patrząc w zachwycie na otaczające go dzieła natchnionych artystów. Wzrok jego przesuwał się po lśniących marmurowych płytach, wznosił się po wspaniałych antycznych kolumnach wzwyż ku błyszczącym mozaikom górnych ścian i kopuł, skąd nań spozierały olbrzymie postacie proroków i męczenników, Dziewica Marja i chóry anielskie, skąpane w złotych blaskach.

Gdy sułtan wyrażając swój zachwyt, zwrócił się do otoczenia, zauważył żołnierza usiłującego szablą podważyć jedną z płyt marmurowych. Wtedy rozgniewany władca, dobywszy miecza, silnemi razami spłazował chciwego wojaka, poczem wydał rozkaz, by nad świątynią roztoczoną została pieczołowita opieka. Następnie sułtan kazał gromko wygłosić dogmaty Islamu i wraz z swem otoczeniem legł na ziemi, korząc się przed Allachem. W ten sposób Aja Sofia przeistoczoną została w moszeę.

Mahomet II był władcą oświeconym i, jak na owe czasy, sprawiedliwym. Wobec innowierców był tolerancyjnym i patrjarchę greckiego w jego godności zatwierdził, zaś miejscowych obcych osiedleńców, przeważnie pochodzenia italskiego, nie prześladował, aczkolwiek ci w obronie miasta przyjmowali czynny udział. Chociaż sułtan ten różnych przesądów wiary mahometańskiej, jak n. p. wyklęcie obrazów ze świątyń nie uznawał, to jednak chrześcijańskie malowidła w nowo kreowanej moszei, wydawały mu się — ze względu na swych muzułmańskich poddanych — niemożliwe do tolerowania.

Wobec tego wydał — być może wbrew swemu wewnętrznemu przekonaniu — polecenie pokrycie owych arcydzieł sztuki bizantyńskiej VI wieku — tynkiem wapiennym. Powłoka ta prawie, pięcset lat ukrywała przed oczami ludzkości te prawdziwe skarby genjalnych artystów. Raz tylko, w roku 1846 sułtan Abdul Medjid, chcąc przed światem cywilizowanym zadokumentować swoją „europejską kulturę", kazał tynk częściowo usunąć, aby sprowadzonym ad hoc fachowcom dać możność stwierdzenia stanu obrazów mozaikowych. Te ostatnie jak się okazało, zachowały w zupełności swoje żywe błyszczące kolory, a skonstatowane tu i owdzie nieznaczne uszkodzenia pochodziły według opinji biegłych, jeszcze z czasów przed - tureckich. Po dokonaniu koniecznych reparacyj, mozaikowe cuda zniknęły znów pod warstwą tynków.

Jak słychać, koszta robót restauracyjnych świątyni Aja Sofia, sięgające kwoty około 15 miljonów złotych, zebrane zostały w Ameryce.

kr.

W Nicei odbywają się tradycyjne zabawy karnawałowe z pochodem karnawału. Na zdjęciu widzimy fragment z pochodu.

Też wydawca...

Znajdą się jeszcze bezsprzecznie i wszędzie tacy, którzy, gdy się wystawia jakiś utwór Ibsena, podnieceni gorączką entuzjazmu wywołują... autora. Smutniejszy jest objaw, o jakim donosi prasa z Oslo. Do stolicy Norwegji nadszedł w tych dniach list od wielkiej firmy wydawniczej w Paryżu, adresowany do „Pana Henryka Ibsena", a w którym wydawca donosi „szanownemu adresatowi, że wydał jedną z jego nowel, drukowanych zbiorowo przed laty i umieścił ją w pewnem wydawnictwie mód, skracając ją jednak o całe 200 wierszy. Poczuwa się zatem do obowiązku przekazania Ibsenowi odnośnego honorarjum i prosi o potwierdzenie odbioru".

Uczciwy, owszem — ale nieuk, co się zowie!

S. F.

Ile rysunków wymaga film trykowy?

Według informacyj, jakich udzielił W. Disney, twórca filmów Micky - Maus, potrzebnych jest 150 000 rysunków do wyprodukowania filmu trykowego, wypełniającego cały program wieczoru.

Tem się tłumaczy wysoka cena nawet krótkich zupełnie filmów rysunkowych, używanych przedewszystkiem dla celów reklamy handlowej.

W i P.

Historyczny aparat odkrywca radu

W Muzeum Technicznem w Pradze czeskiej umieszczono elektroskop, przy pomocy którego w r. 1898 pp. Curie odkryli obecność radu w blendzie ołowianej w Joachimstalu. Aparat ten podarowali małżonkowie. Curie dyrekcji górniczej Joachimstalu, która przesłał go obecnie do Pragi, gdzie jako przedmiot wagi historycznej umieszczony został w dziale chemicznym Muzeum Technicznego.

Niezwykły rekord akuszerki

W Savonie (Italja) obchodzono uroczyście 80 rocznicę urodzin sędziwej akuszerki Felicity Dodino, która w ciągu swojej 50-letniej działalności zawodowej asystowała przy 15.000 połogach. W uroczystości tej brali udział nietylko przedstawiciele instytucyj lekarskich i szpitalnych lecz i delegaci władz miejskich.

Automat meldujący wybuch pożaru

W wielkich domach towarowych w Frankfurcie n/M. zastosowano nowy automat przeciwpożarowy. Składa się on z dwóch jednakowej długości, lekko zakrzywionych drutów z bronzu fosforowego. Jeden z tych drutów jest izolowany od gorąca, drugi — wolny. W razie nagłego podwyższenia temperatury wolny drut wydłuża się mocniej od izolowanego i naciska kontakt elektryczny, który wprowadza w ruch dzwonki alarmowe i aparaty gaśnicowe. Dokonywane próby wykazały użyteczność aparatu i sprawność działania całej maszynerji przeciwpożarowej.

Baczność!
Śledź podkoziołkowy!
stratosferyczny!

Taki „śledź" właśnie, wielkości prawie wieloryba, a smaczny, jak najlepsza makrela — podany będzie w podkoziołkowy wtorek w salach N. Domu Akademickiego przy Wałach Leszczyńskiego. Śledź podany będzie w pikantnym sosie **à la Stratosfera.** A pozatem będą tany, tany, tany... Początek **o godz. 18.**

Moda wyprzedza czas

Na kalendarzu dopiero pierwsza połowa lutego. Zimowe sporty w całej pełni. Ale moda kroczy w siedmiomilowych butach i wyprzedza kalendarz. Długo jeszcze potrwa, zanim uda się zerwać pieczęć zakonspirowanego milczenia z ust ustawodawców mody. W powietrzu wisi romantyczna mgiełka 80-tych lat zeszłego stulecia. Lata młodości naszych babek. Coprawda żadna z babek nie przyznałaby się do podobieństwa z nami, żyjącemi w czasach zwycięstwa ideału sportsmena.

Ramiona naturalne, oczywiście naturalnie szerokie pod wpływem uprawianych sportów. Biust wydatny, wysoki, jak wymaga tego proporcja linji każdej sportsmenki. Długa talja o spadzistej linji, zato nasada nóg mocna i muskularna, jak u amazonek. Krój sukni podkreśla wszystkie zasadnicze tendencje mody. Niema symetrycznego podziału na: dół, góra, przód i tył. Plecy zachodzą na przód i w dół lub odwrotnie, czy to w formie kieszeni, czy w formie serdaka. Nieraz przód jest gładki, podczas gdy tył luźny i spięty paskiem. Żadna suknia nie obejdzie się na wiosnę bez pelerynki. Ta ostatnia królować będzie niepodzielnie. Raz ujrzymy ją w naturalnej formie, bez żadnych obsłonek, czasem zamaskowaną, przechodzącą w rękawy lub w pasek. Prawie każda suknia opina figurę, uwydatniając wszystkie wypukłości. Biust uwydatniają niezliczone riusze, żaboty, kokardy i krawaty. Sportowe sukienki mają górę przybraną klapami i kokardami. Suknia ma pełno cięć ukośnych, dół nieraz lekko faluje się, tworząc dyskretny klosz.

Dużo będzie sukienek trois pieces. A więc: spódniczka, bolero lub pelerynka i bluzka, czasem serdak i spódniczka z bluzką. Bluzka zajmować będzie w tym sezonie najwybitniejsze miejsce. Ujrzymy obok skromnych angielskich bluzek, prawdziwe arcydzieła sztuki krawieckiej. Ujrzymy bluzki zestawione z rozmaitych materjałów, tak, jak się montuje prawdziwy obraz. A więc: połączenie tafty, aksamitu i błyszczącego crepe-satin, to wszystko w jednym zasadniczym kolorze, ale w rozmaitych tonacjach. Tak że np. rękaw będzie z crepe-satin, przód z tafty, a szeroki pasek z aksamitu.

Z kolorów ujrzymy na wiosnę: zieleń i błękit. O ile zieleń będzie soczysta i jaskrawa, o tyle błękit będzie niebieskiego koloru, od ultramaryny do lazuru. Z lekkich materjałów modne będzie wszystko, z grubszych — nadal puszysta angora obok tkanych w prążki lub kratkę tweedów. Pierwsze płaszcze wiosenne będą miały charakter angielski i ozdobione będą olbrzymiemi kieszeniami i szerokiemi paskami. Obok płaszcza nagminnie noszone będą długie trzyćwierciowe kostjumy, obcisłe, czasem lekko kloszowe. W okryciach jak i w sukniach ta sama tendencja: plecy szersze od przodu.

Kapelusz z podniesionem rondem; czasem zmodyfikowany beret, duży i marszczony, osadzony na jakimś fantazyjnym rulonie, przybrany piórami lub kwiatami. Kapelusze sycylijskich rybaków, przypominające niemieckie Michel-Mütze, lub frygijskie kołpaki napewno ukażą się w Warszawie. Paryż i Riwiera zasypane są już niemi. Koniec takiego kołpaka wydłuża się od przodu lub do boku i przypina klamrą albo pomponem. Jest to wdzięczna i wygodna ozdoba głowy.

Céline.

Na dnie morza

Na dnie morza spotkały się dwie zaprzyjaźnione ryby — samiczki. W toku ożywionej rozmowy jedna z nich zwierza się przyjaciółce:

— Nareszcie! Moja droga, spełniły się moje marzenia: spodziewam się piętnastu tysięcy pociech! (Le Rire).

Uczniowie szkół średnich w Wiedniu przechodzą specjalny kurs obchodzenia się z maskami gazowemi. Widzimy tu ćwiczenia z maską na twarzy.

TEATRY

Występ Eugenjusza Mossakowskiego

Jutro we wtorek wystąpi w operze „Rigoletto" znakomity baryton opery warszawskiej Eugenjusz Mossakowski rozporządzający nadwyraz pięknym głosem. Występ Mossakowskiego w operze poznańskiej możemy śmiało zaliczyć do nadzwyczajnych wydarzeń, bowiem występy jego zagranicą zaliczane są do najświetniejszych i spotykały się wszędzie z największem uznaniem. Mossakowski wystąpił dotąd raz jedyny w Poznaniu z koncertem w auli uniwersyteckiej, którą publiczność zapełniła do ostatniego miejsca. Na koncercie tym artysta odniósł powodzenie, z jakiem rzadko dziś spotykamy się na sali koncertowej. Obok świetnego gościa udział w przedstawieniu biorą: pp. Olgina, Hupertowa, Nochowicz, Raczkowski, Urbanowicz, Szpinger, Warchalewski i Gruszczyński. Dyryguje kapelmistrz Stefan Barański.

W środę po raz drugi opera A Borodina „Kniaź Igor", która na sobotniej premjerze odniosła nadzwyczajny sukces.

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro w dalszym ciągu satyryczna komedja W. Raorta „Waterloo". W środę, raz jeszcze świetna krotochwila „On i jego sobowtór". Równocześnie odbywają się codziennie próby w reżyserji K Koreckiego „Czwarty do bridga" Adama Grzymały-Siedleckiego i w przeróbce świetnej farsy w reżyserji K. Szuberta.

Z Teatru Nowego

Dziś, w poniedziałek, **po raz 39** jutro we wtorek **po raz 40** rekordowy komedjo-reportaż „Pieniądz nie jest wszystkiem" — aktualne to widowisko na ostatki karnawału iskrzące się dowcipem, imponuje niesłychaną różnorodnością akcji, wywołując burze oklasków po każdej scenie.

Między narciarzami

— Wyglądasz nieszczególnie. Jak spędziłeś urlop?

— Dziesięć godzin przeleżałem na dnie urwiska górskiego i dziesięć dni w szpitalu.

(Le Rire).

„Książę Karnawał" — z pochodów karnawałowych w Nicei.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Br. Czech narciarskim mistrzem Polski

W niedzielę odbył się w Zakopanem na wielkiej skoczni na Krokwi konkurs skoków, jako druga część kombinacji norweskiej o międzynarodowe mistrzostwo Polski.

Konkurs przyniósł zwycięstwo zawodnikom polskim, którzy w sposób wyraźny podkreślili swoją wyższość nad Czechami, Jugosłowianami i Węgrami. W konkursie skoków wprawdzie zwyciężył Norweg Nils Eie, ale najlepsze skoki uzyskał Stanisław Marusarz, który pobił rekord skoczni, uzyskując wspaniały wynik 74 m, w drugim skoku Marusarz miał 73, ale z upadkiem. Upadek ten zadecydował o zwycięstwie Norwega, a zarazem o zepchnięciu Marusarza na 8 miejsce w konkursie.

Warunki śnieżne na skoczni były dobre. Zawodnikom przeszkadzał jednak wiatr.

Wyniki otwartego konkursu skoków przedstawiają się następująco: 1. Nils Eie (Nor) nota 214,2, (skoki 70 i 71 m), 2. Czech Bronisław (P) 208,4 (62 i 66), 3. Lukesch (Cz) 194,5 (60 i 58,5), 4. Bursa J. (P) 185,5 (54 i 58), 5. Legierski Jan (P) 184,3 (63 i 60), 6. Jeschke Józef (HDW Cz) 177,1 (52 i 56,5), 7. Mrowca Franciszek (P) 168,3 (47,5 i 52), 8. Marusarz Stanisław (P) 166,4 (74 i 73), 9. Kozdruń (P) 163,2 (51 i 50), 10. Hanusch Kamil (Cz) 159,5 (48 i 51), 11. Bräth Józef (HDW Cz) 159,2 (51 i 50), 12. Kady (Cz) 158,3 (45 i 48), 13. Kraus (HDW Cz) 157.2 (48 i 40), 14. Vania (W) 156,1 (49 i 51), 15. Mateja (P) 154 (46 i 49).

Z ważniejszych zawodników polskich Kolesar Piotr zajął 31 miejsce, a mistrz Polski Łuszczek 32 miejsce.

Z ważniejszych zawodników zagranicznych 21 był pierwszy Jugosłowianin Palme, 22, 23 i 24 miejsca zajęli Czesi: Simunek, Vrana i Zajiczek, 25 był Jugosłowianin Schramel, 26 Kadavy II (Cz), a 27 Lauer (HDW Cz).

Oficjalna klasyfikacja narciarskiego biegu złożonego o mistrzostwo Polski, jest następująca: 1. mistrz Polski na r. 1934 Bronisław Czech (P), nota 440,9, 2. Fr. Simunek (Cz) 432,8, 3. Andrzej Marusarz (P) 425, 4. Łuszczek Iz. (P) 421,7, 5. Orlewicz (P) 411,5, 6. Marusarz St. 402,2. (PAT)

Ciężka atletyka

Atletyczne mistrzostwa Łodzi. Zakończone zostały mistrzostwa atletyczne Łodzi. Tytuły mistrzów zdobyli: waga średnia — Krysiak, półciężka — Jakubowski, ciężka — Dąbrowski, wszyscy trzej z Unji. (PAT)

Gry sportowe

Wdrugim dniu zimowych mistrzostw Polski w siatkówce męskiej. Rozegrano czternaście spotkań. Nowym mistrzem został warszawski „AZS", będący zespołem najrówniejszym. Drugie miejsce zajął dotychczasowy mistrz „Cracovia". Mistrz Poznania — „Warta" znalazła się dopiero na czwartem miejscu. Zawodziła ona w decydujących momentach, bowiem również wczoraj przegrała z „Absolwentami" mimo pewnego prowadzenia w trzecim secie.

Wyniki spotkań były następujące: „Absolwenci (Łódź) — „AZS" (Wilno) 2:0 (15:13, 15:8), sędz. por. Łapiński; „Warta" — „Gryf" (Toruń) 2:1 (13:15, 15:3), 15:6), s. p. Konwerski; „AZS" (Warsz) — „Jagiellonja" (Białystok) 2:0 (15:4, 15:4) s. por. Łapiński; „Absolwenci" — „Gryf" 2:0 (15:8, 15:7) sędz. p. Pisz; „Cracovia" — „AZS" (Wilno) 2:0 (15:6, 15:5) s. p. Boldt; „AZS" (Warsz.) — „Warta" 2:1 (15:4, 7:15, 15:3) s. p. Przybyszewski (Biał.); „Warta" — „Jagiellonja" 2:0 (15:8, 15:9) s. p. Hołownia; „AZS" (Warsz.) — „Cracovia" 2:0 (15:7, 15:11) s. p P. Przybyszewski; „Cracovia" — „Gryf" 2:0 (15:3, 15:9) s. p. Konwerski; „A. Z. S." (Warsz) — „AZS" (Wilno) 2:0 (15:3, 15:7) s. p. Balcerq „Jagiellonja" — „AZS" (Wilno) 2:1 (7:15, 15:8, 15:13) s. por. Łapiński; „Absolwenci" — „Warta" 2:1 (16:14, 1:15, 15:12) s. p. Pisz; „Cracovia" — „Absolwenci" 2:1 (15:6, 7:15, 15:0) s. p. Olszewski (Warsz.); „Gryf" — „Jagiellonja" 2:1 (15:8, 12:15, 15:12) s. p. chor. Adamczak.

Ostateczna punktacja turnieju przedstawia się następująco (w nawiasie punkty małe): 1. „AZS" Warszawa 12 pkt., sety 12:1 (187:85), 2. „Cracovia" 10 p., 10:4 (189:119), 3. „Absolwenci" (Łódź) 8 p., 9:5 (156:160), 4. „Warta" 6 p., 9:8 (221:175), 5. „Gryf" 4 p., 5:9 (139:195), 6. „Jagiellonja" (Białystok) 2 p. 3:11 (125:191), 7. „AZS" (Wilno) 0 p. 2:12 (126:204). Organizacja zawodów sprawna.

Hokej na lodzie

Finały mistrzostw świata. W pierwszym meczu Stany Zjednoczone pokonały Niemcy 3:0 (1:0, 1:0, 1:0). W drugiem spotkaniu Kanada odniosła zwycięstwo nad Szwajcarją w stosunku 2:1 (0:0, 0:1, 1:0, 1:0). Walka była niesłychanie zacięta i w przepisowym czasie wynik był nierozstrzygnięty 1:1, dopiero w dogrywce padła bramka decydująca o zwycięstwie Kanady.

W turnieju pocieszenia Austrja wygrała z Rumunją 3:1, Anglja zwyciężyła Włochy 4:1.

W finale w niedzielę Kanada pokonała Stany Zjednoczone 2:1 (0:1, 1:0, 0:0, 1:0), dopiero po dogrywce. W finale mistrzostw Europy, Niemcy niespodziewanie zwyciężyły Szwajcarję 2:1 (0:0, 0:1, 1:0, po przedłużeniu 0:0, 1:0).

W turnieju pocieszenia Anglja pokonała Rumunję 2:1, Austrja zremisowała z Węgrami 2:2. Zarządzone dogrywki nie dały wyniku.

Hokeiści kanadyjscy zaproszeni do Polski. Polski Zw. Hokeja Lodowego zaproponował kanadyjskiej drużynie hokejowej Otawa Shamroks rozegranie dwóch spotkań w Polsce. Uprzednio zaproszona do Polski drużyna Saskatoon Quakers definitywnie odwołała swój przyjazd. Ponieważ pobytem drużyny Ottawa Shamrocks zarządzają Czesi, przeto Polacy porozumieli się już z nimi i zgodę ich na przyjazd Kanadyjczyków uzyskali. (PAT)

Łyżwiarstwo

Billorówna i Kowalski na mistrzostwach świata. Jak się dowiadujemy, szwedzki związek łyżwiarski zaprosił Billorównę i Kowalskiego na międzynarodowe zawody w jeździe figurowej do Sztokholmu. Zawody te odbędą się w dniach 17 — 18 bm i zgromadzą elitę europejską. Związek szwedzki zaproponował naszej parze pięciodniowy gratisowy pobyt w Szwecji. Korzystając z tej oferty, Polski Zw. Łyżwiarski postanowił jednocześnie wysłać wspomnianą parę łyżwiarską na mistrzostwa świata, które się odbędą w Helsingforsie, w kilka dni po zawodach w Sztokholmie, a mianowicie od 22 — 26 bm. Z zawodnikami pojedzie w charakterze sędziego p. W. Kuchar. (PAT)

Narciarstwo

Polscy narciarze w Szwecji. Reprezentacja Polski na międzynarodowe narciarskie zawody FIS w Sollefetea (Szwecja) została już ustalona. W skład jej wejdą: Bronisław Czech, Stanisław i Andrzej Marusarze, Łuszczek i Karpiel. Z ekspedycją wyjedzie kapitan sportowy PZN, Faecher. W ramach zawodów FIS odbędzie się międzynarodowy kongres narciarski, w którym weźmie udział z ramienia Polski — wiceminister A. Bobkowski, prezes PZN. (PAT)

Wojskowe zawody Polski i Małej Ententy. W niedzielę rozpoczęły się w Rumunji wojskowe zawody narciarskie z udziałem reprezentacji Polski, Rumunji, Czechosłowacji i Jugosławji. Pierwszego dnia odbył się bieg patrolowy na 30 km. ze strzelaniem. Warunki śnieżne były bardzo dobre. Ekipa polska pod kierunkiem kpt. Kawalca zajęła pierwsze miejsce w biegu patrolowym, a drugie w strzelaniu. W ogólnej klasyfikacji prowadzi Rumunja przed Polską, Jugosławją i Czechosłowacją. (PAT)

Pięściarstwo

O mistrzostwo Śląska. Trzydniowe walki o mistrzostwo Śląska zgromadziły przeszło 150 zawodników. Zainteresowanie było olbrzymie. Walki stały naogół na wysokim poziomie Eliminacje, ćwierćfinały i półfinały nie przyniosły żadnych sensacyj, zwyciężali faworyci. Do finałów zakwalifikowały się następujące pary: waga musza Górecki — Mrozek, kogucia Moczko — Szymura, piórkowa Matuszczyk — Kasiński, lekka Białas — Plucik, półśrednia Gburski — Bieniek, średnia Kowaczek — Bielski, półciężka Wystrach — Jaszulek, ciężka Uherek — Wocka. Finały rozegrane zostaną dnia 16 bm. w Świętochłowicach. (PAT)

Na walnem zebraniu P. Z. B. rozpatrywany będzie ciekawy wniosek, domagający się, aby zawody o drużynowe mistrzostwa Polski kończyły się przed 1 października każdego roku. Wniosek zmierza w kierunku odciążenia tą imprezą przeładowanego terminami spotkań pełnego sezonu zimowych miesięcy. (PAT)

„Wawel" — „Sokół" Poznań 10:6.

Piłka nożna

W Brukseli nieoficjalna reprezentacja Belgji t. zw. „Diables Rouges" pokonała nieoficjalną reprezentację Holandji „Zwaluwem" 6:3 (1:2). (PAT)

Ligowa „Wisła" spotkała się z A-klasowym zespołem Grzegórzeckim, przegrywając niespodziewanie 0:1 (0:0). Ligowcy wystąpili jedynie z trzema rezerwowymi i ulegli dobrze grającym przeciwnikom.

„Cracovia" walczyła z klubem śląskim K. S. Rybnik, zwyciężając 6:1 (4:0). Bramki zdobyli: Kisieliński (2), Kozok (1), Malczyk, Zieliński i Pająk. (PAT)

Sensacyjna uchwała krakowskich sędziów piłkarskich. Duże zainteresowanie wywołała w świecie piłkarskim sprawa odebrania autonomji sędziom piłkarskim. Na niedawnem walnem zebraniu polskiego kolegjum sędziów powzięto nawet bardzo ostrą rezolucję, która zapowiada, że sędziowie w razie zniesienia autonomji złożą swoje legitymacje i w żadnym wypadku nie zgodzą się na bezpośrednie podporządkowanie P. Z. P. N. Polskie kolegjum sędziów wezwało wszystkie okręgi sędziowskie, aby się do tych uchwał zastosowały.

W związku z tem odbyło się w Krakowie przed kilku dniami zebranie sędziów piłkarskich w sprawie zsolidaryzowania się z rezolucją P. K. S. Tymczasem na zebraniu jeden z najstarszych sędziów piłkarskich, założyciel i twórca magistratury sędziowskiej w Polsce, dr. Józef Lustgarten wystąpił ostro przeciwko tym rezolucjom. Zdaniem dr Lustgartena sędziowie winni sędziować na boisku bezstronnie bez względu na to i niezależnie od tego, jakim władzom podlegają. Nawoływanie do sobotażu czy też strajku skwalifikował jako niegodną ideowego sportowca.

W głosoawniu za rezolucją P. K. S. nikt się nie wypowiedział. Uchwalono natomiast wniosek dr. Lustgartena, skreślający ustępy nawołujące do strajku sędziowskiego oraz drugą część rezolucji P. K. S., mówiącą o tem, że na wypadek zniesienia autonomji sędziowie ulegaliby wpływom działaczy klubowych. (PAT)

BOISZ SIĘ GRYPY? VZYWAJ ORYGINALNYCH PASTILLES VALDA
W sprzedaży w aptekach i składach aptecznych
ng 4750

Koncert Kwartetu Polskiego

Poznańskie Towarzystwo Oratoryjne organizuje drugi koncert w bieżącym miesiącu, który odbędzie się w sobotę, dnia 17 lutego w sali św. Marcina. Tym razem zaproszony został Kwartet Polski z Warszawy, w skład którego wchodzą znani nam artyści pp.: Irena Dubiska — I. skrzypce, Tadeusz Olchowski — II. skrzypce, Mieczysław Szaleski — wiola i Zofja Adamska — wiolonczela. Kwartet Polski jest dziś jedynym zespołem kameralnym w Polsce, który dzięki pierwszorzędnym walorom artystycznym i świetnemu zgraniu oraz brzmieniu zdobył zasłużoną sławę.

Bilety w cenie 3, 2, 1, 0,50 zł do nabycia w firmie A. Szrejbrowski, ul. Gwarna 20.

Czwartkowy koncert symfoniczny

Z okazji 25 rocznicy śmierci wielkiego kompozytora Mieczysława Karłowicza orkiestra symfoniczna stoł. miasta Poznania urządza w czwartek, 15 b. m. **koncert polskiej muzyki symfonicznej** pod osobistem kierownictwem dr. Zygmunta Latoszewskiego. Z utworów orkiestrowych wykonane zostaną dwa nieśmiertelne dzieła przedwcześnie zmarłego kompozytora Mieczysława Karłowicza „Stanisław i Anna Oświecimowie" i „Odwieczne pieśni". Solista wieczoru, znakomity pianista warszawski, Bolesław Woytowicz odegra z towarzyszeniem orkiestry Paderewskiego „Fantazję Polską". Pozatem program zawiera ostatni utwór cenionego poznańskiego kompozytora Tadeusza Z. Kasserna, „Koncert na flet" oparty na melodjach ludowych w wykonaniu członka orkiestry symfonicznej prof. A. Boczka.

Śledź w IKS-ie

Już jutro, we wtorek, żegnamy karnawał. A gdzie najweselej i najprzyjemniej pożegnać karnawał, jak nie na „Śledziu", który urządza jutro we wtorek, w salach Iksu, pl. Wolności 14a Związek Artystów Plastyków. Przygotowano moc niespodzianek, znakomity i niedrogi bufet, udekorowano ściany, powiększono orkiestrę. A więc jutro wszyscy wieczorem na ostatnią zabawę w tym karnawale do Iksu.

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— **Jan Zmyślony.** Jest to spółdzielnia, która dotąd utrzymuje shię jako - tako, jednak nie rokujemy jej wielkiego powodzenia. (OK)

— **S. N., Rogowo.** Podatek od lokali wymierza się na podstawie ustawy z 2. 8. 1926 o podatku od lokali (Dz. U. 94/1926 poz. 550). zmienionej ustawą z 17. 12. 1931 (Dz. U. 112/1931 poz. 879). Wymiar podatku: za mieszkania 1—3-izbowe — 8 proc. podstawowego czynszu, za 4-izbowe i większe 12 proc. (OK.)

— **Szamotuły 100.** Postanowienia ustawy z 29. 3. 33 (Dz. U. 25 poz. 213), o ulgach w zakresie oprocentowania i termin ów spłaty wierzytelności hipotecznych, nie dotyczą wierzytelności instytucyj ubezpieczeniowych, jak to wyraźnie przewiduje art. 12 punkt 2 tej ustawy. Zatem Bank „Vesta" ma prawo do wyższych odsetek, aniżeli 6 procent. (OK.)

— **P. Nowacka.** Przysługuje Pani prawo do zwrotu części składek o ile Pani w ciągu roku po opuszczeniu zatrudnienia wyjdzie zamąż, lub w ciągu roku po zamążpójściu opuści zatrudnienie. Specjalne potrącenia z kwoty przypadającej do zwrotu, z tytułu poprzednich świadczeń, nie są przewidziane. (OK.)

— **T. N.** W sprawie tej ma duże znaczenie orzeczenie Najw. Tryb. Administracyjnego z 17 października 1933 — L. rej. 3568/31, orzekające, iż wskutek przerwy w pobieraniu zasiłku na wypadek bezrobocia, spowodowanej powołaniem do służby wojskowej — bieg okresu przedawnienia uprawnień do żądania świadczeń na wypadek braku pracy rozpoczyna się nie od dnia utraty zajęcia, lecz dopiero od dnia zwolnienia z wojska, po myśli art. 17, 46 i 57 rozp Prez. Rzplitej z 24. 11. 1927 — Dz. U. 1927 poz. 911. Stanowisko ZUPU, zatem nie jest słuszne i radzimy wystąpić na drogę prawną. (OK.)

— **Wielkopolanka 88.** Co do wypowiedzenia trzeba ugodzić się z gospodarzem o zmianę warunków kontraktu. — Wartości pożyczek nie możemy obliczyć, gdyż nie wiemy, czy były wpłacone złotem, czy banknotami w markach polskich lub niemieckich, oraz w którym miesiącu były wpłacone. (k)

— **P. St. Piotrowski.** Jest tak jak ogłosiliśmy; było to oparte na urzędowem doniesieniu. Jeżeli kierownik urzędu skarbowego twierdzi inaczej, to nie należy mu wierzyć, lecz zażalić się w Izbie Skarbowej w Poznaniu. (K)

— **Nr. 100.** Nie przysługuje Panu żadne prawo do jakichkolwiek świadczeń ze strony firmy, bo Pan przecież był ubezpieczony; inna rzecz, jeżeli Pan w kontrakcie swym miał zapewnione świadczenia również od firmy. (K)

— **M. N. W.** Urzędowi skarbowemu w Bydgoszczy należał się podatek od lokali za I kwartał 1932, zaś w Wolsztynie za tenże kwartał powinien był zapłacić poprzedni lokator. Radzimy przedstawić sprawę Izbie Skarbowej w Poznaniu. (K)

— **Czesia, Poznań.** W tych warunkach trudno nam udzielić informacji pewnej, gdyż ustawa o tem nie mówi. Art. 3. punkt 8 ustawy z 2 sierpnia 1926 o podatku od lokali przewiduje, że podatkowi nie podlegają lokale jedno- i dwuizbowe, zamieszkałe przez inwalidów, wdowy i sieroty tychże, pobierające rentę inwalidzką. (K)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: T. W. o wysłuchanie gorącej prośby 2 zł; — Ł. K. z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę nad synem i domem 2 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 359 10 zł.

Na biednych na „wesołem miasteczku": Stanisława Milachowska zamiast kwiatów na trumnę śp. Anieli Kurczewskiej 20 zł; — H. S. na dożywianie biednych dzieci 2 zł; — razem 22 zł.

Na ognisko na „wesołem miasteczku" im. śp. ks. prof. Masłowskiego: H. S. 2 zł; — razem z poprzednio kowitowanemi 13,50 zł.

Dnia 9 bm. wypłaciliśmy złożone w naszej administracji składki

Na biednych na „wesołem miasteczku", poz. pod opieką pozn. okr. „Caritas" p. Janikównie 50 zł

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Przed nową loterją

Wkrótce rozpoczyna się nowa loterja klasowa. Już 16. bm. odbędzie się pierwsze ciągnienie I klasy i trwać będzie 4 dni, dając szczęśliwym wybrańcom losu przeszło 12 tysięcy różnych wygranych z pokaźną sumą 100.000 zł. na czele.

Nowa — 29 Polska Państwowa Loterja Klasowa — nie różni się w swoim planie niczem od poprzedniej. Podzielona na 4 klasy, losować będzie co miesiąc znaczną ilość wygranych, których łączna cyfra przekroczy 75 tysięcy, o ogólnej wartości ok. 22.000.000 zł. Właściwy termin gry jest b krótki, gdyż trwa ok. 3 miesięcy (od 16 lutego do 24 maja). Jest to bardzo ważne dla grających, gdyż szybo następujące po sobie ciągnienia poszczególnych klas skracają okres czekania na wygrane największe, które wychodzą z koła dopiero w IV klasie, z miljonem, a nawet możliwemi 2 miljonami, jako główną wygraną.

Ostatnio wiele się pisało o powodzeniu loterji francuskiej, która daje co parę miesięcy wygraną w kwocie 5 miljonów franków. Warto tu zaznaczyć, że loterja polska daje o wiele większe szanse.

Najwyższa wygrana w Polsce wynosi miljon lub dwa miljony złotych (ok. 5.800.000 Fr.), prócz tego jednak są wygrane w wysokości 300.000, 200.000, 150.000, 100.000 i ogromna ilość mniejszych. Ogółem w Polsce na 20 losów wygrywa przeszło 9, podczas gdy we Francji na 20 losów wygrywają tylko 2. Podział losów na połówki i ćwiartki udostępnia loterję każdemu, gdyż już za 10 zł. w jednej klasie można wziąć udział w grz

ng aicr

W niedzielę, dnia 11 lutego 1934 r. o godz. 16,30, zmarł nagle na udar serca, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż i zięć, ś. p.

Józef Pluciński

przeżywszy lat 39. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 lutego 1934 r. o godzinie 16 z domu żałoby w Środzie, ul. Górki 2 a.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona i teściowa.

Pg 2860-7,1

---

†

W sobotę, dnia 10 lutego 1934 r. o godz. 20,30 po krótkich cierpieniach, zasnęła w Bogu, opatrzona Olejami św. nasza najtroskliwsza i najukochańsza matka, siostra, babka i prababka, ś. p.

z Białkowskich

Balbina Magdziarz

przeżywszy lat 87. Eksportacja zwłok z domu żałoby do kościoła Farnego odbędzie się w środę, 14. bm. o godz. 9,30 po nabożeństwie odprowadzenie zwłok na cmentarz parafjalny.

W głębokim smutku pogrążeni

ng 4896 **dzieci i rodzina.**

Wągrowiec, Poznań, Bydgoszcz, Budzyń, Bieganowo, Magdeburg, dnia 10 lutego 1934 r.

---

†

W niedzielę, dnia 11. bm., rozstał się nagle z tym światem, ś. p.

Józef Pluciński

W ś. p. Zmarłym straciłem nieodżałowanego, serdecznego Przyjaciela, o niezwykle prawym charakterze. Dlatego też pamięć o Nim zachowam na zawsze głęboko w sercu.

Pg 2861-1,5 **Zygmunt Poplewski.**

Cegielnia

Komplet maszyn cegielnianych do wyrobu ok. 20.000 cegieł dziennie, najnowszej konstrukcji, nieużywany, składający się z prasy, walców gładkich i papierowych, windy, obcinacza, transmisji itd. na dogodnych warunkach **natychmiast do sprzedania.** Zgłoszenia pod **„Przemysł ceramiczny 1934"** do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Kraków, Jana 2.

Tg 195

„MOULIN ROUGE"

Tel. 33-69 **Kantaka 8/9**

NAJWYKWINTNIEJSZY LOKAL w POLSCE

w poniedziałek 12 i we wtorek 13 lutego br.

POŻEGNANIE KARNAWAŁU

Liczne niespodzianki oraz występy znakomitych nowozaangażowanych artystów

Wstęp wolny! Tancerze salonowi do dyspozycji. **2 orkiestry!**

Pg 2862-7,6 **Ceny przystępne. Pierwszorzędna warszawska kuchnia.**

Prosimy Szan. Gości zawczasu zamawiać stoliki.

---

10 razy taniej

10 razy szybciej, 10 razy łatwiej, 10 razy zdrowiej, 10 razy wygodniej, 10 razy oszczędniej pierze się bieliznę w każdym domu w

„PRALWIE"

To nie żaden **cud,** lecz poprostu zmechanizowane naśladowanie pracy ręki ludzkiej, a zarazem jej udoskonalenie. Ręczna maszyna „Pralwa" wypiera gruntownie 25 koszul męskich w 8 minutach.

Bezpłatne pokazy prania

maszyną „Pralwa" będą się odbywały codziennie w ciągu całego tygodnia o godz. 5 po poł. w następujących miejscach:

Dąbrowskiego 33, kawiarnia
Szamarzewskiego 18, restauracja
Stary Rynek 80/82, restauracja
Gen. Kosińskiego 1, skład manufaktury Urbańskiego
oraz w czwartek: **Stroma 24,** restauracja.

Wstąp! zg 5560 **Zobacz!**

Pod Strzechą

plac Wolności 7
we wtorek, dnia 13-go
Tradycyjny Podkoziołek.

zg 5546

MEBLE

w fachowem wykonaniu
poleca korzystnie
Spółdzielnia Stolarska
ul. Jeżycka 16.

zg 5547

W znanym lokalu

„Tu się jada jak u matki"

przy ul. Wjazdowej 9

odbędzie się **we wtorek, dnia 13 lutego 1934**

PODKOZIOŁEK

zg 5548

urozmaicony niespodziankami na który jaknajuprzejmiej zaprasza **Aleksander Krüger.**

CHOROBY WĄTROBY,
ZŁĄ PRZEMIANĘ MATERJI
KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

leczą zioła ng 4841

„CHOLEKINAZA"

H. NIEMOJEWSKIEGO

WSKAZANIA:
Cholekinaza Nr. 1 — przy stolcach normalnych
Cholekinaza Nr. 2 — przy skłonności do obstrukcji
Cholekinaza Nr. 3 — przy uporczywej obstrukcji

Żądać w aptekach i składach aptecznych

Najlepsze! Najtańsze!

DRZEWO OPAŁOWE

poleca **drwalnia P. O. Caritas.** Ceny z dostawą w dom:

Koszyk rąbanego drzewa	0.60 zł
1 m rąbanego drzewa	18.— zł
1 m żniętego drzewa	16,50 zł
1 m szczap w całości	15.— zł

Drzewo suche I kl. Zamówienia kierować prosimy do biura **Poznańskiego Okręgu „Caritas" ul. Podgórna 10 a,** tel. 55-88 i 16-80 oraz do drwalni przy ul. **Górna Wilda 34.**

Bezsenność wyniszcza organizm

a powstaje głównie wskutek zaburzeń układu nerwowego. Sztuczne środki nasenne nie działają na dłużej, a wywołują otępienie i zanik wrażliwości nerwów.

Tylko zioła Magistra Wolskiego „Pasiverosa" zawierają Kwiat Męki Pańskiej (Passiflora) i idealnie łagodzą zaburzenia systemu nerwowego (nerwicę serca, bóle głowy, histerje) oraz sprowadzają krzepiący sen, identyczny ze snem naturalnym. Już po krótkim czasie stosowania cały system nerwowy wraca do stanu normalnego.

Zioła ze zn. ochr. „PASIVEROSA" do nabycia w aptekach drogerjach lub w wytwórni: **Magister Wolski, Warszawa, Złota 14.** Objaśniające broszury wysyłamy bezpłatnie. ng 4722

OKULARY, BINOKLE

ściśle w/g. recept PP Lekarzy otrzymasz najtaniej i w największym wyborze w firmie

Kazimierz GREGER

Poznań, ul. 27 GRUDNIA 18.

Dostawca Kas Chorych. Pg 2074-2.62

Woskowe wałki do parlografu

nowe, używane a nawet połamane

kupuję

płacąc **najwyższe ceny.** — Oferty Kurjer Poznański zg 5557

PRZEDSTAWICIELA

na woj. Poznańskie dobrze zaprowadzonego w branży

tapicerskiej i meblarskiej

poszukuje nowozałożona fabryka wyrobu bezkonkurencyjnego, światowej marki. Oferty z referencjami do: **Zakł. Przemysł. „Szlarafja" Sp. z o. o. Warszawa, Łucka 14.** (Fabryka patent. wkładek sprężynowych do wyściełań tapicerskich). ng 4894

Do sprzedania

MAGAZYN KOLEJOWY

przy dworcu towarowym

z bocznicą i rampą.

Bliższych informacyj udziela firma:

L. Czarliński, Poznań,

Fr. Ratajczaka 14.

zg 5556

WINA

i

Spirytusy

RZETELNE
SMACZNE
NIEDROGIE

dostarczają

Nyka & Posłuszny

Skład Win, Poznań, Wrocławska 33/34,
telefon 11-94

Przysięgli dostawcy WIN MSZALNYCH.

Pg 2088-4,53

Szkło

ogrodowe do inspekt
po znacznie zniżonej cenie poleca

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła

Sp. Akc. Pg 2031-51,42

Poznań, Małe Garbary 7a. Tel. 28-63.

Roczne Walne Zgromadzenie

Bractwa Kurkowego Poznań, zał. 1253 r.

odbędzie się **w poniedziałek, dnia 26 lutego 1934 r. o godz. 4 po poł. na sali brackiej w Szelągu.** Porządek obrad doręczony zostanie członkom Bractwa okólnikiem. O ile o godz. 4-tej nie zbierze się dostateczna ilość członków, natenczas odbędzie się o godz. 4,30 drugie Walne Zgromadzenie, które jest prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków.

Za Zarząd:

(—) P. Michałowicz, prezes. (—) W. Rychlewski, sekretarz.

Pg 2865-7,9

Na wniosek, firmy Telesfor Otmianowski, jawnej spółki handlowej w Poznaniu, ul. Szkolna 9 oraz jawnych spólników tej firmy Telesfora Otmianowskiego, zam. w Poznaniu Aleje Marcinkowskiego 18 i Kazimierza Otmianowskiego, zam. w Poznaniu, ul. Matejki 53 o udzielenie odroczenia wypłat wyznacza się termin na 6 marca 1934 godz. 10, pokój 45 tutejszego Sądu do rozpoznania sprawy. Wierzycieli wzywa się, by przybyli na powyższy termin celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. Poznań, dnia 6 lutego 1934. **Sąd Grodzki.**

ng 4612

BACZNOŚĆ! OSTATNIE 4 DNI LICYTACJI

Celem ostatecznej likwidacji i opróżnienia lokalu **sprzedawać będę od poniedziałku 12-go do 15-go bm. od godz. 10 — 18-tej w firmie „SERWIS" 27 Grudnia 2,** dobrowolnie najwięcej dającemu za gotówkę: Pozostałe przedmioty, a mianowicie lampy, figury, figurki, wazony, kielichy, kieliszki, serwisy do mokki i inne przedmioty ze szkła, porcelany, kryształu etc., oraz całkowite urządzenie składu. (Taksy ponownie znacznie obniżone).

BRUNON TRZECZAK Pg 2858-7,1

zaprzysiężony i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na woj. poznańskie — Wielkie Garbary 34, nr. tel. 21-26 i 31-75

PRZETARG PUBLICZNY

Wojewódzki Zakład Psychjatryczny Owińska pod Poznaniem odda od 1-go kwietnia 1934 r. na przeciąg jednego roku i to do 31 marca 1935 r. najmniej żądającemu dostawę:

a) artykułów spożywczych-kolonjalnych,
b) artykułów drogeryjnych (włącznie farb, smarów, oliwy).

Oferty z napisami określającemi przedmioty dostawy z dołączeniem prób zaoferowanych przedmiotów, należy składać w kopertach zapieczętowanych w Dyrekcji wymienionego Zakładu do dnia 22 lutego 1934 r. do godziny 12-ej.

Oferty otwarte niezapieczętowane względnie niezastosowane do warunków dostawy nie będą uwzględnione.

Informacyj co do warunków dostawy oraz ilości zapotrzebowanego towaru udzieli się w biurze inspektora Zakładu w godzinach biurowych (8—12 i 15—18).

Wadjum w wysokości 500,— zł należy złożyć w kasie Zakładu przed oddaniem oferty. Kaucja 3000,— zł na dostawę towarów kolonjalnych, a 1000,— zł na dostawę artykułów drogeryjnych winny być wpłacone w 10 dniach po przyznaniu oferty.

Zakład zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na zaoferowane ceny towarów. dg 957

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

1. KAMIENICE

Kupię
kamienicę lub willę za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 708

Kamienicę
składem centrum Poznania, ustawowy dochód 4 400 sprzedam, gotówka 20 000 oraz przejęcie amortyzacji 10 000. Krzesiński, Piekary 8. zdg 23 790

Willę
czteromieszkaniową sprzedam 27 tys. Metelski, Ratajczaka 11, I. zdg 23 809

2. PIENIĄDZ

Udziału
czynnego z wkładem 5 000 poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 23 556

4. OSOBISTE

Za
długi żony Jadwigi Osuszkiewicz, zamieszkałej w Gnieźnie nie odpowiadam. Zbigniew Osuszkiewicz, Poznań, ul. Żytnia 20. zdg 23 258

Unieważniam
weksel blanco na 100 zł. Kulawik Kazimierz, Poznań, Kantaka 5. zdg 23 606

6. OŻENKI

Pomorzanki
blondynka, szatynka poszukują panów 35—40 l. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 596

7. SPRZEDAŻE

Meble najtaniej J. Baranowski
Poznań Podgórna 13. Pg 2519-23.59

14 Dni Tanich Torebek
Wiktor Czysz, Szkolna 11. Pg 2 089-5.3

Meble najtaniej u Bakosia ul. Wenecjańska 1
Most Chwaliszewski przy Krzyżu. zdg 20 165

Dywan
wspaniały 260×360 jak nowy oraz szafkę do stojącego zegara sprzedam tanio. Wierzbięcice 15, I. m. 22, dom ogrodowy, prosto. — 2—5 godz. popoł. zdg 22 677

Meble
najtaniej, gwarantowane dogodne warunki, tylko fabryka mebli Rynek Śródecki. zdg 22 237

Losy
I. klasy, najszczęśliwsze, tylko u kolektora Kędziory Poznań, Sieroca 5/6, narożnik Nowej. zdg 17 900

Zakład fryzjerski
dla pań i panów sprzedam na Górnym Śląsku. Zgłoszenia Stanisław Radecki, Poznań, ulica Marsz. Focha 25. zdg 23 300

Automatyczny kran bocianowy
noszący 1 500 kg sprzedam lub zamienię na dobry motocykl. Górczyńska 14, parter. dg 915

Wózek
dwukołowy nowy. Cichy. Dąbrowskiego 87 (3—5) zdg 23 268

Omega - zegarki
szwajcarskie precyzyjne, tanio. Szulc, Wolności 5.

Kieszonkowe
i na rękę zegarki Omega, tanio Szulc, Wolności 5.

Zegarki Omega
ceny bardzo zniżone Szulc, Wolności 5. Pg 2757/8/9-6.4/5/6

Wielka przyszłość
bez ryzyka, kto nabędzie parcelę budowlaną 2 500 m² minutę od dworca Luboń, kanalizacja, elektryczność. Dobra lokata kapitału. Zgłoszenia wprost do właściciela K. Grembowicz, Mieszków, Wielkopolska. dg 958

Podkoziołek Koniec Karnawału Najlepszy dostawca
poleca się Hurtownia Porcelany, Wroniecka 24 (podwórze) — Kieliszki — Szklanki — Porcelanę — Alpakę — Prezenty — Urządzenia restauracyjne. zdg 23 842

Spedytorstwo
w wielkiem mieście pow. na pograniczu z powodu choroby korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 4846

Urządzenie
składów artykułów męskich i składu pończoch: regały oszklone, nieoszklone, stoły, szafa żelazna itd. razem lub oddzielnie tanio byle prędko do nabycia. — Górski, Wolności 3, Adamski, Nowa 7. zdg 22 158

Kolonjalkę
z mieszkaniem bez konkurencji, dzierżawa 65 zł sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 586

Jadalnia
stylowa rzeźbiona tanio. Stolarnia, Bukowska 9. zdg 23 562

Kelonjalka
komfortem mieszkaniem tanio. — Adres Kurjer Pozn. zdg 23 583

Parcelę
budowlaną 2 500 mkw. Ławica, blisko dworca, tanio sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 565

Fortepian
Irmlera sprzedam. Wielkie Garbary 13, m. 10. zdg 23 649

Torebki damskie
w najnowszych fasonach po najniższych cenach. Półwiejska 5, filja Wroniecka 3. zdg 23 599

Fiat 501
dla podróżującego sprzedam korzystnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 701

Wózek
nowoczesny sprzedam. Stroma 26, — 3. zdg 23 700

Restauracja
śródmieście w dobrem położeniu korzystnie do nabycia z koncesją. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 23 693

Kasę
niklową pisemną 150.— Marcina 16/17, mieszkanie 9. zdg 23 685

Skład fryzjerski
damsko-męski z mieszkaniem sprzedam. Poznańska 22. zdg 23 680

Magiel
sprzedam. Krzyżowa 2. zdg 23 740

Piec
kaflowy przenośny sprzedam Mickiewicza 34 parter lewo. zdg 23 676

Dom
skład dochód mies. 175 Poznaniu 11 tys. Wpłata ugodowo. Kniat Stanisław Grudzieniec 70. zdg 23 667

Marcina
skład urządzeniem zaraz tanio. Roman, Św. Marcin 70 zdg 23 655

Jadalka
ciemna, dąb za bezcen. Dąbrowskiego 88 m. 6. zdg 23 789

Lisy
srebrne Wierzbięcice 13 — 3. zdg 23 783

Dom
Poznaniu, blisko Starego Rynku, wolna restauracja, 4 pokoje sprzedam gotówką 55 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 286/7

Meble kuchenne
nowoczesne — wprost wytwórni kupisz najtaniej Piaskowa 3 — Koniecki. zdg 23 481/2

Łódź
czteroosobowa, mieczem, żaglem, tania sprzedaż. K. Hoffmann, Wronki, Poznańska 61. zdg 23 587/8

Singera
maszynę okrągłe czółenko, mało używaną sprzedam. Zgłoszenia Żórawia 19/21, m. 9. zdg 23 651/2

Antyki
tanio Młyńska 4, stolarnia. zdg 23 715

Młyn motorowy
w mieście powiatowem, w pełnym biegu i w dobrem utrzymaniu z powodu śmierci właściciela na sprzedaż tylko za gotówkę. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 23 801

Skład kolonjalny
mieszkaniem, towarem, maglem sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 23 805

Do
sprzedania nowy młyn 20 tonnowy nowocześnie budowany na pograniczu G/Śląska blisko miasta i kolei. Niezbędny kapitał 220 000 zł. Oferty: Pat, Katowice. ng 4 611

Nowy
dom Łazarz, niewykończony, — wpłaty 30 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 744

Brzytwy
nożyczki, maszynki do strzyżenia włosów poleca M. Żuromski, szlifiernia z elektrycznym zapędem, Szkolna 7/8. zdg 23 749

Dom
rzeźnictwem, rzezalnią bez konkurencji przy szosie 14 km od Poznania, wioska, — kierunek Krzyżowniki, cena 9 000. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 23 755

Pianino
sprzedam. Górna Wilda 78, — skład. zdg 23 725

Pianina
sprzedaje Długa 16 m. 1, zdg 23 767

Maszynę
krawiecką Singera tanio Słowackiego 29 m. 10 zdg 23 770

Kawiarnię
restaurację z prawem wyszynku sprzedam okazyjnie. Oferty Kurjer Pozn, zdg 23 754

Singera
krawiecka Dominikańska 1 — 1. rg 1 578

Regał
składowy szufladami tanio Wielkie Garbary 48. rg 1 577

Sypialnia
dębowa, ładna okazyjnie, Stolarnia, Grobla 6. zdg 23 817

Karoserję
motocyklową do przyczepki bardzo mocną sprzedam. Piekary 5, parter, prawo. dg 961

11. KUPNA

Maszynę
do pisania kupię. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdg 23 205

Ford
Chevrolet, kryty, czterodrzwiowy Osiński, tartak, Strzyżewo p. Gniezno. zdg 23 580

Żelaza
okrągłego 10 m/m 4000 kg kupię. Spieszne oferty z podaniem ceny Kurjer Pozn. zdg 23 661

Kupię
dobrą tanią używaną maszynę do pisania. Oferty Kurjer Poznański zdg 23658

Maszynę
do pisania walizkową niedrogą kupię. Oferty z ceną do Kurjera Poznańskiego zdg 23 811

Parcelę
pod budowę domu czynszowego przy ul. Chociszewskiego lub Al. Hetmańskiej kupię. Oferty z ostateczną ceną Kurjer Pozn. zdg 23 812

Motor używany
w dobrym stanie o mocy 20—40 KM, nadający się do drezyny kolejowej kupimy. Oferty skierować Miedziński i Wyrzykowski, Inżynier, Poznań, ul. 3 Maja 5. zdg 23 795

Poszukuję
piekarni w większem mieście lub Poznaniu kupna lub dzierżawy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 746

Płot
druciany 150 cm wysoki. Oferty z ceną za metr Kurjer Pozn. zdg 23 723

12. DO WYNAJĘCIA

Trzypokojowe
komfortem oddam korzystnie. — Zgłoszenia 2—5 popoł. Wierzbięcice 15, I. m. 22, dom ogrodowy prosto. zdg 22 676

Pięciopokojowe
I. piętro, elektryczność, od gospodarza. Długa 3, mieszkanie 9. dg 953

5 pokojowe
słoneczne, I. piętro, nadające na biura, Kantaka 7, do wynajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 561

Siedmiopokojowe
mieszkanie, parkiet, centralne, II. piętro, Chełmońskiego 9. rg 1 500

Skład
trzy ubikacje od 1. 3. 34. Strzelecka 2, m. 2. zdg 23 699

6 pokojowe
mieszkanie przy ul. Krętej nr. 7 odnajmę od 1 kwietnia. Wiadomość u portjera domu od 12—2 i od 4—6 popoł. zdg 23 712

5 pokojowe
komfortowe piękne mieszkanie, hol, centralne ogrzewanie odnajmę od 1 marca. Okolica Teatru Wielkiego. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 23 711

Czteropokojowe
w willi z łazienką 125 zł przy Grunwaldzkiej. Adres Kurjer Poznański zdg 23 745

Próżne
dwa pokoje, ładne, czyste, słoneczne; elektryczność, łazienka. Kulturalnym od marca. Adres Kurjer Pozn. zdg 23 778

2
pokoje i kuchnia do wynajęcia. Adres wskaże Kurjer Poznański rg 1 575

Mieszkanie
3 pokojowe wynajmie. Informacje Śniadeckich 16, mieszkanie 6. zdg 23 831

Pięciopokojowe
od zaraz remontowane. Chełmońskiego 8, właścicielka. zdg 22 945

13. SZUKA MIESZK.

4—5 pokojowe
komfortowe, słoneczne I. lub II. piętro szuka dobry lokator za czynszem umiarkowanym. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 131

Dwupokojowego
kuchnią do 45.— od 1. 6. szuka pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański d 907

Poszukuję
mieszkania 1 pokojowego lub z kuchnią w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 573

Pokoju
lub dwóch kuchnia, front, Jeżyce od gospodarza, czynsz zgóry. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 555

Poszukuję
mieszkania 3—6 pokojowego, — dzielnica obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 709

Poszukuję
1, 2 pokoi kuchnia, lub próżnego, czynsz miesięczny urzędnik emeryt. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 643

Szukam
pokoju próżnego. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 635

Pokoju
kuchnią poszukuję bliżej śródmieścia. Czynsz rok zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 668

Pokoju
próżnego od gospodarza. Punktualny płatnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 662

Trzypokojowego
przynależytościami od gospodarza, rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 814

4 pokoje
z przynależnościami, śródmieściu lub niedaleko od zaraz lub 1. 3. wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 726

Komfortowego
dwu-trzypokojowego, słonecznego, łazienka, początek Jeżyc lub centrum szuka pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 835

2 — 3
pokoi z kuchnią łazienką poszukuje urzędnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 808

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Jednopokojowe
duże kuchnią odnowione, suterena, śródmieście miesięcznie 25 zł zamienię na dwupokojowe kuchnią do 45.—, zł od 1. 6. Oferty Kurjer Poznański d 906

15. POKOJE UMEBL.

Pokój
umeblowany, światło elektryczne, łazienka, tani wysoki parter, blisko Parku Wilsona wynajmę od 15. Matejki 38, m. 3. zd 21 824

Pani
balkonowy. Matejki 52, mieszkanie 4. zdg 23 431

Słoneczny
Patr. Jackowskiego 17, mieszkanie 10. zdg 23 577

Dwuosobowy
Marcina 58, mieszkanie 8. zdg 23 616

Przyjezdnym
pokoje niekrępujące. Ratajczaka 11a, m. 25. zdg 23 615

Frontowy
Kanałowa 6, — 13. zdg 23 614

Narożnik
Mickiewicza, Poznańska 58a, m. 6, pokoje centralne, elektryczność zdg 23 650

Pokój
Wierzbięcice 37a, m. 4. zdg 23 648

Pokój
do wynajęcia. Wodna 2, II. piętro mieszkanie 10. zdg 23 607

Zielona
3 — 9. zdg 23 601

Komfortowy
niekrępujący. Zielona 7, mieszkanie 7. zdg 23 600

Pokój balkonowy
wynajmę. Dąbrowskiego 2, mieszkanie 14 a. zdg 23 633

Inteligentnym
wygodami. Wielkie Garbary 38, 15. zdg 23 634

Pokój
klatki. Gwarna 8 — 12. zdg 23 641

Dwuosobowy
Marcin 13 — 10. zdg 23 639

Jednoosobowy
ładny z fortepianem. Kryta 8, mieszkanie 4. zdg 23 638

15.—
panience. Młyńska 4, mieszk. 2. zdg 23 678

Niekrępujący
skromny 1—2. Plac Sapieżyński 8 — 5. zdg 23 677

Pokój
Zwierzyniecka 10a, m. 14, parter. zdg 23 627

Skarbowa
18, m. 3, frontowy, czysty. zdg 23 706

Ładny
jasny centralne, łazienka, Młyńska 3, m. 8. zdg 23 705

Klatki
niekrępujący, elektryczność. Stary Rynek 53/54, m. 14. zdg 23 704

Pokój
elektryczność inteligentnym. Małeckiego 19, mieszkanie 3. zdg 23 703

Niekrępujący
czysty, biurko elektryczność. — Romana Szymańskiego 9, m. 11 zdg 23 695

Dla
dwóch Zielona 2, m. 19. zdg 23 690

Dwuosobowy
frontowy, Gwarna 10, mieszk. 8. zdg 23 837

Frontowy
elektryczność 1—2 osob. Rynek Łazarski 6, mieszk. 7. zdg 23 821

Centrum
dwa łączne komfortowe słoneczne pokoje. Nowomiejski 5a, mieszkanie 9. zdg 23 825

Komfortowy
niekrępujący, dobre utrzymanie lub obiady, kuchnia warszawska, 3 Maja 5, mieszk. 13. zdg 23 826

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem). zdg 23 829

Niekrępujący
utrzymaniem, bez. Wielkie Garbary 18, mieszk. 13. zdg 23 816

Młyńska
3 — 9 centralnem, frontowe. Pg 2 867-53.345

Pokój
elegancki dobrym utrzymaniem 90 zł. Focha 76, m. 6. zdg 22 032

Dwuosobowy
czysty, kulturalnym, solidnym. — Matejki 65, mieszk. 6. zdg 23 810

Dwuosobowy
Wierzbięcice 39a, — 10. zdg 23 686

Umeblowany
Pocztowa 27, mieszkanie 5. dg 959

Dwuosobowy
Wielkie Garbary 33, II. prawo. zdg 23 741

Elegancki
panu obiadami Młyńska 3 —10 zdg 23 674

Działyńskich
2 m. 7 słoneczne. zdg 23 666

Dworcu
dwuosobowy Focha 27 front II m. 9 zdg 23 663

Zupełnie
niekrępujący z utrzymaniem, bez Rynek Łazarski 10a m. 1. zdg 23 656

Pokój
Szamarzewskiego 20/22 m. 15. zdg 23 654

Pokój
utrzymanie, bez Strzelecka 3b m. 6. zdg 23 788

Rybaki
10 m. 5 używaniem kuchni lub bez. zdg 23 784

Panience
małżeństwu Rybaki 16 m. 20. zdg 23 775

Jedno
dwuosobowy. Kreta 6, m. 2. zdg 23 716

Jednoosobowy
dwuosobowy używalność kuchni. Stroma 27, mieszkanie 5. zdg 23 714

Jasna
16. — 6. telefon. zdg 23 803

Śniadeckich
4 — 9. zdg 23 792

Trzyosobowy
dwuosobowy — fortepian. Plac Asnyka 1. II. zdg 23 743

Maleńki
pokoik, jeden większy. Górna Wilda 17, I., lewo, przy stadjonie. zdg 23 751

Panu
pokój tanio. Spokojna 12, m. 1. zdg 23 753

Kraszewskiego
11 — 17 jednoosobowy. zdg 23 758

Pokój
lepszemu panu. Pocztowa 10, m. 5. zdg 23 735

Św. Marcin
63, mieszkanie 23, centr. ogrzewanie, łazienka, elektryczność z pełnem utrzymaniem. zdg 23 732

Pokój
panom. Dąbrowskiego 10, m. 16. zdg 23 727

Dobrze
umeblowany zaraz. Piekary 9, m. 2. zdg 23 730

Ładny
pokój tanio. Marcin 39, — 8. zdg 23 719

Pokój
elektryczność, blisko kościoła. — Marcina 4, mieszkanie 6. zdg 23 718

Wspólny
panom. Dąbrowskiego 98 m. 9. zdg 23 776

Matejki
67 — 9 panom. zdg 23 777

Dwuosobowy
Matejki 6 m. 15 zdg 23 779

Kraszewskiego
8 m 23 dwuosobowy, frontowy, elektryczność utrzymaniem lub bez. zdg 23 780

Pana
solidnego, utrzymaniem przyjmę. Łąkowa 14 — 22. zdg 23 848

2 frontowe
Dąbrowskiego 35/37 m. 8. zdg 23 761

Jedno
dwuosobowy Dominikańska 7, m. 8. rg 1 574

Panience
słoneczny. Reja 2, mieszkanie 19. zdg 23 841

Dwa
frontowe niekrępujące. Wierzbięcice 31, I., lewo. zdg 23 843

Komfortowy
Kwiatowa 6 — 3. zdg 23 834

Ratajczaka
9, mieszkanie 11. zdg 23 836

16. SZUKA POKOJU

Wynajmę od 15
pokój jednosobowy, niekrępujący, ładny około 45, ogrzewaniem elektrycznością, okolice Wazów, Noskowskiego, Starościńskiej, Jasnej, Krasińskiego, Słowackiego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 23 576

Pokoju
blisko kliniki, Polna, poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 612

Dwa pokoje
1 umeblowany dla dwóch panów, drugi próżny w śródmieściu od 1. III. tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 605

Poszukuję
pokoju przy Starym Rynku na pracownię. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 637

Pokoju
dużego 1—2 piętro ul. Grudnia poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 702

Wytwornego
swobodnego telefonem, centrum, nie wysoko, dobrem utrzymaniem, cichym domu, możliwie podwójnem łóżkiem poszukuje zaraz starszy pan. Oferty szczegółowe podaniem ceny Kurjer Poznański zdg 23 166

Oficer
poszukuje pokoju okolica Przecznicy. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 748

Niekrępującego
poszukuje zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 756

Niekrępujący
pokój, śródmieście, elektryczność łazienka. Warunki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 764

17. LOKALE

Ubikacji
na warsztat obuwniczy poszukuje okolicy Starego Rynku. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 572

Składu
kolonjalno - spożywczego — tylko ruchliwy punkt szuka. Wyczerpujące oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 23 582

Biurowy
duży umeblowany, telefon. Skarbowa 17, m. 4. zdg 23 697

Skład
przy Półwiejskiej do wynajęcia. Adres Kurjer Pozn. zdg 23 729

Biuro
2 pokoje, telefon, elektryczność I piętro śródmieście do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 769

18. DZIERŻAWY

Skład
z 4 przylegającemi dużemi ubikacjami przemysłowemi i mieszkalnemi oraz wybudowanemi sklepami przy placu Sapieżyńskim korzystnie wydzierżawię. Bliższych informacyj udzieli Brandt, Plac Sapieżyński 2, II. ptr. Pg 2 866-53.342

23. ROZMAITE

Kamienie żółciowe
zupełnie usunąć można tanim sposobem. Informacje skrytka poczta 94 Poznań, znaczek 30 gr na odpowiedź. zdg 23 159

Weksle
wystawione panu Rotenbergowi, Kalisz na złotych 500,— i 200.—, płatne dnia 10 i 18 b. m., moim podpisem unieważniam. Wacław Kryger, Wyrzysk. zdg 23 328

Rewolucja cen „Białego Tygodnia" J. Schubert
Fabryka Bielizny Dom Płócien, Wrocławska 3. Pg 2 483/4,96

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość z cyfr i kart. Podgórna 13, mieszkanie 10, front. zdg 23 610

Kto
przepisze szybko 45 stron angielskiego maszynowo. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 23 696

Ostatnie dni
sprzedaży szczęśliwych losów. — Nowa kolektura Dippla, Wolności 11. zdg 23 688

Ważne
dla przedsiębiorców. Obliczam, zestawiam według nowej ustawy, składki ubezpieczenia społecznego. Lodowa 18, II., Jasmont. zdg 23 794

Radjo
naprawiam zakładam anteny, dzwonki tanio. Dolina 7/8, m. 5. zdg 23 747

Chiromantka
przyjezdna najwybitniejsza, przepowiada przeszłość, przyszłość rąk, kart, dużo podziękowań. Ul. Działyńskich 10 m. 2, wejście niekrępujące. zdg 23 762

Tłumacz
przysięgły języków francuskiego i angielskiego przyjmuje: Przecznica 3, mieszkanie 5. zdg 23 822

24. NAUKA

Towarzysza
w przygotowaniu do matury poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 724

Kursy Uniwersyteckie
celem otrzymania stopnia doktora i inżyniera, członkostwa akademji; egzamin maturalny buchalterja etc. przez Int. Academic Bureau. Etablissements Iris. 22 rue St — Augustin, Paris (2e.) Francja. Tg 173

Poznańskie Kursy Budownictwa
Kraszewskiego 17 — 15. Pg 2 723-53.277

Popołudniowy
kurs tańca specjalny ulgowy rozpoczynam. Średziński, Strzelecka 3. zdg 23 815

Student
udzieli matematyki, fizyki, chemji godzina złoty. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 575

Tańców
kurs początkujący rozpoczynam 15 lutego. Średziński, Strzelecka 3. zdg 23 813

TEATRY

Poznań, poniedziałek, 12. 2.

TEATR POLSKI: Dziś — „Waterloo".

Wtorek, 13. 2. „Waterloo"

Środa, 14. 2. „On i jego sobowtór".

TEATR WIELKI: Wtorek, 13. 2. „Rigoletto", gościnny występ Eug. Mossakowskiego.

Środa, 14. 2. „Kniaź Igor".

TEATR WIELKI — KONCERTY SYMFONICZNE: Czwartek, 15. 2. Koncert symfoniczny. Dyrygent Dr. Zygmunt Latoszewski. Soliści: Bolesław Woytowicz, fortepian i Augustyn Boczek, flet.

TEATR NOWY: Dziś — „Pieniądz nie jest wszystkiem".

Wtorek, 13. 2. „Pieniądz nie jest wszystkiem" po raz 40-ty.

KINA
APOLLO METROPOLIS
NASZE
KINA PROGRAMY
NAJTANSZE NAJLEPSZE

KINA

Poznań, poniedziałek, 12. 2.

APOLLO: „Przybłęda".
COLOSSEUM: „Cohn i Kelly w tarapatach".
CORSO: „Wyspa Tajemnic"
METROPOLIS: „Pat i Patachon jako ogrodnicy na pensji żeńskiej".
MOJE: „12 krzeseł".
ORZEŁ: „Ślady o Świcie".
OŚWIATOWE T. C. L. — „Mój przyjaciel król" oraz wielki nadprogram oświatowy.
RENAISSANCE: „Sprawca nieznany".
SFINKS: „Madame Butterfley" — Silvia Sidney.
SŁOŃCE: „Katarzyna Wielka".
TĘCZA-Łazarz: — „Naucz mnie kochać".
TĘCZA-Wilda: „Romeo i Julcia".
WILSONA: „Gasnące Płomienie".

Française
donne leçons á parter 1,— zł. — Offres Kurjer Pozn. zdg 21 041

Szkoła tańców
Mikołajczaka Kledeckiej, Pocztowa 29. Pr 2 515-53,298

25. MUZYKA

Strojenia
naprawy fortepianów fachowo tanio. Drygas. Podgórna 10 a. zdg 22 539

Poszukuję
pianina opłata mies. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 653

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Młodsza i dzielna
stenotypistka, stenografistka (polska i niemiecka), korespondentka (w polskim, niemieckim i francuskim), biegła również w książkowości bankowej — poszukuje posady. Dobre polecenia. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 911

Młoda
dziewczyna ze wsi polecona szuka posady za małem wynagrodzeniem do dzieci albo do lekkiej pracy domowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 876

Lat 30
inteligentny człowiek, lokaj-służący, bez drogi wyjścia, dobre świadectwa i rekomendacje prosi o zaofiarowanie jakiejkolwiek posady, choćby za utrzymanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 919

Młoda
szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 625

Dziewczyna
dobrze polecona szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 626

Poszukuje
posługi od piętnastego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 698

Praczka
z poleceniem szybko i czysto pierze. Żupańskiego 19, m. 2. zdg 23 691

Panienka
inteligentna, uczciwa, pracowita poszukuje posady gotowaniem. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 689

Dziewczyna
do wszystkiego z dobremi świadectwami poszukuje posady od 15. 2. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 738

Posługaczka
poszukuje posługi z praniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 675

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn zdg 23 687

Szukam
lepszej posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 645

Służąca
poszukuje posady od 15. 2. pierwszorzędne świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 644

Poszukuję
posady uczennicy składu rzeźnickiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 609

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 608

Praczka
uczciwa, czysto pierze. Za Bramką 4, mieszkanie 4. zdg 23 603

Wychowawczyni
freblanka, lat 24, z doskonałą praktyką, szyciem szuka posady do dzieci młodszych. Zgłoszenia Pel. Pieściska, Środa, Kościuszki 10. zdg 23 604

Sierota
uczciwa, pracowita poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 23 602

Dziewczyna
z dobremi świadectwami samodzielna gotowaniem oraz wszelkich prac domowych szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 640

Uczciwa
sumienna szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 636

Woźny
lub portjer poszukuje posady z kaucją. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 622

Szofer
poszukuje posady kawaler z dłuższą praktyką, ewentualnie kaucja. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 623

Poszukuję
posady z dobremi świadectwami. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 621

Bona
władająca niemieckim i angielskim szuka posady. Zgłoszenia do Tow. Pomocy dla Inteligencji, Podgórna 10 a. zdg 23 578

Służąca
chętna do pracy z gotowaniem, praniem i prasowaniem sztywnej bielizny szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 617

Książkowa
może się zgłosić na 1—2 godz. dziennie, korespondencja polsko-niemiecka. Mylna 26. zdg 23 618

Dziewczyna
wiejska szuka posady od 15. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 613

Posługę
przyjmę od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zd 23 646

Ceglarz
chlubne świadectwa, na życzenie gwarancja, poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 557

Pielęgniarka
do niemowlęcia poszukuje posady Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 569

Dziewczyna
uczciwa z dobremi świadectwami szuka stałej posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 581

Krawcowa
akuratna poszukuje posady po domach, szyje tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 584

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Pozn zdg 23 620

Kierownik drukarni
młodszy, kilka lat na samodzielnem stanowisku, obeznany z pracą redakcyjną poszukuje posady. Łaskawe oferty pod zdg 23 042 do Kurjera Poznańskiego

Ekspedjentka
branży piekarsko-cukierniczej poszukuje pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 141

Bilansista
rutynowany 10 lat praktyki w przemyśle i handlu poszukuje posady ewtl. godzinowej. Prowadzi księgowość w abonamencie 20 zł miesięcznie. Zakłada reguluje księgi, ustawia bilanse. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 22 384

Dziewczyna
wiejska, pracowita, dobremi świadectwami poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 593

Bezrobotna
biuralistka zgrabna szuka posady bufetowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 594

Starsza
dziewczyna szuka posady od 15 do 2 starszych osób lub 1 za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 585

Skromna
panienka prowincji poszukuje posady lżejszych prac domowych gotowaniem, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 589

Posługaczka
z gotowaniem lub bez szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 591

Poszukuję
posługi na cały dzień z dobrem gotowaniem i dobremi świadectwami. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 717

Młodszy
urzędnik gospodarczy z ukończoną Szkołą Rolniczą, 3 lata praktyki, obznajmiony z wszelkiemi gałęziami gospodarstwa, ze znajomością prowadzenia książek gospodarczych poszukuje posady od kwietnia lub później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 23 799

Książkowa
samodzielna, krytycznem położeniu szuka jakiejkolwiek posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 23 798

Dzielny nadmłynarz
w średnim wieku z długoletnią praktyką, chlubnemi świadectwami, dobremi referencjami, specjalista na przemiał pszenny i żytni oraz kaszarnię poszukuje posady w młynach handlowych lub gospodarczych. Może złożyć 1 000 zł kaucji. Obecnie na posadzie poszukuje posady 15 marca lub później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 23 797

Posługaczka
młoda poszukuje posługi z praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 793

Służąca
z dobremi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 791

Dziewczyna
samodzielna, uczciwa, dobrem gotowaniem szuka posady do wszystkiego za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 742

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem szuka posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 750

Posługaczka
poszukuje posady od 15. 2. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 752

Młoda
dziewczyna, dobrem poleceniem i gotowaniem, która pracowała tylko w lepszych domach szuka podobnej posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 827

Dziewczyna
poszukuje posady lub posługi. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 733

Kucharka
36 lat, zajmie się wszelką pracą, wynagrodzenie skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 728

Przyjmę
zastępstwo na prowizję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 772

Prasowaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 765

Pokojowa
z prasowaniem sztywnej bielizny poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 766

Pokojowa
zna szycie, prasowanie zmieni posadę. Oferty Kurjer Poznański rg 1 579

Dziewczyna
uczciwa pracowita samodzielna poszukuje posady od 15. II. Oferty Kurjer Pozn. rg 1 572

Krawcowa
szyje garderobę damską, chłopięcą, bieliznę poszukuje posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 845

Pokojowa
poszukuje posady od 15. II., — przedtem Warszawie. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 846

Ogrodnik - strzelec
kawaler, 15 lat praktyki, znający się na pszczelarstwie, własna broń, dobry myśliwy i tępiciel kłusowników poszukuje posady. Marjan Białek, Poznań, ul. Staszica 6. zdg 23 820

Dziewczyna
z gotowaniem, praniem, dobremi świadectwami szuka posady bez spania. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 830

Sekretraz adwokacko - notarjalny
lat 27, świetną praktyką 10-letnią, biegły maszynista, dokładna znajomość prawa cywilnego, hipotecznego, ustawy stemplowej oraz języka niemieckiego, przyjmie posadę biurze adwokackiem lub notarjalnem. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 748

Urzędnik
gospodarczy, żonaty, bezdzietny, lat 35, wykształcenie średnie, 10 lat praktyki, pracował 6 lat samodzielnie poszukuje odpowiedniej posady. — Na życzenie złoży kaucję. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 826

Szyję
ładnie, szybko suknie 6 zł, płaszcze, kostjumy 12.—, szukam pracy. Wielkie Garbary 36, mieszkanie 18. rg 1 571

Panienka
inteligentna dobrej rodziny ukończoną szkołą gospodarstwa domowego, posiadająca odpowiednią praktykę poszukuje posady do dzieci lub wyręczenia pani domu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 712

Nauczyciel
zredukowany, młody poszukuje posady do dzieci za utrzymanie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 791

Młoda
gospodyni szuka posady, najchętniej u samotnej osoby w lepszym domu od 15. lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 828

Prasowaczka
szuka pracy po domach. Oferty Kurjer. Poznański zdg 23 239

Zbożowiec
młody szuka posady w swym zawodzie lub jakiegokolwiek zajęcia biurowego od zaraz, skromne wymagania. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 975

Poszukuję
posady za wyręczycielkę pani domu lub do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 954

Krawcowa
dyrektryza pierwszorzędnych magazynów szuka po domach i na wsi. Referencje poważnych pań. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 750

Dziewczyna
miła, uczciwa, lat 20, szuka posady do dzieci, lub lżejszych prac domowych do mniejszej rodziny od 15 lutego lub 1 marca. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 23 017

Panienka
z dobrej rodziny poszukuje posady zaraz w składzie kolonjalnym lub piekarni jako ekspedjentka. Posiada kilkoletnią praktykę. Stanisława Zalewska, Murzynowo Leśne, pow. Środa. zdg 22 951

Poszukuję
posady do wszystkiego z gotowaniem lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 996

Starsza
gosposia-kucharka, z dobremi świadectwami, szuka samodzielnej posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 289

Krawcowa
domowa, dobrym krojem 2,— zł dziennie szuka posady Oferty Kurjer Poznański zdg 23 249

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 446

Panna
ukończoną Szkołą Handlową, półtoraroczną praktyką biurową szuka posady w biurze lub handlu. Zgłoszenia Poznań, Niegolewskich 24, m. 7. zdg 23 503

Krawcowa
dzielna oraz specjalistka bielizny szuka posady poza domem i wyjazd, 2,— dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 504

Osoba
średni wiek, zaufana poszukuje samodzielnej posady, zna dobrą kuchnię, prasowanie, szycie, wszelkie prace domowe Świadectwa jaknajlepsze. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 506

Osoba
inteligentna zajmie się wychowaniem dzieci, wyręczeniem pani domu, zna szycie, gotowanie, zaprawy. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 507

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem od 15. 2. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 344

Posługi
na pół dnia poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 518

Żelaźniak
młodszy z kursami dekoracyjnemi i handlowemi za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 525

Posługaczka - służąca
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 905

Praczka
szuka prania. Zielona 3, suterena zdg 22 935

Panna
do dzieci i pomocy w kuchni szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 020

Jazzbandzista
(Perkusista) dobry śpiewak, okazałe instrumenta, młody, przystojny, wolny 16. 2. lub 1. 3. 34 r. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 679

27. WOLNE MIEJSCA

Chłopiec
do posyłek potrzebny zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 574

Stenotypistka
młodsza z ładnym charakterem pisma, biegła w rachunkach i stenografji poszukiwana. Tylko siła odpowiadająca tym warunkom zostanie uwzględniona. Wyczerpujące oferty prosimy skierować do Kurjera Poznańskiego zdg 23 592

Posługaczka
Romana Szymańskiego 3, m. 5. zdg 23 624

Poszukujemy
prawnika i budowniczego inicjatywy zarządu spółdzielni budowlanej. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 23 598

Uczennica
potrzebna. Prasowalnia, Pl. Nowomiejski 6. zdg 23 632

Mamka
zdrowa za dobrem wynagrodzeniem może się natychmiast zgłosić. Kraszewskiego 11, I. piętro, lewo. zdg 23 642

Maszynistkę
biegła pisaniu pod dyktandem. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 23 630

Agenci
na korzystnych warunkach poszukiwani. Cieszkowskiego 8, m. 2, Matelski, 12—2 i 5—7. zdg 23 629

Pomocnik krawiecki
na konfekcje może się zgłosić. — Matejki 4, mieszkanie 11. zdg 23 710

Marszantka
potrzebna. Kapelusze damskie, Wodna 23. zdg 23 679

Podróżujący
cukierki Poznań. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 707

Fryzjerka
potrzebna. Poznańska 22. zdg 23 681

Podróżującego
lub agenta z kaucją 200 zł do sprzedaży książek i dewocjonalji poszukuje Księgarnia Zgłosz. Kurjer Pozn. zdg 23 67[illegible]

15 - letni chłopiec do posyłek
potrzebny. Wielka 18 mieszk. 10 zdg 23 657

Kelner
z pożyczką Wodna 25 Drogerja. zdg 23 782

Bufetową
od zaraz z kaucją 100 zł. przyjmie Londyńska, Masztalarska 8. zdg 23 785

Młodsza
dziewczyna, z prowincji, uczciwa, do wszystkiego potrzebna. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 23 774

Służąca
potrzebna. Żupańskiego 4 m. 17. Zgłoszenia od 7 wieczór. zdg 23 721/2

Gospodyni
pierwszorzędna kuchnią, hodowlą drobiu, prasowaniem sztywnej bielizny potrzebna. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 23 807

Służąca
młoda potrzebna. Poznańska 28, m. 3. zdg 23 757

Prasowaczka
do nowych koszul męskich natychmiast poszukiwana. Zgłoszenia Działyńskich 8, mieszkanie 17, parter. zdg 23 736

Dziewczyna
z gotowaniem. Śniadalnia. Półwiejska 38 a. zdg 23 840

Retuszerka
potrzebna zaraz. Fotoexpress, św. Marcin 6. zdg 23 818

Ekspedjentka
wyuczona w sprzętach kuchennych może się zgłosić. J. Deierling, skład żelaza, Szkolna 3. Pg 2 868-7.11

Służąca
na prowincję z dobremi świadectwami potrzebna. Zgłoszenia Aleja Hetmańska 44, mieszk. 1. Pg 2 864-1.70

Gospodyni
z lepszego domu, znająca dobrą kuchnię i wszystko co wchodzi w zakres gospodarstwa domowego potrzebna na probostwo. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański pod dg 960

Lekarza dentysty
lub technika uprawnionego szukam jako kierownika lub wspólnika. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 818

28. ROZRYWKA

Cohn i Kelly
w tarapatach. Kapitalna komedja Kino Colosseum Pg 2791-6.62

Kino
„Moje". Dziś poraz ostatni „12 krzeseł" we wtorek premjera „Romanse cygańskie z Brygidą Helm. zdg 23 619

Kino „Orzeł"
„Ślady o świcie" Ken Maynard. zdg 23 768

Kino Corso
Wyspa Tajemnic. rg 1 576

Kino Renaissance
Dziś detektywno-kryminalny film p. t. „Sprawca nieznany". Pg 2 865-7.7

Humor zagraniczny

— Musimy zwrócić baczną uwagę na naszego kasjera.
— Czy masz jakie podejrzenie?
— Nie, ale od dwóch dni ciągle zagląda do rozkładu jazdy.

(Judge — N. Jork). S. F.

Przedpłata na miesiąc luty 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do godz. 11, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych): słowo nagłówkowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.
P. K. O. Poznań nr. 200 149.